



WIĘCEJ ZARADNOŚCI

Były kwiaty, symboliczne przecięcie wstęgi, uroczysty nastrój i... tży wdzięczności rodziców młodzieży niepełnosprawnej. Były także podziękowania kierowane do wszystkich osób i instytucji, dzięki staraniom których mogło dojść do uroczystości.

Mowa o wczorajszym otwarciu Warsztatu Terapii Zajęciowej w Kielcach przy ul. Słonecznej 3, w budynku po zlikwidowanym żłobku. Młodzi ludzie znajdą tu drugi dom, będą się uczyć żyć oraz pracować pod okiem fachowców wybranych

przez specjalnie do tego powołaną komisję kwalifikacyjną.

Zajęcia będą prowadzone w warsztatach: plastycznym, gobelinarsko-krawieckim, -humanistycznym, gospodarstwa domowego, stolarskim, muzyko-terapeutycznym i ogrodniczym. Chodzi o rehabilitację zmierzającą do osiągnięcia większej zaradności psychicznej i fizycznej. W budynku przy Słonecznej 3 znajduje się również sala gimnastyczna.

dokończenie na str. 4

Dziś kolumna AUTO-MOTO

Na stronie 14 znajdziecie dzisiaj MOTO-ZABAWĘ sponsorowaną przez CAMEL TROPHY '94, „Konkurs z alarmem” – czyli każdy może wygrać alarm „LEGEND” za ponad 4 miliony złotych. Ponadto, jak zwykle, ciekawe informacje dla kierowców (i nie tylko).

(GR)

Art-Eco '93

Drzewo jest bez szans w zetknięciu z betonową konstrukcją. Wyrosły tuż obok niego wieżowiec przedziei czy później pozre je. Pozostanie po nim kawałek zeschłego korzenia, jakiś smutny kikut. Taki jest właśnie ten „Konstruktywizm budowlany” przedstawiony na jednej z fotografii Andrzeja Borysa. Cały cykl nosi tytuł „Zabawy plastyczne” i jest bardzo wymownym przykładem bezmyślności i niefrasobliwości człowieka, który pozostawia w lesie wrak motocykla lub maluje sprayem na skale jakieś głupawe hasła.

Te i inne fotografie są plonem tegorocznego pleneru „Art-Eco '93”, który odbył się w Bocheńcu. Wzięło w nim udział 35 fotografów z kraju i zagranicy, a nadesłane przez nich prace zostały się na otwartą w Galerii ZPAF w Kielcach wystawę poplenerową (na której znalazły się także fotografie naszego redakcyjnego kolegi, Grzegorza Romańskiego).

Są to fotografie o tematyce ekologicznej – powiedział Marian Rumin, dyrektor kieleckiego BWA. – Charakterystyczna jest jednak różnorodność spojrzenia na ten problem.

dokończenie na str. 4

BRAKUJE WIEPRZOWINY, CORAZ DROŻSZE JAJA I DRÓB

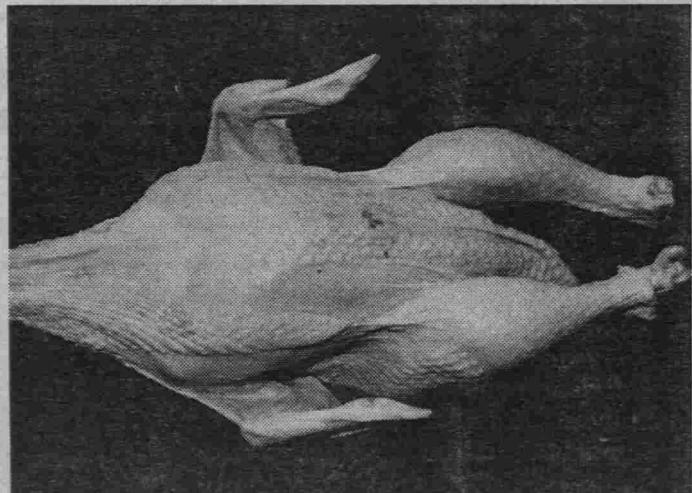
SCHABOWY ZA 100 TYSIĘCY?

Ceny oszalały. Z dnia na dzień schab z 60 tysięcy podrożał na 70, jajka z 2300 na 2700 zł. Podobnie z kurczakami: dopiero były po 36 tysięcy, a dzisiaj już po 40 tysięcy złotych za kilogram. To jeszcze nie koniec podwyżek – będzie drożej – uprzedzają handlowcy, straszą się wzajemnie klienci. A tu za pasem święta. Jak bardzo wszystko jeszcze podrożeje? To pytanie zadaliśmy producentom mięsa, wędlin i drobiu.

W starachowickim „Constarze” usłyszeliśmy: – Ceny żywca galopują. Przed dwoma tygodniami płaciliśmy 21 tysięcy za kilogram, dzisiaj już 25 tysięcy. Cena 1 kilograma półtuszy wieprzowej wzrosła z 30-31 tysięcy do 40 tysięcy złotych za kilogram.

Wszystko dlatego, że dostawy mięsa do skupu są coraz mniejsze. Można by importować, ale 30-procentowe cło skutecznie odstrasza od tego. Sprowadzanie mięsa z zagranicy jest bardzo nieopłacalne.

dokończenie na str. 4



Fot. M. Lapiński

PYTANIE DO KIELCZANINA

Masz 490 miliardów. Co z nimi zrobisz?

Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie Zarządu Miasta oraz Komisji Budżetu Rady Miejskiej w Kielcach, na którym dokonano analizy budżetu miasta na 1994 r.

Opracowany projekt budżetu miasta na 1994 r. zamyka się zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków, kwotą 490.256.969 tys. zł. Struktura budżetu przedstawia się następująco:

1) w zakresie zadań własnych:

* dochody własne 269.843.000 tys. zł

* udziały w dochodach budżetu państwa 110.000.000 tys. zł

* subwencja ogólna 16.440.000 tys. zł

* wydatki, w tym: 490.256.969 tys. zł

* wydatki na inwestycje komunalne 68.091.000 tys. zł

2) w zakresie zadań zleconych:

* dochody 74.451.369 tys. zł

* wydatki 74.451.369 tys. zł

3) w zakresie zadań powierzonych:

* dochody 19.522.600 tys. zł

* wydatki 19.522.600 tys. zł



Dbając o bezpieczeństwo ruchu drogowego dzieci, dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 4 w Busku Zdroju przy współudziale Ligi Obrony Kraju zorganizowały 5 i 6 listopada kurs na kartę rowerową. Szkolenie prowadził nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 4 Marian Michalski, egzamin przeprowadził Zbigniew Wojtacha, sąle wykładom udostępnił Zarząd Rejonowy LOK Busko Zdrój. Egzamin zdało 65 dzieci.

Chętne dzieci zapraszamy na następne szkolenie. Zgłoszenia przyjmuje LOK, Busko, ul. Partyzantów 9, tel. 35-08.

Współ w zespół

15 listopada odbyło się zebranie Rady Regionalnej Unii Demokratycznej w Kielcach, na którym omawiano problem zjednoczenia Unii z KLD. W wyniku dyskusji sformułowano wniosek: Rada Regionalna wita z satysfakcją decyzję Kongresu. Pozostaje otwarta sprawa formy i terminu zjednoczenia obu partii.

WYJĄTEK DLA DAMY

Jak już informowaliśmy, 5 listopada pani Katarzyna Niebudek przebywająca w Domu Opieki Społecznej im. Brata Alberta w Kielcach obchodziła swoje setne urodziny. Pani Kasia przebywała w tym domu już od 32 lat. Wczoraj spotkała ją jeszcze jedna miła uroczystość. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie przyznał wiekowej damie rentę wyjątkową i dyplom z okazji osiągnięcia tak sędziwego wieku. Do chwili obecnej pani Kasia pobierała tylko świadczenia socjalne. Renta wyjątkowa dla osób, które ukończyły 100 lat wynosi 3 mln 201 tys. 400 zł (brutto). Uroczystego wręczenia emerytury i dyplomu dokonali przedstawiciele kieleckiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

(MK)



Rynek w Łagowie jest czysty, zadbane. Przy jego porządkowaniu pracują również bezrobotni.

Fot. M. Lapiński

BEZROBOTNI CHCĄ PRACOWAĆ

Licząca około 7 tysięcy mieszkańców gmina Łagów ma zarejestrowanych 600 bezrobotnych. Są to jedynie osoby uprawnione do korzystania z zasiłku. Znacznie więcej jest takich, którzy nie mogą być uznani za bezrobotnych i prawa do

zasiłku nie mają ze względu na posiadane gospodarstwa rolne. Teoretycznie mają źródło utrzymania, ale nikt nie bierze pod uwagę faktu, że gospodarstwa są małe, a ziemia bardzo słaba – w większości IV klasy.

dokończenie na str. 4



Fot. M. Lapiński

Jubilatka



Trudno ustalić

55 mln zł kosztował starożytny, japoński miecz samurajski, skradziony z wrocławskiej „Desy”. Kierownictwo sklepu nie udało ustalić dokładnej daty kradzieży. Policji zgłoszono jedynie, że miecz zaginął pomiędzy 10 a 15 bm.

Przed sądem

Podczas wznowionego w katowickim Sądzie Wojewódzkim procesu przeciwko Andrzejowi M. i Ireneuszowi G., oskarżonym o zabójstwo w maju 1992 r. bytomskiego policjanta Marka Sienickiego, Ireneusz G. przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Spręczywał jedynie okoliczności zabójstwa.

Zatwierdzili

Sejmowa Komisja Polityki Przestrzennej, Budowlanej i Mieszkaniowej przyjęła, przedstawioną przez Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, informację o wykonaniu budżetu za 1992 r.

Tajemniczy W....

Gdańska prokuratura prowadzi postępowanie w sprawie Przemysła W., 19-letniego syna prezydenta RP, podejrzanego o spowodowanie 10 bm. w Gdańsku, po pijanemu, wypadku drogowego, w którym poszkodowany został 26-letni mężczyzna. Prokurator rejonowy Piotr Śmiatka powiedział, że aktualnie „kompletowany jest materiał dowodowy w tej sprawie”.

Podyplomowa szkoła zarządzania

Umowę między Politechniką Krakowską, Akademią Górniczo-Hutniczą, Uniwersytetem Jagiellońskim, Akademią Ekonomiczną oraz francuskim uniwersytetem w Lille podpisali w Krakowie rektorzy tych uczelni. Umowa pozwoliła do życia polsko-francuską podyplomową szkołę zarządzania.

Unia Demokratyczna chce

jako partia opozycyjna – żeby Polska współpracowała z Międzynarodowym Funduszem Walutowym – powiedział po spotkaniu z wicedyrektorem MFV Richardem D. Erbem przewodniczący UD Tadeusz Mazowiecki.

To dopiero kradzież

Amerykańskie dolary, niemieckie marki i 99 złotych dziesięciurobłówek wartości 436 mln zł skradli włamywacze w nocy z 15 na 16 bm. z prywatnego jednorodzinnego domu w gdańskiej dzielnicy Suchanino – poinformował rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku nadkomisarz Wojciech Deptuła.

Na 2,8 mld dolarów opiewają umowy i kontrakty podpisane wczoraj w Pekinie przez przedstawicieli niemieckich firm, którzy towarzyszą przebywającemu w Chinach z wizytą oficjalną kanclerzowi Niemiec Helmutowi Kohlowi. W drugim dniu wizyty Kohl spotkał się z prezydentem Chin Jiang Zeminem, a wchodząc w skład niemieckiej delegacji ministrowie parafowali wiele umów dotyczących współpracy z Chinami w różnych dziedzinach.

Chiny Pokłosie wizyty

Największy z podpisanych kontraktów przewiduje skredytowanie przez Niemcy budowy metra w Kantonie i dostarczenie dla niego wyposażenia przez firmę Siemens. Inne kontrakty dotyczą m.in. zakupu przez Chiny 6 samolotów „airbus”, rozbudowy fabryki motoryzacyjnej w Changchunie produkującej samochody „audi”, budowy przez niemieckie firmy walcowni w kombinacie metalurgicznym w Anshan, dwóch bloków energetycznych w prowincji Hebei, elektrowni w Yangcun oraz koksowni. Kilka porozumień przewiduje stworzenie niemiecko-chińskich joint ventures w przemyśle hutniczym, energetycznym i maszynowym.

Korea Sukces polskiej nauki na EXPO '93

Ponad 2 mln Koreańczyków zwiedziło polski pawilon na międzynarodowej wystawie „Expo'93” w Tedzynie od 7 sierpnia do 7 listopada br. Fakt ten, jak też liczne rozmowy na temat współpracy naukowej czy handlowo-produkcyjnej, świadczy o wielkim sukcesie promocji Polski i polskiej nauki – ocenił komisarz generalny sekcji polskiej „Expo'93”, sekretarz KBN, Jan Krzysztof Frąckowiak.

Polski pawilon wyróżniał się szczególnie udanym zestawem eksponatów i technologii naukowych, opracowanych w 33 polskich placówkach badawczych. Tę wysoką ocenę zyskał pawilon wśród organizatorów „Expo'93”, w miejscowych środowiskach przekazu i wśród gości.

Przedstawiciele kierownictwa pawilonu poinformowali, że w wyniku rozmów polskich wystawców i uczonych z ok. 500 ko-

Podatek importowy od 1 stycznia '94

6-procentowy podatek importowy powinien – jak chce rząd – obowiązywać od 1 stycznia 1994 r. Tak zdecydowała wczoraj sejmowa Komisja Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów. Projekt ustawy został wniesiony przez rząd jako pilny.

Dodatkowy podatek od towarów importowanych, także od takich, które były zwolnione z cla, został wprowadzony pod koniec 1992 r. jako podatek obrotowy. Od 5 lipca br. (data wejścia w życie VAT) podatek ten miał być zastąpiony nowym podatkiem importowym. Sejm nie zdążył jednak uchwalić przygotowanej już ustawy. Aby nie zmniejszyły się wpływy do budżetu, w ostatnim półroczu obowiązywało – jako rozwiązanie tymczasowe – dodatkowe 6-procentowe clo. Polska otrzymała zgodę na to dodatkowe clo od organizacji międzynarodowych tylko na pół roku, ma natomiast zgodę na stosowanie (dla ochrony bilansu płatniczego) podatku importowego.

Według szacunków Ministerstwa Finansów budżet otrzyma w 1994 r. z tego podatku 15,2 bln zł. Będzie to o ok. 2 bln zł więcej niż wyniosłoby wpływy, gdyby utrzymano dodatkowe 6-procentowe clo. Różnica bierze się stąd, że clo liczone jest od wartości celnej, a podatek importowy jest wliczany do podstawy obliczania VAT.

Stare weto w nowym Sejmie

Na zgromadzeniu ogólnym sędziów Trybunału Konstytucyj-

nego we wtorek przedstawiciele prezydium: rządu i Sejmu poparli inicjatywę prezydenta, by orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego nadać ostateczny charakter.

Wicepremier Włodzimierz Cimoszewicz powiedział, że wysoka pozycja trybunału jest jedną z podstawowych gwarancji praworządności. Dodał, w imieniu premiera Pawłaka, że Prezydium Rządu w pełni akceptuje zasadę ostateczności orzeczeń TK.

Podobną opinię sformułował wicemarszałek Sejmu Józef Zych. Podkreślił, że prezydium Sejmu ocenia poziom orzeczeń trybunału jako najwyższy i uznaje, iż TK jest ważnym ogniwem w stanowieniu wykładni prawa.

Chasbułatow nie może kandydować

Ruslan Chasbułatow, szef rozwiązanej przez Jelcyna parlamentu Rosji, nie może kandydować w grudniowych wyborach parlamentarnych – oświadczyła Centralna Komisja Wyborcza Rosji.

Zdaniem komisji, Chasbułatow obejmuje dekret prezydencki z 19 października o „środkach bezpieczeństwa” podczas kampanii wyborczej. Dekret ten głosi, że osoby oskarżone oficjalnie o organizowanie rebelii 3 i 4 października nie mogą kandydować do żadnej izby Zgromadzenia Federalnego ani do lokalnych organów przedstawicielskich.

Chasbułatow ożnamiał za pośrednictwem swego adwokata, że nie przynajmniej do winy i wystosował do prokuratury generalnej protest przeciwko naruszeniu jego „mandatu deputowanego Rady Najwyższej”.

Pod hasłem „Biuro bez papierów” rozpoczęły się 16 bm. w Warszawie III Międzynarodowe Targi Telekomunikacji, Wyposażenia Biur i Banków „Officetec – Inter Bank – Komtel 93”. Biorze w nich udział ok. 80 wystawców z Polski, Niemiec, Austrii, Włoch, Finlandii, Turcji, Słowenii i Izraela.

Biuro bez papierów

Tematyka targów obejmuje m.in. kompletne wyposażenie biur i banków, maszyny i urządzenia biurowe, sprzęt i oprogramowanie komputerowe oraz systemy łączności przewodowej i radiowej.

Od grudnia br. do lutego 1994 r. obowiązywać będą nowe, podwyższone minimalne składki na ubezpieczenie społeczne i fundusz pracy płacone za agentów, zleceniobiorców, adwokatów, osoby prowadzące działalność gospodarczą, twórców i artystów oraz pracowników zatrudnionych za granicą – poinformował rzecznik prasowy ZUS, Bogdan Stępień.

ZUS

Ubezpieczenia

W przypadku agentów i zleceniobiorców, dla których podstawą wymiaru składek stanowi zadeklarowany dochód oraz osób prowadzących działalność gospodarczą, a także osób współpracujących – deklarowany dochód nie może być niższy niż 2 mln 400 tys. zł miesięcznie, a składka nie może być niższa niż 1 mln 032 tys. zł miesięcznie.

Minimalny deklarowany dochód adwokatów, a także agentów i zleceniobiorców pracujących na rzecz „Ruchu”, „Totalizatora Sportowego”, CPN oraz Polskiego Związku Motorowego (przy obsłudze stacji paliw) wynosić będzie 2 mln 400 tys.

zł miesięcznie, a minimalna składka płacona za nich – 1 mln 152 tys. zł.

W przypadku twórców i artystów minimalny dochód będący podstawą wymiaru składki nie może być niższy niż 2 mln 400 tys. zł, a sama składka minimalna będzie wynosić 768 tys. zł.

Dochód deklarowany jako podstawa wymiaru składek w przypadku pracowników zatrudnionych za granicą w pol-

skich zakładach pracy nie może być niższy niż 4 mln zł miesięcznie, a składka płacona za te osoby nie może być niższa niż 1 mln 920 tys. zł miesięcznie.



Zgon biofizyka

W wieku 103 lat 9 listopada br. zmarł „ojciec francuskiej biofizyki” Rene Wurmser – stwierdza komunikat francuskiej Akademii Nauk. Pogrzeb naukowca miał charakter ściśle prywatny.

Wurmser wstąpił się przed pół wiekiem odkryciami w dziedzinie fotochemii, a jego prace pozwoliły wyjaśnić mechanizm fotosyntezy i ukierunkowały ówczesne badania na rolę protein w gospodarce energetycznej organizmów. W czasie II wojny światowej Wurmser w praktyce rozwiązał problem magazynowania krwi przeznaczonej do transfuzji i wyjaśnił mechanizmy fizykochemiczne koagulacji krwi.

Prywatne spotkanie

Duchowy przywódca tybetański Dalajlama został wczoraj przyjęty przez prezydenta Francji Francois Mitterranda, z którym przeprowadził „prywatną” rozmowę. Dalajlama, który przybył do Francji 24 października, w poniedziałek rozmawiał z żoną prezydenta Francji Danielle Mitterrand, która jest przewodniczącą fundacji France-Libertes. Dalajlama od wielu lat utrzymuje przyjacielskie kontakty z panią Mitterrand.

Mniej sytuacji awaryjnych

Liczba nie planowanych wyłączeń w rosyjskich elektrowniach atomowych maleje – podało rosyjskie ministerstwo energetyki atomowej.

Według danych ministerstwa, w 1987 roku doszło do 106 incydentów, w wyniku których trzeba było wyłączyć z sieci poszczególne bloki. W 1991 roku liczba takich sytuacji awaryjnych spadła do 45. Po wroście w 1992 roku, w tym roku zanotowano ponownie spadek – w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy doszło jedynie do 24 nie planowanych wyłączeń.

NOTOWANIA SESJI GIEŁDOWEJ

WIG wyniósł 9147,2 proc. (+2,0 proc.).

A oto notowania poszczególnych spółek:

BIG – 210.000 zł (+5,0 proc.),	zł (nk, 0,0 proc.),	SOKOŁÓW –
BRE – 1.455.000 zł (+7,8 proc.),	286.000 zł (nk, -9,2 proc.),	286.000 zł (nk, -9,2 proc.),
ELEKTRIM – 2.700.000 zł (+5,9 proc.),	SWARZĘDZ – 214.000 zł (-4,9 proc.),	214.000 zł (-4,9 proc.),
EXBUD – 1.280.000 zł (rk o 57 proc., +9,9 proc.),	TONSIL – 233.000 zł (+5,4 proc.),	233.000 zł (+5,4 proc.),
IRENA – 930.080 zł (+1,1 proc.),	UNIVERSAL – 178.000 zł (-4,8 proc.),	178.000 zł (-4,8 proc.),
KABLE – 315.000 zł (-1,6 proc.),	VISTULA – 1.200.000 (0,0 proc.),	1.200.000 (0,0 proc.),
KROSNO – 255.000 zł (+2,0 proc.),	WBK – 710.000 zł (-1,4 proc.),	710.000 zł (-1,4 proc.),
MOS-TAL-EXP – 1.060.000 zł (-0,9 proc.),	WEDEL – 1.700.000 zł (+3,0 proc.),	1.700.000 zł (+3,0 proc.),
MOSTAL-WAR – 1.045.000 zł (+4,5 proc.),	WÓLCZANKA – 472.000 zł (-5,6 proc.),	472.000 zł (-5,6 proc.),
OKO-CIM – 745.000 zł (-0,7 proc.),	ŻYWIEC – 1.180.000 zł (+2,6 proc.),	1.180.000 zł (+2,6 proc.),
POLIFARB – 705.000 zł (0,0 proc.),	nk – nadwyżka zleceń kupna;	nk – nadwyżka zleceń kupna;
PRÓCHNIK – 510.000	rk – redukcja zleceń kupna.	rk – redukcja zleceń kupna.

Na wtorkowej sesji nieoczekiwanie spadły kursy akcji 9 spółek, w tym WBK i Universalu, które ogłosiły dobre wyniki finansowe za październik. Ponieważ wzrosły ceny walorów 11 spółek (w tym Efektu) trend wzrostowy został utrzymany, choć uległ pewnemu osłabieniu. Nie zmieniły się notowania Polifarbu, Próchnika i Vistuli.

W dogrywce inwestorzy zrównoważyli jedynie nadwyżki walorów Krosna i Vistuli. Nie została natomiast zrównoważona podaż akcji Big i popyt na walory Exbudu, Próchnika i Sokołowa.



POWIEDZIELI:

Wsparcie dla resortu

Utworzone 15 bm. przez Exbud i Bank Przemysłowo-Handlowy konsorcjum finansowo-realizacyjne „znacznie wesprze działania Ministerstwa Przemysłu i Handlu, jeśli będzie dążyć do przeciwdziałania podejmowaniu nietrafnych decyzji strategicznych oraz bronić polskich interesów i krajowego kapitału”. Opinię taką wyraził minister przemysłu i handlu Marek Pol w liście gratulacyjnym, skierowanym do Witolda Zaraski, prezesa zarządu SA Exbud.

Zdaniem ministra działania, jakie sobie stawia konsorcjum „w obliczu transformacji i restrukturyzacji polskiej gospodarki, są zbliżone z pryncypiami założeń polityki przemysłowej, wdrażanymi

w życie przez MPIH” – poinformował Grzegorz Oberda, asystent prezesa zarządu Exbudu.

Powołanie konsorcjum ma na celu realizację przedsięwzięć, których zakres i rozmiar przekracza możliwości finansowe i realizacyjne pojedynczych podmiotów gospodarczych.

Zdaniem założycieli taka forma współdziałania ma szczególne znaczenie przy nasilającej się konfrontacji z obcym kapitałem, bowiem jedynie kompleksowe oferty na realizację dużych przedsięwzięć gospodarczych (np. budowa autostrad), zapewniające kapitały inwestycyjne i wykonawstwo, mogą skutecznie konkurować w systemie gospodarki wolnorynkowej.

Współpraca prezydenta z rządem

Prezydent chce korzystać ze swych uprawnień konstytucyjnych odnośnie trzech resortów: MSZ, MON i MSW: w tym zakresie „jest dobra współpraca z premierem” – powiedział rzecznik prezydenta Andrzej Drzycimski. Według niego, jeszcze za wcześnie, aby oceniać pracę rządu. „Na to trzeba czasu i faktów” – stwierdził. Dodał, że „rządzająca koalicja stoi przed wielkim wyzwaniem, aby sprostać oczekiwaniom społecznym” i spełnić składane wcześniej obietnice.

W opinii rzecznika prezydenta, mianowanie szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego na funkcję sekretarza stanu w MON ma na celu lepsze wykorzystanie doktryny wypracowanej w BBN w pracach resortu obrony narodowej. Polska nie może bowiem znaleźć się w „szarej sferze” układów politycznych na kontynencie europejskim.

„Z jednej strony mamy NATO, które zostawia nas nieco na uboczu, z drugiej Rosję, która wypracowuje własną doktrynę”. Dodał, że celem polskiej polityki jest włączenie się w struktury polityczne i gospodarcze Europy. Znaleźcie się „w jakiejś sferze bezpieczeństwa czy pod parasolem NATO jest dla nas sprawą nr 1” – stwierdził. Za ważny krok w tym kierunku Drzy-

cimski uznał ostatnie spotkanie ministrów spraw zagranicznych Niemiec, Francji i Polski i związaną z nim deklarację przyjęcia Polski do Unii Zachodnioeuropejskiej.

Drzycimski pytany o kształtowanie się modelu sprawowania władzy stwierdził, że nie zauważył dążeń ze strony koalicji do ograniczania władzy prezydenta i zmiany aktualnego układu politycznego. „Partie, które chcą tworzyć nową konstytucję, chcą ją tworzyć w spokoju. Tym bardziej że prezydent zapowiedział, iż w momencie uchwalenia dużej konstytucji będzie pragnął, aby parlament, jak i prezydent poddali się weryfikacji wyborczej” – powiedział. Dodał, „iż sytuacja przejściowa w jakiej się znajdujemy może sprzyjać wypracowaniu optymalnych rozwiązań”.

„Nie możemy dopuścić natomiast do sytuacji, kiedy nie będzie decydenta. Musi być jakiś organ, który w sytuacji kryzysowej będzie mógł podejmować szybkie decyzje. Czy to będzie prezydent, czy gabinet to jest już sprawa drugorzędna” – powiedział rzecznik prezydenta. Dodał, że „Polska odgrywa zbyt ważną rolę w tej części Europy, aby nasze problemy wewnętrzne mogły rzutować na rozwój całej Europy, która patrzy z uwagą na to co u nas się dzieje”.

Premier Waldemar Pawlak poinformował dziennikarzy po spotkaniu z wicedyrektorem Międzynarodowego Funduszu Walutowego Richardem D. Erbem, że widzi duże możliwości współpracy z MFW, który jego zdaniem akceptuje priorytety rządu tzn. dążenie do rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego kraju.

MFW Duże możliwości

Erb zgodził się z opinią premiera, zaznaczył jednak, że najważniejsze dla funduszu jest to, żeby Polska osiągała duży wzrost gospodarczy. Jeśli do tego będzie zmierzać polityka rządu, kwestia mniej lub bardziej elastycznego podejścia do kryteriów wykonawczych jakie fundusz będzie uzgadniał z Polską nie będzie miała dużego znaczenia.

ONZ KOMISARZ PRAW CZŁOWIEKA?

Narody Zjednoczone rozpoczęły rozpatrywanie propozycji powołania wysokiego komisarza praw człowieka. Padła ona w czerwcu br. podczas światowej konferencji ONZ w Wiedniu nt. praw człowieka.

W ramach Zgromadzenia Ogólnego ONZ powołano grupę roboczą mającą rozpatrzyć wszystkie kwestie związane z problematyką praw człowieka. Grupa ta przystąpiła do pracy

w poniedziałek i wg zapowiedzi rzeczniczki Cynthii Henry ma przedstawić rezultat swych analiz w przyszłym miesiącu.

Prezydent Clinton powiedział we wrześniu z trybuny ONZ, że USA będą zabiegać o jak najszybsze utworzenie urzędu komisarza praw człowieka. Inicjatywa ta spotkała się z wyraźną rezerwą w krajach Trzeciego Świata, obawiających się zamachu na swą suwerenność.

Francja

Aresztowany kierowca ma adwokata i pomoc konsulatu RP

Polski kierowca, 25-letni Mariusz Pawłowski, który w minioną środę uczestniczył w tragicznym karambolu na autostradzie A10 z Bordeaux do Paryża, od soboty przebywa w areszcie śledczym w Saintes. Decyzję o jego aresztowaniu pod zarzutem nieumyślnego zabójstwa 12 osób, nieumyślnego spowodowania obrażeń u kilkudziesięciu osób oraz błędów w sztuce podjął – po kilkugodzinnej przesłuchaniu w sobotę po południu – sędzia śledczy pani Dominique Guiraud.

W katastrofie zginęło w sumie 15 osób. Większość z nich spłonęła żywcem w rozbitych samochodach. Winą za śmierć 3 z nich obciążony jest kierowca pustej cysterny, która wskutek poślizgu zatarasowała jezdnię. Wpadło na nią kilka samochodów osobowych, które nie zdołały wyhamować. Wtedy też wybuchł pierwszy pożar. Chwilę później ciężarówka prowadzona przez Pawłowskiego

wpadła na 35 samochodów uniemożliwiając im ucieczkę. Wybuchł następny pożar, w którym spłonęło kilkadziesiąt samochodów, również wóz prowadzony przez Polaka, należący do polskiej firmy Miratrans z Łodzi. Zdaniem prowadzących śledztwo, właśnie wskutek tej kolizji i pożaru zginęło następnych 12 osób.

Przedstawiciel Konsulatu Generalnego RP w Paryżu, konsul Tomasz Gos po radiowej wiadomości o zatrzymaniu Mariusza Pawłowskiego skontaktował się z prokuratorem w Saintes, Claude'em Montillet, domagając się przydzielenia kierowcy adwokata z urzędu. W poniedziałek do występowania w sprawie polskiego kierowcy konsulat zaangażował mecenasa Vauvillera, prezesa Izby Adwokackiej w Saintes. Konsulowi nie udało się jednak w tym dniu dotrzeć do aresztowanego, bowiem zgody na to widzenie nie wyraził sędzia śledczy. Dopiero po interwencji w tutejszym ministerstwie sprawiedliwości konsul otrzymał w poniedziałek wieczorem specjalne pozwolenie na spotkanie z aresztowanym, które odbyło się we wtorek.

Jak poinformował korespondenta PAP konsul Tomasz Gos, polskie władze konsularne będą zabiegać o zwolnienie Mariusza Pawłowskiego z aresztu, zwłaszcza że nie aresztowano francuskiego kierowcy cysterny Raymonda Ramireza, uznanego za współwinnego katastrofy.

Zdaniem prasy francuskiej, władze sądowe wykazują w tej sprawie szczególną „stanowczość”, jeśli chodzi o znalezienie winnych. Główną odpowiedzialnością obciążają kierowców ciężarówek, nawet jeśli śledztwo wskazuje na zbiorową winę. Jak powiedział prokurator Montillet, „na 52 kierowców, którzy uczestniczyli w karambolu, tylko 7 udało się zachować panowanie nad pojazdem”.

Pepsi-Cola o kontrakcie z M. Jacksonem

Koncern „Pepsi-Cola” wydał w Los Angeles oświadczenie, że dotychczas nie podjął żadnej akcji dotyczącej kontraktu zawartego z gwiazdorem muzyki rockowej Michaeliem Jacksonem, po wycofaniu się piosenkarza ze światowego tournée artystycznego „Dangerous”, sponsorowanego przez firmę amerykańską.

Rzecznik „Pepsi-Cola”, Gary Hemphill powiedział, że przerwanie tournée koncertowego oznacza „natychmiastowe wypowiedzenie” kontraktu, którego wysokość szacuje się na 7-10 milionów dolarów.

„Sytuacja, w jakiej znalazły się dzieci jugosłowiańskie, jest dramatyczna” – stwierdziły władze nowej Jugosławii w memorandum skierowanym do Komitetu Praw Dziecka ONZ, dodając, że sankcje wspólnoty międzynarodowej wyraziły się w „dramatycznym łamaniu praw dziecka i dokumentów międzynarodowych dotyczących praw człowieka i swobód”.

„Sytuacja dzieci równa katastrofie”

Władze cytują raport międzynarodowej organizacji zdrowia, według którego „obecna sytuacja zdrowotna w FRJ jest równa katastrofie, śmiertelność z powodu sankcji zwiększyła się o 10 proc., liczba chorych na gruźlicę potroiła się, dzieci umierają z powodu niedożywienia i niedostatku leków, czego można było uniknąć”.

Margit Savovic, minister ds. praw człowieka w rządzie nowej Jugosławii, powiedziała, że z powodu wysokiej zależności od importu (95 proc.) i decyzji komitetu ds. sankcji, zakazującej sprzedaży nowej Jugosławii

surowców do wytwarzania leków, przemysł farmaceutyczny nie może kontynuować produkcji.

Ostrzał Izraela

Rakiety typu katusza zaczęły wczoraj spadać na granicę izraelsko-libańską i tzw. strefę bezpieczeństwa w południowym Libanie. Pojawiły się pierwsze doniesienia o ofiarach: lekko rannych zostało dwóch żołnierzy izraelskich.

Mieszkańcy izraelskiego pogranicza przeżyli od wtorku rana w schronach, a artyleria izraelska i ich sojusznicy z tzw. Armii Południowego Libanu (APL) ostrzeliwali gęstym ogniem przypuszczalnie stanowiącego Hezbollahu i jego sojuszników ze Świętej Wojny.

Wstępne reakcje „upoważnionych źródeł” izraelskich przypisują wznowienie po 4 miesiącach ostrzału ze strony wspieranych przez Syrię Hezbollahu i Świętej Wojny determinacji, z jaką Syria stara się nie dopuścić do podpisania porozumienia pokojowego przez Izrael z Jordanią i stłumienia „historycznego” porozumienia Izraela z Organizacją Wyzwolenia Palestyny (OWP) zawartego 13 września br. w Waszyngtonie.

Karol nie nadaje się na króla

Czytelnicy brytyjskiego dziennika „Sun” generalnie uważają, że książę Karol nie nadaje się na króla z powodu zerwanych związków małżeńskich i przypisywanej mu niewierności – pokazały wyniki ankiety.

Odpowiedzi, których udzieliło 20.000 respondentów, świadczą o nieprzychylnym stosunku do Karola i trwałym poparciu dla jego, znajdującej się w separacji, żony księżny Diany.

Ok. 65 proc. ankietowanych uważa, że 45-letni następca brytyjskiego tronu powinien zrzec się go na rzecz swego starszego syna: 69 proc. twierdzi, że Karol nie nadaje się na króla z powodu przypisywanego mu romansu z żoną brygadiera – Camillą Parker Bowles, a 71 proc. jest zdania, że książę zaszkodził reputacji rodziny królewskiej.

Tamobrzeskie pod względem ilości odprowadzanych ścieków przemysłowych i komunalnych, emisji gazów i pyłów oraz odpadów zajmuje czołowe miejsca w kraju. Jest to jeden z 27 regionów zagrożonych ekologicznie. Na tym obszarze rozbudowano przemysł surowcowy (siarka), chemiczny, energetyczny, metalurgiczno-maszynowy, budowlany. Zużywa się ogromne ilości wody. W regionie występuje silne zanieczyszczenie i skażenie środowiska naturalnego.

EKO-RADIO

Od dziś przez kilka kolejnych tygodni o tych problemach w EKO-RADIU (w cyklu „Sprawa na dziś”), emitowanym przez Polskie Radio w Kielcach w pierwszym programie. O stanie środowiska mówić i na pytania słuchaczy odpowiadać będą: dyr. Wydziału Ochrony Środowiska UW w Tamobręgu Krystyna Lorenc-Motyka i wojewódzki inspektor ochrony środowiska Zbigniew Golec.

W czasie audycji od godz. 11.10 do 12 czynny będzie w Kielcach telefon: 457-05.

Rosja

Monarchiści podnoszą głowę

Dni „cara Borysa” Jelcy na są policzone – twierdzą rosyjscy monarchiści, dążący do przywrócenia w swej ojczyźnie instytucji monarchii. Tylko garstka Rosjan pragnie powrotu monarchii i praktycznie nieprawdopodobne jest doczekanie się przez 150-milionowy kraj nowego cara. Monarchiści zresztą przyznają, że ich ruch pozostaje w izolacji i jest zmuszony jednocześnie zmagać się z komunistami, faszystami i prozachodnimi demokratami przeciwnymi jakiegokolwiek formie monarchii w Rosji.

Nikołaj Lukianow, przewodniczący Wschodnirosyjskiego Związku Monarchistów, jednak wierzy, że z powodu trwającego w kraju zamętu monarchia może stać się faktem za rok lub półtora. On i 10 tys. sympatyków ruchu pokładają nadzieję w wielkiej księżnej Marii Władymirownie, dalekiej krewnej straconego w lipcu 1918 r. przez bolszewików cara Mikołaja II.

Mającą 39 lat wielką księżną jest od 1982 roku rozwódką i wraz z synem

Georgijem, uważanym za pretendenta do tronu Romanowów, mieszka na emigracji, krążąc między Paryżem i Madrytem. Jednak 22 książąt krwi żyjących poza granicami Rosji ostatnio zakwestionowała jej roszczenia jako zbyt dalekiej krewnej ostatniego cara.

Książę Zurab Szawaszawadze, czołowy przedstawiciel ruchu monarchistów, zgadza się z poglądem, iż inni z Romanowów są bliżej spokrewnieni z Mikołajem II, ale wskazuje, że tylko Maria Władymirowna spełnia wymóg prawa sukcesyjnego z 1797 roku. Jest ona wnuczką wielkiego księcia Kirylla Władymirowicza, najstarszego kuzyna zamordowanego

go imperatora. Członkowie dynastii Romanowów kilkakrotnie ostatnio odwiedzali Rosję, inspirując monarchistów spośród inteligencji i elity kulturalnej, a także zwykłych ludzi.



Niemcy

Przeprowadzka możliwa za dwa lata

Berliński senator ds. budownictwa Wolfgang Nagel wyraził pogląd, że przeprowadzka władz z Bonn mogłaby rozpocząć się już w roku 1995. W najbliższym czasie rozpocznie się realizacja 5 projektów pilotażowych, w tym rozszerzenie urzędu prezydenckiego przy pałacu Bellevue, siedzibie głowy państwa.

Nagel uważa, że gdyby wykorzystać już istniejące budynki, większość ministerstw mogłaby ulokować się w Berlinie już za dwa lata. Przebudowany Reichstag przyjmie deputowanych za 4-5 lat i również w tym samym czasie, w roku 1998, zakończy się budowa nowego urzędu kanclerskiego.

Sprawa przeniesienia rządu i parlamentu do Berlina, który jest formalną stolicą zjednoczonych Niemiec, wciąż budzi zażarte dyskusje i ostateczna decyzja co do terminu jeszcze nie zapadła. Silne lobby bońskie gra na zwłokę. Według wstępnych przemyśleń, pierwsze ministerstwa zainstalują się w Berlinie nie wcześniej niż w roku 1997.

WSPÓLNE LATA

Wczoraj w Urzędzie Stanu Cywilnego w Kielcach odbyła się kolejna uroczystość wręczenia medali nadanych przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Medalem uhonorowano 41 par, z których najstarszą byli **Krystyna i Stanisław Dydakowie** (przeżyli razem 56 lat). Odznaczenia dokonał wiceprezydent Kielc **Jerzy Król**. Wszystkim jubilatów „Gazeta...” serdecznie gratuluje.

(MK)

dokończenie ze str. 1
Część mieszkańców gminy dojeżdżała do pracy w Kielcach. Wiele jednak spośród nich pracę straciło. Wkrótce do grona bezrobotnych dołączą pracownicy filialnego zakładu radomskiego „Lasu”. Baza „Lasu” w Łagowie zatrudnia 60 osób, które teraz będą korzystać z zasiłku. Można by uniknąć likwidacji zakładu i zwalniania ludzi, bo są chętni do zakupu majątku i uruchomienia tutaj produkcji, gdyby nie konflikt własnościowy dotyczący części terenu będącego w użytkowaniu „Lasu”. Na razie nie wiadomo, jak rozstrzygnie się ta sprawa.

Szeregi bezrobotnych w Łagowie powiększyli pracownicy

Bezrobotni chcą pracować

zatrudnieni w zakładzie krawieckim Spółdzielni Inwalidów z Ostrowca. Zakład zlikwidowano, ludzie korzystają z zasiłku. Dochodzą jednak sygnały, że zakład zostanie powtórnie uruchomiony i znów rozpocznie produkcję o dotychczasowym profilu. Oby tak się stało, bo sytuacja materialna bardzo wielu osób jest dzisiaj bardzo trudna.

Praca dla bezrobotnych jest i znaczną część spośród nich moglibyśmy zatrudnić – twierdzi wójt gminy, **Wiesław Gałka**. – Przy współudziale bezro-

botnych powstają drogi, wodociągi, obiekty oświaty. Do wynagrodzeń pochodzących z biura pracy dokłada się również gmina, ale środków coraz bardziej brakuje. Obecnie, w ramach robót interwencyjnych pracuje zaledwie 20 osób (16 kobiet i 4 mężczyźni) porządkuje i maluje po remoncie gmach Urzędu Gminy i nie wiadomo, czy będą pieniądze na dalsze zatrudnienie. Budżet gminy jest bardzo skromny – wynosi ledwie 6,5 mld złotych i dokładać nie ma z czego... (b)

Obwieszczenie

WOJEWÓDZKIEGO KOMISARZA WYBORCZEGO w Kielcach z 15 listopada 1993 r.

14 listopada 1993 r. przeprowadzone zostały przedterminowe wybory do Rady Miejskiej w Chmielniku. Radnymi wybrani zostali:

- | | |
|--------------------------|------------------------|
| w Okręgu Wyborczym nr 1 | – Zbigniew Pajak |
| w Okręgu Wyborczym nr 2 | – Ryszard Sabat |
| w Okręgu Wyborczym nr 3 | – Marek Katra |
| w Okręgu Wyborczym nr 4 | – Kazimierz Lech |
| w Okręgu Wyborczym nr 5 | – Sławomir Wójcik |
| w Okręgu Wyborczym nr 6 | – Andrzej Piwowarski |
| w Okręgu Wyborczym nr 7 | – Andrzej Waleńko |
| w Okręgu Wyborczym nr 8 | – Dariusz Ślusarski |
| w Okręgu Wyborczym nr 9 | – Andrzej Żakowski |
| w Okręgu Wyborczym nr 10 | – Jolanta Rybczyk |
| w Okręgu Wyborczym nr 11 | – Marek Kwiecień |
| w Okręgu Wyborczym nr 12 | – Władysław Koźbiał |
| w Okręgu Wyborczym nr 13 | – Piotr Ogłóża |
| w Okręgu Wyborczym nr 14 | – Jarosław Zatorski |
| w Okręgu Wyborczym nr 15 | – Antoni Tyślik |
| w Okręgu Wyborczym nr 16 | – Janusz Gwiazdowski |
| w Okręgu Wyborczym nr 17 | – Marek Cichoński |
| w Okręgu Wyborczym nr 18 | – Stanisław Chlebowski |
| w Okręgu Wyborczym nr 19 | – Jan Borek |
| w Okręgu Wyborczym nr 20 | – Marian Siołek |
| w Okręgu Wyborczym nr 21 | – Janusz Wawrzykowski |
| w Okręgu Wyborczym nr 22 | – Zenon Groszek |

W wyborach wzięło udział 26,9 proc. uprawnionych do głosowania.

Na 14 listopada 1993 r. zarządzono również były wybory uzupełniające w gminie Daleszyce w Okręgu Wyborczym nr 9 i w gminie Mirzec w Okręgu Wyborczym nr 6. W związku ze zgłoszeniem w tych okręgach po jednym kandydacie, głosowania nie przeprowadzono, a za wybranych radnymi uznani zostali odpowiednio **Tadeusz Kamiński** i **Kazimierz Różalski**.

WOJCIECH ARCZYŃSKI
WOJEWÓDZKI KOMISARZ WYBORCZY



Fot. M. Lipiński

WIĘCEJ ZARADNOŚCI

dokończenie ze str. 1
Absolwenci placówek szkolnictwa specjalnego za swą pracę w warsztatach będą wynagradzani. Kieszonkowe wyniesie 450 tys. zł. Podczas pobytu (od godz. 7.30 do 15) będą korzystać z dwóch posiłków. Zapłacą tylko za jeden.

Do tej pory zakwalifikowano do warsztatu 22 osoby – powiedziała naszej gazecie **Małgorzata Stanek**, kierowniczka placówki. Dodała, że istnieje możliwość przyjęcia większej liczby uczniów lecz w terminie późniejszym.

Pani Małgorzata przyjechała do Kielc z Krakowa rok temu. Jest magistrem rehabilitacji. Pełna optymizmu, włożyła wielki wysiłek, by można było przeciąć symboliczną wstęgę. Budynek był

w złym stanie, należało go remontować i dopilnować, aby prace zakończono przed zimą.

Jest okazja, by w imieniu rodziców wyrazić wdzięczność wszystkim instytucjom, dzięki którym placówka istnieje. Z długiej listy wybraliśmy kilka: Kielce Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej oraz pracownicy Domu Pomocy Społecznej przy ul. Jagiellońskiej w Kielcach. (IGA)

JUBILACI

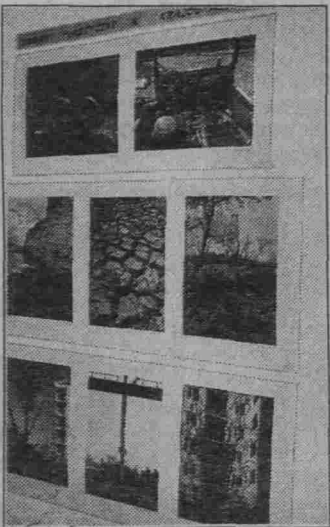
Kolejno: imiona i nazwiska, data ur. żony, ur. męża, rok zawarcia zw. małżeńskiego.

1. Janina i Bolesław BEDNARCZYK 1921/1918 – 1943
2. Krystyna i Jan BIZON 1926/1917 – 1943
3. Helena i Stanisław BOSZCZYK 1921/1916 – 1943
4. Daniela i Marian CECULA 1923/1918 – 1943
5. Aniela i Stanisław CEDRO 1921/1913 – 1943
6. Zofia i Jan CHUDZICKI 1922/1913 – 1943
7. Krystyna i Stanisław DYDAK 1920/1916 – 1937
8. Zofia i Jan GAJDA 1924/1919 – 1943
9. Stanisława i Wacław GAŚSIOR 1922/1924 – 1943
10. Natalia i Henryk JANIKOWSKI 1925/1920 – 1943
11. Daniela i Stefan JUST 1921/1920 – 1943
12. Tekla i Tadeusz KONDRAK 1922/1920 – 1943
13. Jadwiga i Witold KOTOWSKI 1922/1920 – 1943
14. Maria i Antoni KOWALIK 1923/1914 – 1943
15. Regina i Antoni KOWALSKI 1927/1919 – 1943
16. Marianna i Stanisław KSEL 1919/1917 – 1943
17. Janina i Józef KUC 1923/1920 – 1943
18. Stefania i Antoni KUNDERA 1921/1923 – 1943
19. Franciszka i Stanisław KUTA 1921/1916 – 1943
20. Otolia i Bolesław MADETKO 1923/1924 – 1943
21. Janina i Stanisław MARCINKOWSKI 1920/1917 – 1943
22. Leokadia i Stefan MATACHOWSKI 1924/1922 – 1943
23. Aniela i Franciszek MOZDZEN 1926/1913 – 1943
24. Wanda i Kazimierz OLBATOWSKI 1919/1913 – 1943
25. Józefa i Stanisław OLBATOWSKI 1926/1918 – 1943
26. Stefania i Piotr OSEŁKA 1919/1915 – 1943
27. Lubomira i Wacław PIETRZYK 1922/1918 – 1943
28. Marianna i Franciszek RADOMSKI 1926/1921 – 1943
29. Irena i Roman SOLEK 1923/1913 – 1943
30. Władysława i Tadeusz SKOWRON 1925/1922 – 1943
31. Barbara i Czesław STAPÓR 1923/1913 – 1943
32. Helena i Bogusław STRADOWSKI 1924/1921 – 1943
33. Stanisława i Stanisław ŚWIEBODA 1921/1916 – 1943
34. Wanda i Tadeusz URBAŃSKI 1925/1924 – 1943
35. Irena i Mieczysław WOJNOWSKI 1917/1914 – 1943
36. Krystyna i Jan WÓJCIKOWSKI 1925/1920 – 1943
37. Henryka i Józef ZAWADZKI 1923/1921 – 1943
38. Krystyna i Kazimierz ZIENDAŁSKI 1920/1914 – 1943
39. Halina i Mieczysław ZIENTAL 1924/1917 – 1943
40. Rozalia i Tadeusz ZIĘBA 1925/1921 – 1943

ART-ECO '93

dokończenie ze str. 1
Pierwsze polega na dokumentowaniu zniszczeń, które można dostrzec gołym okiem. Niektórzy autorzy idą dalej – wyciągają wnioski, dopisują swój komentarz poprzez bardzo radykalne kadry lub zwrócenie uwagi na elementy nietypowe, niezauważalne. Czasami nawet ingerują w rzeczywistość poprzez zabawy plastyczne.

AGATA NIEBUDEK



Fot. M. Lipiński

dokończenie ze str. 1

W „Constarze” przewiduje się, biorąc pod uwagę obecne tendencje, że szynka na święta może kosztować 150 tysięcy złotych, a schab 100 tysięcy za kilogram.

Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Kielcach. **Jan Maciejewski**, kierownik działu skupu: – Sytuacja w skupie żywcia robi się beznadziejna. Za kilogram tucznika płacimy 25 tysięcy złotych. Mięsa jest tak mało, że przerabiamy zaledwie 20 procent tego, co mogliśmy. „Świński dołek” okazał się dużo głębszy niż można było przypuszczać. Sytuację pogarsza to, że niektórzy hodowcy wstrzymują się ze sprzedażą oczekując, aż ceny pójdą jeszcze bardziej w górę. Na południu województwa jest jeszcze drożej – nawet do 28 tysięcy za kilogram żywcia. Kiedyś opłacało się sprowadzać mięso z północnej Polski, tam produkcja była zawsze wyższa. Teraz zbyt drogi jest transport, zresztą jak obserwujemy, ceny wyrównały się wszędzie. Wzrost ceny paliw też podnosi koszty, ale nie w tak dużym stopniu, jak cena żywcia.

W takiej sytuacji należałoby ratować się importem, możliwości są – raz w tygodniu dostarczane jest mięso z Litwy, ale

to za mało. Rozszerzenie importu zależy jednak od decyzji rządu.

Przypuszczalnie, zdaniem naszego rozmówcy, cena skupu żywcia przed świętami osiągnie 30 tys. złotych za kilogram, w sklepach schab będzie kosztował 100 tysięcy, a szynka nawet 150!

Wydawałoby się, że skoro ceny rosną, to i hodowla jest opłacalna. Niestety, podstawowe stada są przetrzebione, wielu hodowców zrezygnowało z produkcji, bo jeszcze kilka miesięcy temu mieliśmy do czynienia z nadprodukcją mięsa i było ono zbyt tanie, aby opłacało się utrzymywać stada. A skupować „na zapas” od rolnika nikt nie chce. Gdyby tak było, produkcja trwałaby „na okrągło”, bez skoków i siodła. Stabilna cena dawałaby pewność opłacalności. To, że dzisiaj chwilowo więcej się zarobi, nie rekompensuje późniejszego zatańszenia zbytu.

Obecnie, gdy ziemniaki są tanie i paszy jest pod dostatkiem, znów można przystąpić do powiększania stad. Ale cykl produkcyjny jest długi. Mięsa przybędzie może dopiero na wiosnę. Ale czy na pewno? Cena prosiat na targowicy osiąga bardzo wysoki poziom – 1,5 mln zł za parę. Ile z nich uda się wychować, czy ceny skupu na wiosnę zrekomensują poniesione koszty? Rolnik, który pieniądze „na kupce” nie ma, a kredytów się boi, być może nie zechce ryzykować... Wołowinę na razie mamy, ale stada i tutaj są coraz mniej liczne – na wiosnę może z kolei zabraknąć mięsa wołowego.

No to może uratują nas kurczaki?

Andrzej Pechta, główny specjalista do spraw handlowych w spółce „Kielcrob 610” w Kielcach, jest dobrej myśli. Część hodowców, co prawda wypadła z rynku (położyła ich konkurencja, również dotowanego drobiu z zagranicy), ale podaż przed Bożym Narodzeniem powinna wzrastać. Trudno jednak przewidzieć, jaka będzie cena, bo „żywiec ciągnie za sobą kurczaka”. A gdy zabraknie wieprzowiny, wzrośnie popyt na kurczaki. Nie ma siły – i producent, i zakład przetwórczy, i handel zechcą zarobić. Możliwości tego zarobku nie są jednak nieograniczone – zależą od konkurencji, zamożności klienta. Również hodowca, który prowadzi ubój, ma małe możliwości chłodzenia mięsa i musi je szybko sprzedać. I w tym nasza, klientów nadzieja. Ale nic nie jest pewne. Branża drobiarska jest rozbita, nie wiadomo, jaka jest podaż i jaki popyt.

A co będzie z jajkami?

U producentów kosztują dziś 2200, na giełdach – 2500, a w sklepach nawet do 2800 złotych! Bo jaj po prostu brakuje. Konkurencja, również zagraniczna (Ukraina, Finlandia), import legalny i półlegalny mają w tym swój udział. Polscy producenci wycofali się z produkcji, stada niosek zmniejszyły się, ale te, na szczęście, łatwiej odbudować. Pod koniec listopada podaż powinna wzrosnąć. Jest więc nadzieja, że cena jajka przed świętami nie przekroczy 3000 złotych... (b)

PRACODAWCY PROSZĄ O LITOŚĆ

Według projektu ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, w razie niewypłacalności pracodawcy zatrudnieni w zakładzie, w którym nie ma pieniędzy na wypłaty pensji, dostaną jednorazowe miesięczne świadczenia z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Świadczenia takie wypłacane by były na wniosek związku zawodowego lub pracodawcy przez ministra pracy i polityki społecznej w porozumieniu z Radą Funduszu. Wysokość takich „poborów”, według projektu, nie przekraczałaby przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału.

Budżet państwa nie będzie partycypować w dofinansowaniu funduszu. Natomiast jego dochodami mają być m.in. składki płacone przez pracodawców, zwroty odsetek od lokat nadwyżek finan-

sowych funduszu, zapisy i darowizny, dobrowolne wpłaty pracodawców.

Składka na fundusz, jak przewiduje projekt ustawy obciąży koszty działalności pracodawców. Jej wysokość ma się ustalać od wypłat stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Do momentu, aż jej wysokość ustali minister pracy, ma ona wynosić 0,5 procent podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne.

Ponadto projekt nie przewiduje współdziałania ze związkami zawodowymi i organizacjami pracodawców przy wydawaniu aktów wykonawczych.

Krzysztof Grzesik, wiceprzewodniczący Regionu Świętokrzyskiego „Solidarności” nie chciał skomentować propozycji nowej ustawy gdyż nie zapoznał się z projektem. **Jan Dachnowski**, dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Kielcach twierdzi, że pomysł jest dobry: –

Niedopuszczalne jest, aby w chwili ogłoszenia upadłości zakładu ludzie zostali bez środków do życia – powiedział. – Interesy pracowników powinny być zabezpieczone. Niepokoi mnie tylko wysokość opodatkowania. Proponowana w projekcie jest nie do przyjęcia. Zakłady pracy przecież już teraz mają bardzo wysokie podatki do płacenia.

– Nie znam tego projektu – powiedział właściciel prywatnej firmy produkcyjnej w Kielcach, który prosił o zachowanie anonimowości. – Zatrudniam ludzi na umowę-zlecenie, ponieważ na innych zasadach byłoby to dla mnie nieopłacalne. Mam nadzieję, że minister pracy oraz minister finansów będą dla nas litościwi i ustalą rozsądną stawkę składki. Dla wielu małych firm, które nie wyprowadzają dużych zysków, nowy podatek może stać się kolejnym poważnym wydatkiem.

DOROTA MROCZEK

Serdeczne podziękowania dla wszystkich uczestników i przyjaciół, którzy brali udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. EDWARDA WALDEMARA
LEŚNIEWSKIEGO

składa
POGRAŻONA W ŻAŁU RODZINA

AR/B

O tym, że sytuacja szeroko pojmowanej kultury w naszym kraju, województwie, mieście (a może i domu) jest fatalna, nie trzeba chyba nikogo specjalnie przekonywać. Niewykluczone, że na naszych oczach wyrasta generacja, dla której np. słowo „teatr” będzie pojęciem pustym, zapomnianym lub zgoła nic nie znaczącym. Ta ponura prognoza może rzeczywiście ulec spełnieniu, zwłaszcza w odniesieniu do trzeciorzędnych ośrodków kulturalnych czyli miast i miasteczek nie dysponujących żadnym stałym teatrem. Właśnie tam, bez fajerwerków i bez rozgłosu, toczy się zażarta batalia o przetrwanie i uratowanie kultury.

Oto najświeższe sprawozdanie z placu boju w Ostrowcu Świętokrzyskim. Kolejna walka rozpoczęła się tam 15 listopada i przejdzie do historii jako XVII Hutnicze Prezentacje Teatralne. Jak nietrudno policzyć, pierwsza impreza z tego bezcennego cyklu odbyła się w 1976 roku. Nie oznacza to bynajmniej, że dopiero wtedy mieszkańcy Ostrowca Świętokrzyskiego po raz pierwszy zetknęli się z prawdziwym teatrem. Jeszcze w okresie międzywojennym miasto słynęło z doskonałych teatrów amatorskich, które ponoć nierzadko zbliżały się do profesjonalizmu. Te wspańskie tradycje kultywowano także w dobie PRL, w czym nie mała zasługa niezłomnego już Stanisława Górniego, uznanego powszechnie za „ojca teatru ostrowieckiego”.

Jego dzieło kontynuuje obecnie zarządzająca Zakładowym Domem Kultury Huty „Ostrowiec” Wiesława Sarba, która, jak sama mówi, „jest opętana

Już po raz siedemnasty OSTROWIECKIE ŚWIĘTO TEATRU

ideą teatru”. Głównie dzięki jej uporowi i żelaznej konsekwencji w Ostrowcu co najmniej raz w miesiącu gości jakiś przyjezdny teatr. A także jego ludzie, bo jak mówi Wiesława Sarba: „Organizujemy w ZDK też tzw. lekcje teatralne. Są to spotkania ze znanymi i lubianymi aktorami, nierzadko połączone z elementami zajęć warsztatowych. W ubiegłym roku odbyło się 10 takich spotkań, w bieżącym – na razie 5. Gościliśmy między innymi Hankę Bielicką, Jerzego Zelnika, Stanisławę Celińską, Edwarda Kuształa. Prawdziwe „Święto Teatru” w Ostrowcu rozpoczyna się jednak z reguły

w drugiej dekadzie listopada. Mowa tu oczywiście o Hutniczych Prezentacjach Teatralnych zwanych przez nas także »Tygodniem dla Teatru«.

Tegoroczny, siedemnasty już „Tydzień” rozpoczął się w poniedziałek, 15 listopada, spektaklem „Dzieci z Bullerbyn” w inscenizacji Teatru Studyjnego im. Juliana Tuwima z Łodzi. Było to przedstawienie dyplomowe studentów Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej.

roku, podobnie zresztą jak inne teatry od wielu lat stale uczestniczące w ostrowieckich prezentacjach. Do ich grona należy zaliczyć przede wszystkim oba kieleckie teatry, Teatr im. Ludwika Solskiego z Tarnowa, Teatr im. Wandy Siemaszkowej z Rzeszowa i Teatr im. Juliusza Osterwy z Lublina.

Od kilku lat w repertuarze Hutniczych Prezentacji Teatralnych przeważają lektury szkolne i przedstawienia laikowe. Wyni-

oobejrzy 12 tysięcy dzieci. Nie tylko z Ostrowca, nie tylko z województwa kieleckiego. Dla wielu z nich będzie to pierwsze i miłe spotkanie z teatrem i aktorami. W tym właśnie tkwi chyba najgłębszy sens ostrowieckiego święta teatru. Choć, niestety, pani Sarba dostrzegła w tym roku zjawisko mocno ją niepokojące.

– Na 14 dużych szkół znajdujących się w Ostrowcu, pozytywnie zareagowały tylko

kich szkół wcale nie zależy na zapewnieniu dzieciom kontaktu z prawdziwym teatrem, co może dziwić, biorąc pod uwagę fakt, że mamy za sobą pełne poparcie kuratorium oświaty. Na szczęście, zupełnie inaczej reagują małe „szkolki” spoza Ostrowca, których uczniowie już od kilku lat stanowią najwierniejszą i najwzięciwszą publiczność naszych prezentacji. To właśnie dzieci z Kurzacza, Chmielowa, Bodzechowa, Ożarowa, Bałtowa, Chocimowa czy Grocholic tworzą uroczysty klimat całej imprezy. I dla nich opłaca się ją organizować po raz 17.

A wszystkim zainteresowanym ewentualnym uczestnictwem w tegorocznych prezentacjach przypominamy, iż mogą obejrzeć jeszcze następujące spektakle:

* 17 listopada: „Kubuś i jego Pan” (Teatr im. S. Żeromskiego z Kielc) oraz „Wielka Tajemnica” (Teatr Lalki i Aktora „Kubuś” z Kielc);

* 18 listopada: „Zemsta” (Teatr im. W. Siemaszkowej z Rzeszowa);

* 19 listopada: „Doktor Oj-Boli” (Teatr Lalki i Aktora „Pinochio” z Łodzi) i „Pan Jowialski” (Teatr im. J. Osterwy z Lublina);

* 22 listopada: „Tymoteusz w lesie” (Teatr Lalki i Aktora im. Ch. Andersena z Lublina);

* 24 listopada: „Tajemnicza szuflada” (Teatr Dzieci Zagłębia z Będzina).

NORBERT ZIĘBA



Premiera w „Kubusiu” przyciągnęła wielu młodych widzów.

ROZHULANE I KOŁOROWE

Był Złotnik zaklęty w kaczora i była Weronka. Dziewczyna, za wiaderko wody dla chorego ojca ze studni, gdzie mieszkał zaczarowany przez czarownicę Wojewodziankę kaczor, przyrzekała mu zostać jego żoną. W żelaznych trzewikach, w słońcu, nocą i w wichrze, wędrowała za czerwone morza do pałacu Wojewodzianki, by zrzucić czar z ukochanego...

Premiera „Baśni o zaklętym kaczorze” Marii Kann odbyła się niedawno w Teatrze Lalki i Aktora „Kubuś” przy pełnej widowni. – Wybrałam właśnie tę baśń, ponieważ chciałam zaprezentować – powiedziała IRENA DRAGAN, reżyser sztuki oraz dyrektorka teatru. – Zaprezentować przeciwko egoizmowi. Nie zgadzam się z tym, że teraz liczy się tylko pieniądź, racja silniejszego i własny interes. Dzieci należy wychowywać w idei humanizmu. A „Baśń o zaklętym kaczorze” pokazuje te pozytywne wartości: Weronka przecież poświęciła prawie wszystko, by pomóc Złotnikowi, drugiemu człowiekowi.

Największym walorem przedstawienia jest scenografia i bajecznie kolorowe lalki zaprojektowane przez Małgorzatę Domańską. Pełne dynamizmu, z wyraźnie zaznaczonymi rysami psychiki, zmechanizowane kukły

zadecydowały w głównej mierze o sukcesie sztuki. Wicher i jego matka to bodajże jedne z najpiękniejszych lalek, żywych i dynamicznych. Srebrzył włosy przesyłało promienie słoneczne Słońce. – Jakże ma pazure! – krzyknęło pewne dziecko na widok czarownicy. I nic dziwnego: Wojewodzianka z nastrożonym zielonym czubem włosów na głowie i szponiastymi palcami budziła niechęć, a nawet strach. Postać ta została świetnie zinterpretowana przez Małgorzatę Oracz. Weronka (czyli ukryta za parawanem Jolanta Kuształa), niby mała i zagubiona, okazała się odważna, zdecydowana, szczera i sprawiedliwa. Pełna napięcia scena pojedynku między Weronką a Wojewodzianką jest jedną z najlepszych w spektaklu.

W ogóle wszyscy aktorzy biorący udział w przedstawieniu dali popis

dobrego aktorstwa i warsztatu, pomimo że po raz pierwszy w kieleckim teatrze zrealizowano spektakl grany w zapadni. Adam Błoniarczyk – delikatny i subtelny kaczor oraz Złotnik stanowiący w roli Księżycy, Maria Skorodzień grała rolę Jagny oraz wyrozumiałej matki Słońca. Katarzyna Orzeszek ożywiła i rozhuła strojną kukłę matki Wicheru, zresztą jak i sam Wicher – czyli Andrzej Skorodzień. Leszek Barymów animował pracowite i dobrotliwe Słońce.

Spektakl, ciut przydługi w pierwszej części, nabrał życia i rozmachu po antytrakcie, kiedy to na scenie zatańczył Wicher z kolorową matką. Czuć tylko niedosyt na końcu przedstawienia: odczarowany Złotnik i Weronka odlatują na Gąsce (którą świetnie zagrała Maria Skorodzień)... nie wiadomo gdzie. I to właśnie słaby punkt sztuki: brak sceny finałowej, tego prawdziwego, baśniowego happy endu.

Uzupełnieniem, a właściwie perełką spektaklu jest piękna, liryczna, spokojna i trochę nostalgiczna oprawa muzyczna Teresy Ostaszewskiej. Długo po przedstawieniu brzmiała w uszach melodia piosenki kaczora: „Pomnij coś mi obiecała, gdyś ze studni wodę brała: moja żona być i mnie wierną być”.

DOROTA MROCZEK

Polski Bank Inwestycyjny — kasa dla prywatyzacji

Działający w Kielcach od 2 listopada oddział PBI zajęty jest obecnie przejmowaniem części rachunków Narodowego Banku Polskiego. Są to rachunki dewizowe tzw. osób fizycznych, czyli pojedynczych klientów oraz rachunki złotówkowe podmiotów prawnych nie finansowanych z budżetu państwa. Warunki pozostają takie same jak w NBP. Wszystkie lokaty terminowe będą obsługiwane aż do wygaśnięcia umowy. Klienci nic nie stracili na zmianie banku.

– Warunki, na których prowadził rachunki walutowe NBP, były najlepsze w kraju. Nie wy-

trzymałby ich żaden bank komercyjny. My jesteśmy zobowiązani zrealizować umowy zawarte przez klientów z NBP – powiedział dyrektor PBI Jarosław Gierczak.

Nowy bank komercyjny został utworzony głównie do obsługi prywatyzacji. W jego statucie figurują zapisy o wspieraniu kredytem przedsięwzięć służących przekształcaniu strukturalnym gospodarki polskiej, o wspieraniu zmian własnościowych i rozwoju rynku kapitałowego. Złazszcza w skali lokalnej. Powyższy profil bank musi sobie jednak dopiero wypracować. W okresie przejściowym będzie proponował wszystkim klientom szeroką gamę usług: dogodne (tak zapewnia dyrekcja) lokaty oraz kredyty krótko-, długo- i średnioterminowe.

– Mam nadzieję, że usługi takie zostaną klientom zapro-

nowane jeszcze w tym roku – obiecuje dyrektor Gierczak.

Po wygaśnięciu rachunków przejętych z NBP, klient i bank będą mogli ustalić nowe warunki lokat. Pojedynczym osobom PBI proponuje prawdopodobnie formę depozytu walutowego zamiast typowych rachunków, jak dotychczas.

Z NBP przejętych zostało 7 tys. rachunków indywidualnych i 42 rachunki podmiotów prawnych. Przedtem oczywiście wszyscy klienci zostali powiadomieni o zmianie i mogli podjąć decyzję czy przechodzą do PBI, czy zabierają swoje pieniądze. Termin podjęcia decyzji jeszcze nie upłynął. Jak na razie większość zarówno osób fizycznych, jak i prawnych, zaakceptowała przeniesienie. Nowe rachunki dla podmiotów prawnych będą otwierane już od przyszłego tygodnia.

Poza wspomnianymi rachunkami PBI przejął po NBP usługi, takie jak skup euroczeków, obsługa rent zagranicznych, skup i sprzedaż walut obcych, przyjmowanie do inkasa walut obcych, czeków i innych wartości nie nadających się do skupu. Do nowego banku przeszło też 21 osób zajmujących się obsługą rachunków, które zostały przejęte.

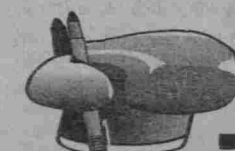
(mak-X)



Czy puszcza wkroczy do miasta?

Świętokrzyski Park Narodowy prowadzi trzy szlaki leśne: w Dąbrowie, Dębnie i Psarach. W tej ostatniej przygotowuje się kwalifikowane sadzonki modrzewia, lipy i cisa, których nasiona sprasadane są z Włoszczowy i Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, natomiast nasiona glogu, klonu i jawora pozyskuje się z Puszczy Jodłowej i otuliny parku.

Gospodarzem szlaki w Psarach jest mgr inżynier leśnik Paweł Kiersiński (na zdjęciu), który zapewnia, że już w krótkim czasie nastąpi porożnienie pomiędzy dyrekcją parku a kieleckimi spółdzielniami mieszkaniowymi w sprawie nasadzenia szlachetnych odmian sadzonek w osiedlach mieszkaniowych. (stam.)



Polemiki i repliki

W związku z opublikowaniem w numerze 217 (918) „Gazety Kieleckiej” z 8 listopada 1993 r. artykułu „Nie strzelać do policji” (autorstwa R. Pucha) uprzejmie proszę o zamieszczenie następującego wyjaśnienia:

Sugestia, iż o wniesieniu aktu oskarżenia przeciwko konkretnej osobie (w opisanym przypadku – przeciwko policjantowi, który użył broni służbowej) decydować może wyłącznie skutek jego działania, jest z gruntu fałszywa. Podstawą odpowiedzialności karnej może być jedynie zachowanie zawinione i to jedynie wówczas, gdy nie zachodzi żadna z prawem przewidzianych okoliczności wyłączających wspomnianą

odpowiedzialność (np. obro- na konieczna względnie błąd co do okoliczności stanowiącej zmianę czynu zabronionego). Z drugiej zaś strony, sam brak skutku określonego działania – podjętego w zamiarze popełnienia przestępstwa – nie może przesądzać o braku odpowiedzialności jego sprawcy, skoro karalne jest również usiłowanie.

W sprawie dotyczącej użycia broni w toku zdarzenia opisanego w artykule „Nie strzelać do

policji” zebrany dotychczas materiał dowodowy nie uzasadnia przypuszczenia, aby zainteresowani funkcjonariusze policji przekroczyli prawem określone zasady prowadzenia interwencji. Siedziwo w tym zakresie nie zostało jednak jeszcze ukończone.

Z wyrazami szacunku
rzeczniczki prasowej
Prokuratury Wojewódzkiej
mgr ZBIGNIEW
OLECHNOWICZ

Są zagadki, które nie mają rozwiązania

I ZNÓW ALDO MORO

Po aferach korupcyjnych i oddaniu w ręce prokuratora co bardziej prominentnych polityków, Włochy bynajmniej nie zaznały spokoju. Po politykach przyszła kolej na największych biznesmenów, po nich na popularnych dziennikarzy, a wreszcie na służby specjalne i wojsko. Żeby było zabawniej, a jednocześnie tragiczniej, głowy na najwyższych stopniach hierarchii wojskowo-policyjnej leżą dzięki zeznaniom kilku panienek, które miały okazję spać z generałami.

No cóż, kochliwi Włosi w przypływie uczuć tracą głowę. A Włoski – czego właśnie dowodzą – nie tracą pamięci.

Ostatnio odzyskała ją niejaka **Adriana Faranda**, jedna z czołowych aktywistek „Czerwonych Brygad”. Głównym jej osiągnięciem był udział w porwaniu premiera **Aldo Moro**.

Powoli staje się tradycją, że każdy kraj musi mieć w swej historii morderstwo, do którego się wraca po każdym kryzysie czy przełomie. Amerykanie raz po raz odkrywają nowe szczegóły zamordowania **Johna Kennedy’ego**, Szwedzi wciąż tropią zabójców **Palme**, Polacy na próżno usiłują odkryć wszystkie nitki związane z zabójstwem księdza **Popietuszki**. Dla Włochów taką wiecznie aktualną tajemnicą jest mord na premierze **Aldo Moro**.

Teoretycznie, wszystko jest w porządku. Zamachowców ujęto, osądzono, zamknięto w więzieniu. Ale raz po raz pojawia się ktoś taki, jak **Adriana Faranda** i mówi, że za krótkami siedzi nie ten facet co trzeba. Podaje przy tym mnóstwo argumentów, faktów, dowodów.

W wyniku śledztwa za bezpośredniego zabójcę premiera został uznany **Prospero Gallinari**. Teraz okazało się, że w decydującym momencie ten terrorysta odkrył w sobie ludzkie uczucia, nie potrafił wykonać wyroku śmierci, wpadł w histериę, rozplakał się i rozdygotany odrzucił od siebie karabin. Wyreczył go inny „kat” – **Germano Maccari**. Zdaniem **Adriany Farandy**, to właśnie on był do rzeczy, kiedy przyjdzie

randa, w trudnej sytuacji **Maccari** zachował się jak prawdziwy mężczyzna. Widząc zapłakanego kolegę, podniósł jego karabin i pociągnął serią po błagającym o życie **Aldo Moro**. Potem spokojnie wrócił do normalnego życia i pracował jako skromny rzemieślnik.

Ujęto go niedawno. Nie przyznaje się do niczego. Ale wszystkie dowody świadczą przeciwko niemu, dowody – dodajmy – które pieczołowicie wskazuje **Adriana Faranda**.

Czy jeśli wina **Maccari**ego zostanie udowodniona, sprawa zabójstwa **Aldo Moro** doczeka się wreszcie końca?

Nic bardziej błędnego niż liczenie na to. Przecież dopiero teraz pojawia się pytania, dlaczego **Gallinari**, który nie zabił, przyznał się do zbrodni? Dlaczego został za nią skazany? Co więcej, dlaczego akurat teraz **Faranda** odzyskała pamięć? Kto sprawił, że wcześniej cierpiała na amnezję?

Są zagadki, które nie mają rozwiązania. Specyficzną ich kategorię stanowią pytania o sprawców zabójstw politycznych. Chwyta się czasem ich bezpośrednich wykonawców, ale czy słyszał ktoś o ujęciu zleceniodawców? Przypomnijmy kilka nazwisk – **Olof Palme**, **Indira Gandhi**, **Anwar Sadat**, **Martin Luther King**...

ANDRZEJ MIKORSKI

Zastosowanie ciśnieniowego rozsięwacza mielonego pieprzu, używanego przez policję stanu Nowy Jork do obezwładniania opornych, stało się bezpośrednią przyczyną śmierci 34-letniego człowieka, chorego na serce. Pieprzowy aerosol wprowadzono w tym stanie jako... mniej szkodliwy od preparatów che-

Paragrafem przez Amerykę

micznych, powszechnie stosowanych przez służby porządkowe.

Nie mniej szkodliwy jest dym tytoniowy, zwłaszcza dla tzw. wtórnych palaczy. Kierując się tą zasadą, jeden z sądów amerykańskich odebrał prawa rodzicielskie matce, która – jak zeznają świadkowie – zwykła wypalać dziennie paczkę papierosów w obecności swojego syna chorego na astmę.

Nikt nie protestował, gdy policja w Salem otworzyła ogień do dwóch rozwiścieczonych rottweilerów. Psy rzuciły się najpierw na 13-letnią dziewczynkę, a następnie dotkliwie pogryzły jej 67-letniego dziadka, który pospieszył w pomoc.

(AI)

5 cm = 50.000 dolarów

Czy sąd to uzna? Nieudolni lekarze skrócili **Aldo P.** w czasie operacji o 5 cm członka. 61-letni Włoch uznał, że każdy stracony centymetr wart jest 10.000 dolarów.

Włosi szczytują swoją męskością. Małżonka nie narzekała na **Aldo**. „Mój mąż był bardzo witalny. Kochaliśmy się po kilka razy w tygodniu. A teraz nic z tych rzeczy” – poskarżyła się adwokatowi.

A wszystko zaczęło się od rutynowej wizyty u urologa. „Panie doktorze, mam prawie bez przerwy wzdów członka” – poskarżył się **Aldo**. Medycznie nazywa się to stwardnieniem ciała jamistego. To właśnie ciało jamiste dba o to, aby mężczyzna był do rzeczy, kiedy przyjdzie

co do czego. Lekarz **R.** zaordynował najpierw proszki, a kiedy te nie pomogły – zastrzyki. I zaczęło się nieszczeście. Erekcje nie ustały, tylko zaczęły przy tym boleć. Na dodatek penis **Aldo P.** tak jakoś dziwnie wykrzywił się na lewo. Niemożliwe stały się przy tym stosunki płciowe. „Nie ma rady – oświadczył lekarz – trzeba go skrócić”. **Aldo P.** uznał, że nie ma wyjścia. W końcu, poza ustaniem bólu, chciał być znów mężczyzną.

Ale kiedy obudził się z narkozy, nie wiedział czy to potworna jawa, czy ciągle jeszcze sen. Niestety, jego penis był o 5 cm krótszy w stanie wzdowu. Nie koniec nieszcześcia. Teraz był znacznie wykrzywiony na... prawo.

„Niech pan się nie martwi – uspokajał go lekarz – może jest krótszy, ale za to grubszy, a kobiety to lubią”. „Może ma rację” – pomyślał **Aldo P.** W końcu to jego dawni przodkowie twierdzili, że nie musi być długi, nie musi być duży, byle tylko był wciśbki. I spróbował z żoną. Ale nic z tego nie wyszło. **Aldo P.** załamał się. Tym bardziej że inni lekarze twierdzą, że nie się już nie da zrobić. A do tego wyjaśnili mu, że zastrzyki wcale nie były potrzebne. Wystarczyło naświetlenie promieniami Rentgena i bóle minęłyby bezpowrotnie. A tak, pozostało mu tylko wierzyć, że każdy jego centymetr wart jest co najmniej

10.000 dolarów. **Aldo P.** chciałby, aby jego sprawę prowadził sędzina. Liczy, że u kobiety znajdzie większe zrozumienie dla swojego nieszcześcia.

ZENON KLON (AI)

ZAGADKA KLASZTORNEJ CELI

Zagadka była godna **Sherlocka Holmesa**: w celi klasztornej, zamkniętej od wewnątrz, znaleziono nagie zwłoki mężczyzny, którego klatka piersiowa była przebita nogą od krzesła! Przeor opactwa w **Croixrault** w **Pikardii**, wynajmowanego w części osobom postronnym, poszukującym odosobnienia i ciszy, był pierwszym, który zaniepokoił się nieobecnością gościa z celi nr 7. Nie było problemu z ustaleniem tożsamości ofiary. Okazał się nią 30-letni **Patrich Mottin**, który z dwa razy starszym przyjacielem prowadził pobliski hotel restaurację. Gorzej z okolicznościami zbrodni, bo brak było świadków, ale przyjęto, że **Mottin**, który był alkohikiem, w ataku delirium tremens sam zranił się śmiertelnie.

Dwa miesiące później wyszły na jaw nowe okoliczności. Mordercą okazał się kochanek i wspólnik, który maltretował przyjaciela, bił go i upokarzał, obciążając winą za zły stan inte-

MAŁE MIASTECZKO - DUŻY SKANDAL

Tak scharakteryzowała całą aferę brazylijska prasa. W miasteczku **Macondo** w Brazylii wyszło na jaw, że czterech nauczycieli miejscowego liceum dla dziewcząt wystawiało im oceny nie za znajomość wykładanego przedmiotu, ale za umiejętności seksualne. Byli to nauczyciele wykładający geografię, matematykę, historię i angielski. Proceder ten uchodził im przez ponad 10 lat. Obecnie siedzą w więzieniu oczekując na wyrok.

Rozgoryczeni ojcowie dziewcząt twierdzą, że jeśli kara nie będzie proporcjonalna do czynu, sami wymierzają ją oskarżonym.

Podczas wymuszonych „lekcji seksualnych” fotografowali dziewczęta, a następnie szantażowali je, że zdjęcia wysła rodzicom. Wszystko wyszło na jaw, gdy jedna z uczennic zaprotestowała przeciwko „trójce”, na jaką nauczycieli angielskiego ocenił jakoś i piękno jej piersi. Nie zgodziła się z tą oceną, domagając się w najgorszym razie jedynie z minusem. Kiedy nauczyciel nie ustąpił, opowiedziała o wszystkim rodzicom, a ci powiadomili prokuratora. Policja skonstatowała, że znajomości przedmiotów u uczennic liceum są na bardzo niskim poziomie, za to jeśli chodzi o seks, miały więcej doświadczeń i umiejętności niż niektóre prostytutki.

(PAI)

Kryminalny happy end

To były straszne 4 dni i noce dla szwedzkiej sportsmenki, 28-letniej **Ulriki Bidegaard**, uczestniczki olimpiady w Barcelonie w zawodach konnych. Spędziła je w drewnianej skrzyni z zawiązanymi rękami i nogami, z kneblem w ustach i motocyklowym kasku na głowie. Żywcem pogrzebana, bez światła, picia i jedzenia, w panicznym strachu o życie.

I nagle cud. Ktoś zdjął pokrywę. **Ulrika** po kilku sekundach zorientowała się, że to nie twarz porwacza. Spojrzała w promieniejące oczy mężczyzny i zrozumiała, że jest uratowana, że skończył się koszmar.

Zdarzyło się to przed 10 miesiącami w Brukseli. Porwacz, bezrobotny architekt, układał wcześniej parkiet w willi krewnych **Ulriki**, zamieszkałych w Belgii. Chciał wymusić tym porwaniem okup. Policja wpadła na jego ślad i śledząc go wykryła miejsce porwanej kobiety.

Ulrika Bidegaard jest nadal pod urokiem, chyba nie tylko oczu, policjanta z belgijskiego oddziału antyterrorystycznego, który ją odnalazł. W każdym razie ogłoszono właśnie ich zaręczyny. Wkrótce ślub. Rzadko się zdarza groźne porwanie z takim happy endem.

KAROL WEISS (AI)

PIELĘGNIARKA WYZNAJE PRAWDĘ

Beverly Allit, skazana w maju na dożywocie za zamordowanie czwórki dzieci, w tym trzech niemowląt, przyznała się obecnie do dziewięciu zarzutów, od których uwolniono ją w czasie procesu. Przez blisko trzy miesiące sprawa „anioła śmierci” z **Nottingham** znajdowała się na uwadze mieszkańców całego Zjednoczonego Królestwa.

dla młodego organizmu leki aplikowała dzieciom. Pomoże to w skutecznej terapii tym, którzy przeżyli mordercze zabiegi „anioła śmierci”. Jednym z ocalonych jest m.in. 9-letni obecnie, **Michael Davidson**, który do tej pory musi widywać się z psychiatrą.

Opr. WP (AI)

24-letnia **Allit** była dyplomowaną pielęgniarką na oddziale pediatrycznym szpitalu w **Lincolshire**. W ciągu dwóch lat „morderczej pracy” ofiary znajdowała wśród swoich podopiecznych.

Panna **Beverly**, która przebywała obecnie w szpitalu psychiatrycznym w **Rampton**, jest lesbijką i dlatego jej większość ofiar była płci męskiej. Ostatnie rewelacje, „piekielna anielica” ujawniła w obecności swojego adwokata oraz funkcjonariuszy **Scotland Yardu**. Policja planuje ponownie przesłuchać **Beverly Allit**, ale jak na razie nie może zebrać potrzebnych w nowej sytuacji materiałów, pomimo energicznych ponagleń ze strony rodziców ofiar. Podczas procesu **Allit** przyznała się do czterech morderstw, trzech nieudanych prób zabójstwa oraz sześciokrotnego spowodowania poważnych urazów ciała dzieci. Nie udowodniono jej natomiast zabójstwa 73-letniej kobiety i 15-letniego chłopca.

Teraz **Allit** zdecydowała się poinformować, jakiego rodzaju szkodliwe

Zbignio J. był miłym, grzecznym i spokojnym chłopcem, póki nie trafił do fotograficznej ciemni. Zobaczył tam bowiem czary. Zanurzony w przeźroczystej cieczy, jednolicie żółtawy papier, na który uprzednio rzucił trochę płam światła, w ciągu kilkunastu sekund zamieniał się w wyrazisty, czarno-biały widok. Oczywiście, **Zbignio J.** słyszał o właściwościach halogenu srebra i odczynnikach chemicznych, ale co innego o czymś słyszeć, a co innego ujrzeć to na własne oczy.

Przez jakiś czas **Zbignio** przyswajał sobie arkana fotografii. Sumiennie uczył się sztuki czarnoksięskiej, poznawał nowe zaklęcia, aż wreszcie wycałował fotkę złożoną z trzech różnych negatywów, z których pierwszy przedstawiał nagie ciało kobiety i mężczyzny w trakcie czułych objęć na plaży naturystów; drugi – roześmianą radośnie buzię **Joleczki C.**; trzeci zaś – należącej do tej damy samochód z widocznym numerem rejestracyjnym. Fotomontaż wypadł doskonale i ukazywał rozradowaną jak cholera z powodu

własnej golizny **Joleczkę C.** właśnie, leżącą obok równie gołego mężczyzny, który w pełnym zmysłowej ekstazy uścisku tulił ją na skrawku piaszczystej ziemi, w pobliżu jej „datsuna”.

FOTOMONTAŻ BEZ PICU

Joleczka C. mieszkała niedaleko **Zbignia J.** i była znaną w tej części miasta puszczadłem. Potrzebowała dużo i często, tymczasem jej mąż ciężko tyrał w Belgii, więc ona z tęsknoty i rzeczywistych niedostatków nurkowała prawie w każde spodnie, jakie się trafiły. Za wyjątkiem spodni **Zbignia J.**

Niemłosiernie napalony, ale też mściwy **Zbignio J.** wziął na ambit i postanowił ten stan rzeczy zmienić. Uz-

nał, że najlepszym sposobem będzie szantaż. Bardziej od męskich klejnotów **Joleczka C.** lubiła pieniądze, a pod względem materialnym była niewolniczo zależna od swojego małżonka, któ-

ry na temat jej kondyty miał informację całkowicie fałszywą. Wszakże, aby szantaż uczynić skutecznym, potrzebne go wypadła realna groźba, groźba zaś musi opierać się na konkretnych dowodach. Ponieważ na genitofilię **Joleczki C.** dowodów namacalnych **Zbignio** nie miał żadnych, odprawił stosowne czary w fotograficznej ciemni.

Zapoznana z tą nową sytuacją **Joleczka C.** ruszyła główką. Spełnienie

30-letnia **Maxine Davis** od dawna przejawiała skłonności psychopatyczne. Niczego nie zmieniło też urodzenie dziecka. Wiosną zeszłego roku policja brytyjska zatrzymała ją pod zarzutem morderstwa. Wyszło na jaw, że w kwietniu nieznajoma mama wrzuciła swoją pięciomiesięczną córeczkę **Tarę** do rwącego potoku **River**

banalnie prostym, mogła w jego spodnie nie tylko zanurkować, ale też urządzić w nich sobie okresową przerwę. Bała się jednak eskalacji tych żądań, a zwłaszcza przeniesienia ich na sferę finansową. Na jego miejscu ona by tak właśnie postąpiła.

W obronie koniecznej **Joleczka C.** spędziła najbliższą noc z **Marianem N.**, którego podczas jednego z nurkowań poprosiła, żeby jakoś załatwił za nią tę sprawę. Nabrzmiatym namiętnością głosem **Marian N.** przyrzekł jej to solennie. Załatwianie tego rodzaju spraw było jego życiowym posłannictwem i jedyną umiejętnością.

Tydzień później **Zbignio J.** znaleziony został za miastem, z przebitym gardłem i głęboką raną w klatce piersiowej. Na trop **Joleczki C.** policja wpadła dzięki ujawnionemu fotomontażowi, który eksperci uznali za nie budzący zastrzeżeń autentyczny.

JACEK SAWASZKIEWICZ

Córeczkę wyrzuciła przez okno...

Nidd. Policja szukała jej ciała przez 11 dni.

W maju pani **Davis**, za poradą adwokatów, przyznała się jedynie do zabójstwa popełnionego przy ograniczonej odpowiedzialności. Od tego czasu psychopatką znajdowała się pod nadzorem w największym brytyjskim szpitalu więziennym w **Rampton**. Do października była tam poddawana gruntownym badaniom psychiatrycznym. Sprawa trafiła do sądu i dopiero tutaj opinia publiczna dowiedziała się makabrycznych szczegółów zdarzenia nad **River Nidd**.

Maxine Davis wyznała, że zabiła dziecko ponieważ nie mogła sobie z nim poradzić, kiedy nagle zaczęło płakać w samochodzie podczas drogi do Szkocji. Zanim postanowiła wyrzucić malerkę **Tarę** przez okno pojazdu, włączyła na cały regulator radio, dała dziecku klapsa, a gdy i to nie pomogło, włożyła mu do ust chusteczkę. Niestety, dziecko nadal nie chciało się uspokoić...

Zabójczyni została aresztowana dzięki ojcu **Tary**, któremu wszystko wyznała. Policji powiedziała tylko: „Teraz czuję wielką ulgę. Gdy wyrzuciłam ją do rzeki, wraz z nią odeszły moje wszystkie troski”.

Opr. WP (AI)

Kiedy nagle umiera człowiek w starszym wieku, jesteśmy w stanie to wytłumaczyć i zrozumieć: chorował na nadciśnienie, na serce, miał miażdżycę. Kiedy jednak nagła śmierć spotyka dziecko, przeżywamy wstrząs, trudno to wyjaśnić. Od dziecka wymaga się przecież, by było zdrowe. W ciągu ostatniego półtora roku w Kielcach wydarzyło się kilka przypadków nagłych zgonów dzieci. Najstarsze miało trzynaście lat, najmłodsze – zaledwie dziewięć. Były to dzieci, które dotąd nie skarżyły się na żadne poważne choroby...

– Nagłe zgony mogą się zdarzyć w każdym wieku – mówi dr Mieczysław Szalecki, wicedyrektor do spraw leczenia w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym przy ul. Langiewicza w Kielcach. – Ale na szczęście u dzieci zdarzają się bardzo rzadko. Trzy przypadki, o których tutaj mowa, miały podobną etiologię – były to tzw. wylewy.

Wylew nie musi być spowodowany zmianami miażdżycowymi. Może być skutkiem anomalii naczyń: powstaniem naczyniaka, tętniaka (osłabienie ścianki naczynia). Można z tym się urodzić, można z tym żyć i to bez żadnych objawów. Do pęknięcia naczynia dochodzi w sytuacjach stresowych pod wpływem różnych czynników, np. w wyniku znacznego wysiłku fizycznego, urazu, ale też bez wyraźnych powodów. Jeśli uszkodzone naczynie znajduje się w pobliżu ważnych życiowo ośrodków mózgu, wylew jest poważny, wówczas szansa uratowania życia jest bardzo mała. W Centrum Zdrowia Dziecka w ciągu roku notuje się kilkanaście tego typu przypadków.

Przyczyną nagłych zgonów dzieci nie są więc zawały serca czy zmiany miażdżycowe naczyń. Ale już u dzieci stwierdza się choroby uważane za schorzenia zarezerwowane dla dorosłych. Dużo częściej niż nam się wydaje, dzieci cierpią na nadciśnienie tętnicze, na choroby wrzodowe, kamice pęcherzykową i nerkową – granica wieku chorych coraz bardziej się obniża. **Musimy zatem uświadomić sobie, że dzieci też mają prawo chorować – nie tylko na anginę czy przeziębienie.**

Objawy wielu chorób, zwłaszcza u dzieci młodszych, które nie potrafią określić i umiejscowić swoich dolegliwości, bardzo trudno zauważyć. Starsze skarżą się na różnego rodzaju bóle. Bez paniki, bo bardzo często lubią naśladować dorosłych, którzy często chwytają się za serce czy głowę

500 mln ludzi chorych psychicznie

Jak wynika z danych opublikowanych przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), co najmniej 500 mln ludzi na całym świecie cierpi na różnego rodzaju choroby psychiczne. Ok. 155 mln osób cierpi na neurozę, a 120 mln jest niedorozwiniętych umysłowo.

Co najmniej 52 mln cierpi na poważne choroby psychiczne, w tym schizofrenię, a dalsze 100 mln ma poważne problemy emocjonalne, jak np. ostre formy depresji psychicznej.

Raport WHO stwierdza, że choroby psychiczne stały się poważnym problemem zdrowotnym we wszystkich krajach.

(PAP)

Sąd przeciwny amputacji

Niecodzienny wyrok ogłosił w tych dniach angielski sąd. Sędzia nakazał bowiem lekarzom powstrzymanie się od amputacji prawej, zaatakowanej gangreną nogi mężczyzny chorego na schizofrenię.

68-letni pacjent szpitala psychiatrycznego w Broadmoor, który przebywał tam od ponad 30 lat, został przedstawiony opinii publicznej jako pan C. Wysoki sąd ustalił, że schizofrenik zatrzymany przez policję jeszcze w latach sześćdziesiątych za spowodowanie poważnych obrażeń ciała, rozumie cel zabiegu i ma pełne prawo odmówić poddania się amputacji.

Lekarze twierdzą, że w przypadku zrezygnowania z amputacji nogi, szanse C. na przeżycie spadną do 15 proc. Sam C. twierdzi, że woli umrzeć z dwiema nogami, niż żyć z jedną. Zgodnie z orzeczeniem sądu, lekarze nie mają prawa dokonać amputacji nogi C. bez jego pisemnej zgody na taki zabieg.

Opr. WP
(AI)

DZIECKO MA PRAWO CHOROWAĆ

z westchnieniem: „jak mnie boli”. Bóle głowy nie muszą być oznaką choroby. Mogą być natomiast wynikiem przepracowania, niedotlenienia, zdenerwowania, przemęczenia nauką, zmian pogody i ciśnienia atmosferycznego. Omdlenia, bóle serca mogą oznaczać, że organizm jest osłabiony (np. dojrzewaniem). Jeśli jednak tego typu objawy są częste, a bóle uporczywe i ustępujące z trudem, to nie należy tych sygnałów lekceważyć. Dr Szalecki uważa, że w takim przypadku lepiej, gdy rodzice są przeczulen i przewrażliwieni niż obojętni.

Rzadko używany jest, a powinien być, w gabinetach pediatrycznych przyrząd do mierzenia ciśnienia. Ból głowy może być oznaką, że zaczyna się nadciśnienie tętnicze. Wielu chorobom nie możemy zapobiec, zwłaszcza tym, które są uwarunkowane genetycznie, są chorobami wrodzonymi, czy są wynikiem zatrucia środowiska. Bardzo wielu można jednak uniknąć stosując odpowiednią profilaktykę.

3/4 chorób ma podłoże psychosomatyczne, jest więc następstwem stresów. Dziecko przeżywa stres w domu, gdzie narazone bywa na objawy frustracji rodziców, w szkole, w której niepowodzenia prowadzą nawet do prób samobójczych. A nasza szkoła jest wybitnie stresogenna. Mało skuteczne wydaje się nawoływanie w tym momencie o sympatię nauczycieli do wychowanków, o szczególną życzliwość i ochronę młodego człowieka przed zbyt silnymi negatywnymi przeżyciami. **Należałoby jednak uświadomić, że istnieją środowiska i grupy zawodowe szczególnie odpowiedzialne za zdrowie psychiczne i fizyczne społeczeństwa. Do nich należy środowisko szkolne.**

Zdrowie zależy więc od higieny życia, a ta higiena to również ruch, wysiłek fizyczny – konieczne w każdym wieku, a szczególnie ważne dla młodego, rozwijającego się organizmu. Czy są to w stanie zrozumieć mamy, które tak chętnie i pochopnie proszą o zwolnienia dziecka z lekcji wf, chłonnie je przed przebywaniem na świeżym powietrzu, bo przecież „tak często choruje”? Aktywność

fizyczna sprzyja zdrowiu i pomoże dzieckom chorowitym i zapieczonym.

Higiena życia to też właściwa dieta, racjonalny sposób odżywiania. Znaczna część społeczeństwa cierpi na nadwagę, to samo dotyczy dzieci. A otyłość prowadzi do wad postawy (cierpi na nie ponad 50 proc. młodego pokolenia), wywołuje skłonności do przeziębienia, do nadciśnienia, miażdżycy. Nadmiar węglowodanów, tłuszczów zwierzęcych, cukrów, przekarmianie dzieci nie będą obojętne dla ich dalszego zdrowia. Mały grubasek może stać się dużym grubasem z predyspozycjami do groźnych chorób.

Wychowanie dziecka w zdrowiu jest zadaniem bardzo odpowiedzialnym. I w tym nikt nie zastąpi rodziców, chociaż potocznie uważa się, że za zdrowie odpowiada lekarz, przychodnia przeprowadzi szczepienia i zorganizuje stosowne, masowe badania. Najlepiej swoje dziecko zna rodzic i on ma najlepsze możliwości wykrycia choroby. Sporadyczne wizyty u pediatry tego nie załatwią. Z oświatą zdrowotną nie jest, niestety, u nas najlepiej. Widać jednak pewne symptomy poprawy sytuacji. Jeszcze do niedawna np. dzieci z cukrzycą przywożono na oddział dopiero wtedy, gdy były w stanie śpiączki. Teraz już wcześniej, gdy rodzice zauważą niepokojące objawy, np. duże pragnienie i częste oddawanie moczu, zwracają się do lekarza. Od tego, w którym momencie choroby trafi do szpitala, zależy skuteczne leczenie, a nawet uratowanie życia.

BARBARA KOZIEŁ

KARIERA CEFALOSPORYN

Antybiotyki cefalosporynowe, produkowane przez brytyjską firmę „Glaxo Holding”, na rynku farmaceutycznym są znane od połowy lat sześćdziesiątych oraz jednymi z najszerzej stosowanych na świecie.

– Zdobyły one rynek dlatego, że penicylina przestała działać na pewne grupy bakterii – powiedział Tomasz Polak, przedstawiciel firmy „Glaxo” w makroregionie katowickim podczas konferencji naukowo-szkoleniowej w Centrum Biznesu „Exbudu” w Kielcach. – Antybiotyki cefalosporynowe, podobnie jak i penicylina, nie wywołują skutków ubocznych, a ponadto szybko zwalczają większość bakterii. Są więc warte promowania na polskim rynku, gdzie stały się już dostępne.

Cefalosporyny są bezpieczne w użyciu. Można je stosować w leczeniu niegroźnych infekcji, np. nabytych na mieście, ale również ciężkich infekcji szpitalnych. Jak twierdzi Tomasz Polak, preparaty te są dość drogie, co wynika z kosztów ich produkcji, dlatego też przedstawicielstwo „Glaxo” w Polsce promuje przede wszystkim lekarstwa tańsze i łatwo dostępne w aptekach.

Na konferencji pojawiło się około 340 lekarzy z województw kieleckiego i radomskiego. Wykłady wygłosiła prof. Danuta Dzierżanowska – kierownik Pracowni Bakteriologii Klinicznej Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, prof. Andrzej Radzikowski z II Katedry Akademii Medycznej w Warszawie, dr Mieczysław Szalecki, ordynator Oddziału Obserwacyjno-Diagnostycznego Wojewódzkiego Szpitala Pediatrycznego w Kielcach oraz dr Jacek Barliński, dyrektor Działu Medycznego „Glaxo” w Warszawie. – **Wykładowcy ci współpracują z „Glaxo” i prowadzą badania związane m.in. z wprowadzaniem nowych leków na rynek** – twierdzi Tomasz Polak.

W „Glaxo”, oprócz antybiotyków cefalosporynowych, produkuje się również preparaty przeciwnowotworowe (o tych mówią na wykładzie Jacek Barliński), preparat przeciwmigrenowy („imigran”) czy preparat przeciwnowotworowy stosowany jako wspomagający przy leczeniu chorób nowotworowych.

– **Leki te są poszukiwane** – powiedział Krzysztof Bidas, internista z Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach

uczestnik konferencji. – Na przykład „zinnat”, o którym mówił prof. Andrzej Radzikowski i dr Mieczysław Szalecki, działa na większość bakterii, jest w miarę tani i stosuje się go przy leczeniu

zakażeń układu oddechowego i moczowego u dzieci. Przekazano nam wiele ciekawostek i uwag, bardzo cennych dla lekarza praktyka. Ja, co prawda, jestem internistą, a konferencję zorganizowano głównie dla pediatrów, lecz uważam, że nie straciłem tu czasu, lekarze w pracy spotykają się przecież z bardzo różnymi przypadkami.

DOROTA MROCZEK



Prof. Andrzej Radzikowski z Akademii Medycznej w Warszawie wygłosił wykład na temat współczesnych poglądów w leczeniu schorzeń układu oddechowego u dzieci.

Embryony wśród szpitalnych śmieci

Przypadek zrzędził, że w jednym z kontenerów, zawierających odpady ze szpitala w Auch, w pld.-zach. Francji, odkryto 20 rozkładających się embriónów ludzkich w różnych stadiach rozwoju, w tym także przeszło 6-miesięcznych! Znajdowały się w plastikowych torbach wśród worków z bandażami, opatrunkami i zużyłymi strzykawkami, przeznaczonymi do spalania w zakładach oczyszczania miasta.

Natychmiast wszczęto dochodzenie, które w pierwszym etapie ustaliło pochodzenie makabrycznego znaleziska. Następnym będzie stwierdzenie wieku płodów, mogących pochodzić zarówno z zabiegów dobrowolnego usuwania wczesnej ciąży, jak też aborcji dokonywanych później, podyktowanych względami leczniczymi. Jest to sprawa podstawowa, gdyż francuski kodeks cywilny uznaje istnienie embriónu dopiero od jego szóstego miesiąca życia płodowego, czyli 180 dnia od poczęcia. Nakłada to konieczność, w razie aborcji, rejestracji w aktach stanu cywilnego. Do tego momentu płód, z punktu widzenia prawa, pozostaje „operacyjnym odpadem”, jak np. amputowana część ciała.

Sprawa wzbudziła zrozumiałe emocje, związane nie tylko ze wspomnianym odkryciem, ale i z odmiennym traktowaniem płodu ludzkiego, w zależności od etapu jego rozwoju i przyczyn śmierci. Wielu uczonych, którzy nie sprzeciwiają się wcale możliwościom używania ciąży na żądanie kobiety, uznaje za godne pożałowania „zaniechanie” embriónów w workach do spoielenia z innymi odpadami, bez respektu należnego poczętemu istnieniu. Oni nie chcą się za praktykę chowania ich we wspólnych grobach, zgodnie ze zwykłymi przyzwyczajeniami.

(AI)

POROZMAWIAJMY O ZDROWIU KOBIETY

Częstym powodem zgłaszania się kobiet po poradę do lekarza ginekologa są nieprawidłowe krwawienia z jamy macicy. Dużą część tych krwawień stanowią krwawienia maciczne czynnościowe.

– Jakże krwawienie z jamy macicy nazywamy czynnościowym?

– Takie, przy którym zmiany morfologiczne dotyczą wyłącznie błony śluzowej jamy macicy. Zmiany te są reakcją błony śluzowej na nieprawidłowe bodźce hormonalne. Nie jest więc krwawieniem czynnościowym takie, którego przyczyną jest proces zapalny, np. gruzlica błony śluzowej lub proces nowotworowy (rak, mięsak) lub upośledzona kurczliwość macicy, jaka występuje przy mięśniakach lub zwłóknieniu ściany macicy.

– Czy wiek kobiety odgrywa rolę w wystąpieniu krwawień czynnościowych?

– Krwawienia czynnościowe występują w każdym wieku kobiety pomiędzy powstaniem a menopauzą. Najczęstsze, bo stanowiące 50 proc., są krwawienia wieku przekwitania, około 20 proc. krwawień czyn-

nościowych pojawia się u pokwitających dziewcząt i 30 proc. zdarza się u kobiet w okresie pełnej dojrzałości płciowej.

– Co powoduje wystąpienie krwawień czynnościowych?

– Większość krwawień czynnościowych jest wynikiem tzw. cykli bezowulacyjnych i brakiem w związku z tym zmian wydzielniczych w błonie śluzowej macicy. Część krwawień czynnościowych spowodowana jest niedostateczną „pracą” jajników.

W nieprawidłowo pracującym jajniku nie dochodzi do pełnego dojrzewania pęcherzyka Graafa. Zanika on szyb-

ciej niż powinien. Pociąga to za sobą niedostateczną produkcję hormonów jajnikowych – estrogenów. Gdy jajnik produkuje niewiele estrogenów, wtedy błona śluzowa macicy osiąga w swym rozwoju tylko stadium wczesnej fazy wzrostowej cyklu miesięczkowego. Ponieważ krwawienie z błony śluzowej jamy macicy pojawia się w chwili „przełomu hormonalnego”, tzn. w chwili gwałtownego spadku estrogenów, których stężenie w miarę rozwoju pęcherzyka stale się podnosi, to przy niepełnym dojrzewaniu pęcherzyka Graafa to przełom hormonalny jest stosunkowo mało gwałtowny a krwawienie jest często skąpe i albo trwa bardzo krótko, albo ciągnie się tygodniami.

Jeśli pęcherzyk Graafa zanika w momencie gdy wydzielanie estrogenów osiągnęło już wysokie stężenie – przełom hormonalny jest gwałtowny. Krwawienie jest wtedy obfite i zwykle długotrwałe.

Najbardziej nasilone krwawienia występują wtedy, gdy nie dochodzi do jajczkowania i pęcherzyk Graafa zanika bardzo powoli wydzielając długo, powoli malejące stężenie es-

trogenów. Krwawienia te zmuszają lekarza do wytyczekowania jamy macicy. Wytyczekowanie z jednej strony jest doraźnym leczeniem choroby, a z drugiej ma znaczenie diagnostyczne.

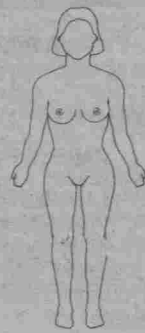
– Na czym polega leczenie krwawień czynnościowych?

– Leczenie zależy od tego, w jakim okresie kobiety zgłasza się do lekarza. Czy przychodzi w czasie długo już trwającego krwawienia, czy zgłasza się nie krwawiąc, lecz podaje, że ma długie i obfite miesiączki lub nie obfite, lecz długotrwałe i nieregularne.

Leczenie polega na odpowiednim przyjmowaniu leków hormonalnych. Dawki leków i czas ich stosowania są różne.

Sposób postępowania ustala lekarz ginekolog. Leczenie jest długotrwałe, a powodzenie zależy od ogromnej cierpliwości zainteresowanej kobiety i systematycznego zgłaszania się do badań kontrolnych.

prof. n. med.
ANDRZEJ MALAREWICZ



?? Informator

17.XI.

1370 r. Węgierski król z dynastii andegawerskiej nałożył na swe skronie koronę polską.

1648 r. Kardynał Jan Kazimierz Waza otrzymał w spadku po zmarłym bracie Władysławie koronę polską i starą żonę. Aby skorzystać z tego drugiego daru, nasz nowy monarcha musiał uprzednio uzyskać dyspensę papieską. Wszak nie wypadało kardynałowi spać z wdową po królu.

1795 r. Zmarła „Messalina Północy”, rosyjska caryca Katarzyna II.

1815 r. Car Aleksander I nadał Królestwu Polskiemu całkiem możliwą, jak na ówczesne warunki, konstytucję. Szkoda tylko, że nie respektował jej postanowień.

1922 r. Ostatni sułtan Turcji Mehmed VI abdykował, a następnie zwił na Maltę. Jego harem prawdopodobnie został rozparcelowany pomiędzy twórców tureckiej republiki.

1953 r. Episkopat Polski złożył uroczyste ślubowanie na wierność PRL. Biskupi obiecali, że przyłączą się do budowy podstaw socjalizmu.

(noz)

KIELCE

TEATRY:

Im. S. ŻEROMSKIEGO – zespół w terenie.

PTLIA „KUBUS” – „Baśń o zaklętym kaczorze” – godz. 10.00, 12.00.

KINA:

ROMANTICA – „Firma” – USA, I. 15, godz. 9.30, 12.45 – seanse zarezerwowane, 15.45, 19.00

MOSKWA – „Falszywy senator” – USA, I. 15, godz. 15.00, 17.15; „Niesamowita McCoy” – USA, I. 15, godz. 13.00, 19.30

ECHO – „Kolejność uczuć” – pol., I. 15, godz. 16.00 „Gliniarz z Bewelshills II” – USA I. 15, godz. 18.00.

GALERIA BWA „PIWNICE” – wystawa malarstwa Marka Wawro pt. „Ter- ra, drogi, wnętrza i cytaty”. Galeria czynna poniedziałek – piątek w godz. 11.00–17.00, niedziela 11.00–15.00, sobota – nieczynna.

GALERIA FOTOGRAFII ZPAF, Kielce, ul. J. Paderewskiego 12 – wystawa pt. „Portret świetlisty” – fotografie Andrzeja Świątlika. Galeria czynna codziennie w godz. 11.00–15.00.

MUZEJA:

MUZEUM NARODOWE w Kielcach – PALAC BISKUPI, pl. Zamkowy 1 – poniedziałki i wtorki nieczynne. Od środy do niedzieli czynne od godz. 9.00 do 16.00.

ODDZIAŁ – Rynek 3/5 – wystawa stała: „Przyroda Kielecczyzny”; wystawy czasowe: „Pokolenie nadziei – Kielczanie 1918–1939”, „Współczesna sztuka ludowa Kielecczyzny”, „Pradzieje regionu świętokrzyskiego – epoka żelaza”. Muzeum czynne: wtorki, czwartki, piątki, soboty i niedziele w godz. 9.00–16.00, poniedziałki i środy – nieczynne.

ODDZIAŁ – MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO, ul. Jana Pawła II – czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–15.00, w środy w godz. 12.00–18.00, w soboty i niedziele – nieczynne.

ODDZIAŁ – MUZEUM HENRYKA SIENKIEWICZA w Obiegorku – poniedziałek i wtorek – nieczynne. Od środy do niedzieli czynne w godz. 10.00–16.00.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ w KIELCACH, ul. Jana Pawła II 6 – nieczynne – zmiana ekspozycji.

PARK ETNOGRAFICZNY w TOKARNI – wystawy: „Wnętrze XIX-wiecznych chat”, „Dwór Suchońskich”, „Dziwniastowieczna apteka i inne”. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–14.30; soboty, niedziele i święta – nieczynne.

MUZEUM ZBIORÓW GEOLOGICZNYCH – Kielce, ul. Zgoda 21 – wystawy: Zbiory geologiczne skał, minerałów i skamieniałości, 600 mln lat historii Gór Świętokrzyskich, surowce mineralne Kielecczyzny – wystawy czasowe. Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

MUZEUM ZAGŁĘBIA STAROPOLSKIEGO w SIELPI (Oddział Muzeum Techniki w Warszawie) – czynne codziennie w godz. 9.00–12.00 i 13.00–17.00, w poniedziałki nieczynne.

MUZEUM STAROŻYTNEGO HUTNICTWA ŚWIEŹOKRZYCKIEGO IM. M. RADWAŃA W NOWEJ SŁUPI – czynne codziennie w godz. 9.00–16.00, w poniedziałki – nieczynne.

APTEKI – Dyżur nocny pełni apteka przy ul. Krakowskiej 3 i apteka mgr Tomasza Józefskiego os. Słichowice I ul. B. Puscha 7 bl. 120

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto i teren – 991, Pogotowie Gazowe – 31-20-20 i 992, Pogotowie wod.-kan., czynne w godz. 15.00–23.00 w dni powszednie; w dni wolne od pracy w godz. 7.00–2.30, tel. 463-

80. Pocztowa informacja o usługach 911, informacja PKP – 930, informacja PKS 66-02-79, Hotel „Centralny” 66-25-11.

POMOC DROGOWA „POLMO-ZBYT”, Kielce, ul. Łódzka 191 – czynna w godz. 6.00–22.00, tel. 550-22.

SZPITALA:

DYŻURY OSTRE: Oddz. Wewn., Chirurg. – szp. na Czerwonej Górze Szpital Ginekologiczno-Położni- czy wg rejonizacji, tel. 61-85-25.

POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza 2 (Szpital Dziecięcy) – codziennie w godz. 14.00–7.00, w niedzielę i święta – przez całą dobę (pomoc odpłatna).

WIZYTY DOMOWE PEDIATRÓW „Vitamed” – tel. 31-80-68.

NAGŁA POMOC LEKARSKA – tel. 31-56-50;

AMBULATORIUM PEDIATRYCZNE „Pod Dalmią” – tel. 568-91.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) – od poniedziałku do piątku, w godz. 18.00–20.00, tel. 573-46.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemami AIDS i narkomanii) – czynny w każdy poniedziałek od 17.00–19.00, tel. 463-56.

TELEFON ZAUFANIA dla młodzieży – czynny w każdy czwartek w godz. 18.00–20.00 – tel. 456-70 (dyżurując psycholog).

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – pl. Dworcowy tel. 534-34, ul. Piekoszowska, tel. 515-11, ul. Toporowskiego 31-09-67, ul. Jesionowa 31-79-19; bagażowe – ul. Sandomierska tel. 31-09-19.

BUSKO ZDRÓJ

GALERIA BWA „ZIELONA”, ul. Mickiewicza 7 – wystawa pt. „VII Buski Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej”. Galeria czynna codziennie w godz. 11.00–17.00, niedziela w godz. 11.00–15.00, poniedziałki – nieczynna.

OSTROWIEC

KINO

ZDKH „Ostrowiec” – Gorzkie gody” – franc. I. 18, g. 17.00

KLUB „GALERIA” w ZDK – wystawa malarstwa Krzysztofa Maja – czynna w godz. 8.00–20.00.

PIŃCZÓW

MUZEUM REGIONALNE – wystawy stałe: „Pradzieje Poniżnia”, „Adolf Dygasiński – życie i twórczość”; „Pińczów – historia miasta”.

SKARŻYSKO-KAMIENNA

MUZEUM im. ORŁA BIAŁEGO w Skarżysku-Rejowie, ul. Słoneczna 90 – czynne w godz. 9.00–17.00.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP – tel. 51-37-05.

STARACHOWICE

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 20-076, ul. Staszica 64-79.

WŁOSZCZOWA

KINO

DOM KULTURY – „Roztańczony buntownik” – austral., I. 15, godz. 18.30

UWAGA! Za ewentualne zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.



Zima brutalnie przypomina o konieczności ostrożnej jazdy...

Kiedy ma być ślisko, jeśli nie w zimie?

Przed nami kilka miesięcy borykania się ze śniegiem i lodem. W Kielcach wprowadzono w tym roku pewną nowość. Stale odśnieżane będą, co prawda, tylko główne ulice (trudności budżetowe), ale możliwe są tzw. przejazdy interwencyjne. Naczelnik Stanisław Drogosz z Wydziału Gospodarki Komunalnej UM obiecuje, że jeśli jakaś szkoła czy urząd zgłosi zapotrzebowanie, w odpowiednie miejsce zostanie wysłana piaskarka. Ślisko może być natomiast na ulicach osiedlowych, ponieważ żadna spółdzielnia nie podpisała odpowiedniej umowy np. z MPO. Administracje same

będą więc musiały dbać o swoje drogi i chodniki.

MAREK KORNACKI

UWAGA NA PORTFELE

Tłumy na targowisku sprzyjają robocie kieszonkowców. Nie ma praktycznie dnia, aby bandy złodziejaszków nie grasowały. Bardzo rzadko natomiast udaje się złapać takiego delikwenta z lekimi paluchami. Kieszonkowcy zwykle „pracują” w grupach. Otaczają ofiarę tworząc sztuczny tłok i portfel czy portmonetka zmieniają właściciela. Okradziony, nim spostrzeże stratę, pozostaje sam i... szuka wiatru w polach.

Okradani zostają również handlarze. Często są zabory towaru wyłożonego na stragany. Szczególnie na te praktyki są narażeni obcokrajowcy. Bywają łupieni bez miłosierdzia.

Pamiętajmy, że udając się na bazyry trzeba tyle samo uwagi poświęcać temu, co znajduje się

11 Listopada w „plastyku” Z Piłsudskim za pan brat

11 Listopada jest dla Polaków szczególnie ważną datą – jest to data odzyskania przez Polskę niepodległości.

Uczniowie kieleckiego „plastyka” w sposób szczególny uczcili to święto. Zamiast uroczystej akademii, nudnej formy przekazywania wiadomości – 10 listopada odbył się specjalnie przygotowany KONKURS z cyklu „Primus inter pares”. Nad całością czuwał główny organizator prof. Paweł Fiałkowski.

Jesienną dekorację przygotowała profesor Borowiecka, a w szanownej komisji zasiadli: dyr. T. Maj i profesorowie Rydz i Niciński.

W konkursie udział wzięło pięciu uczniów „plastyka”:

- Monika Gliwińska z IVa
- Edyta Pachnik z IVb
- Katarzyna Bąk z Va
- Mariusz Glejzer z Vb
- oraz Paweł Adamczyk z Vc.

Pytania były ciekawe i pozwoliły dowiedzieć się nieco więcej o człowieku, z którego dumni są wszyscy Polacy. Np. ulubionym poetą marszałka był J. Słowacki, a jego pierwszą wielką miłością – Leonarda Lewandowska. Przyjaciele najczęściej nazywali go JUZIUK lub ZIUK.

Wszyscy uczestnicy byli doskonale przygotowani, ale do ścisłego finału dotarło tylko dwoje – Monika Gliwińska i Paweł Adamczyk.

Ponieważ obydwie świetnie odpowiadali na pytania i walka mogłaby trwać w nieskończoność dlatego pan dyrektor postanowił ofiarować specjalną nagrodę od siebie – rzeźbkę J. Piłsudskiego wraz z albumem o marszałku. Komisja zdecydowała się na losy – album otrzymała Monika, Paweł – rzeźbkę. Żeby było jeszcze fajniej, to dostali po sztose z historii u prof. Fiałkowskiego.

Pan dyrektor wręczając nagrody żartobliwie powiedział, uznając przygotowanie finalistów za doskonałe, że: „sam na 90 proc. tych „pytań” nie umiałby odpowiedzieć”.

DAGMARA GRUSZCZYŃSKA

Wczoraj na bazarze ULICA SEMINARIJSKA

Towar	cena min.	cena max.
masło	7800	8500
margaryna	4200	5200
jaja	2400	2600
schab	60.000	66.000
boczek	34.000	38.000
ślonina	12.000	14.000
wołowina bk.	58.000	64.000
wołowina zk.	35.000	42.000
banany	16.000	18.000
cytryny	18.000	24.000
pomarańcze	20.000	24.000
jablka	3500	8000
gruszki	6000	10.000
buraki	2000	3000
cebula	3500	4500
marchew	2500	3000
pietruska	4500	6000
por	5000	8000
seler	5000	8000
ziemniaki	1500	2500

JEST ROBOTA! Giełda pracy

Piszcie: Paderewskiego 47, dzwońcie: 414-05. Drukujemy za darmo. Za treść zamieszczanych w „Giełdzie” anonsów redakcja nie odpowiada.

- Młody, lat 30, zdolny, z doświadczeniem w pracy w zaopatrzeniu, agencji handlu i marketingu. Wykształcenie średnie, dostateczna znajomość j. niemieckiego, obsługi komputera – poszukuje pracy. Kielce, tel. 61-08-99.
- Mechanik-kierowca, prawo jazdy kat. ABCE, poszukuje pracy. Kielce, tel. 31-38-37.
- Mężczyzna, wykształcenie średnie techniczne, z długoletnim stażem pracy, podejmie pracę w zaopatrzeniu, hurtowni, magazynie lub w handlu, również inne propozycje. Kielce, tel. 31-87-39.
- Firma zatrudni akwizytorów. Kielce, tel. 434-14 lub 435-15.
- Kobieta na emeryturze, z wykształceniem średnim technicznym, podejmie pracę w charakterze opieki nad starszą osobą, pomoc domowa, życie w domu. Kielce, tel. 25-774.
- Firma CDN zatrudni stolarzy meblowych. Kielce, ul. Hauke-Bosaka 9, w godz. 7-15.
- Młoda kobieta po szkole gastronomicznej podejmie pracę w handlu lub gastronomii. Kielce, tel. 66-28-65.
- Zatrudnię mechanika – blacharza samochodowego (rencistę) oraz współnika do prowadzenia warsztatu samochodowego, autoserwisu. Kielce, tel. 66-49-70 lub wieczorem, tel. 61-45-44.
- Młoda kobieta przyjmie sprzątanie mieszkań. Kielce, tel. 66-71-71 (porządku przedświątecznego).
- Młoda, wykształcenie średnie ekonomiczne, 6-letni staż pracy, znajomość obsługi komputera, poszukuje pracy w swpim zawodzie lub inne propozycje. Kielce, tel. 66-71-71.
- Szpital Miejski w Kielcach zatrudni zastępcę głównego księgowego ze znajomością księgowości budżetowo-komputerowej. Szczegółowe informacje i oferty – dyrekcja szpitala przy ul. Kościuszki 25, tel. 428-52.

RADIO „JEDNOŚĆ” (UKF – 71,95 MHz)

6.00 Poranek z JEDNOŚCIĄ 6.45 Poranna modlitwa Kościoła – Jutrznia 7.00 Powitanie – Muzyka refleksyjna 7.15 Transmisja mszy świętej z kościoła Św. Trójcy 8.00 Blok muzyczno-informacyjny, a w nim: 10.00 „Dom korkowy” – audycja sponsorowana 10.45 Nasza powieść – „Mały świątek Don Camilla” 11.15 Muzyka refleksyjna 11.30 Wspólna modlitwa południowa – tel. 432-51 12.15 Trzy kwadransy z muzyką klasyczną 13.00 Popołudniowy blok muzyczno-informacyjny, a w nim: 13.20 Gość w studiu – Janu- ary Lewandowski – lekarz wojewódzki 15.30 Kielecki dziennik radiowy 15.45

Muzyka, Fakty, Zdarzenia, a w nim: 16.30 „Wszystko po polsku” 17.00 „Solidarność proponuje” 17.45 „W starych Kielcach” 18.30 Dobranocna, a w niej: 18.30–18.45 „Włącz mi radio, mam” 18.45–19.00 Wieczorna modlitwa dzieci 19.00 Muzyka i polityka – CYRK – rozmowa z dr. Stanisławem Krzepakowskim 20.00 Wieczorne spotkanie, a w nim: 20.00 Ewangelizacja 2000 20.30 Wieczorna modlitwa Kościoła 21.00 „Wspólnota wspólnot” – nowe ruchy w Kościele” 22.00 Lista przebojów dla oldbojów, a o godz. 22.30 Powieść na dobranoc 1.00 NOC NA WZGÓ- RZU.

POLSKIE RADIO KIELCE (UKF – 71,15 MHz)

5.00 Nowinki z Radiowej w opr. E. Okońskich 6.00, 16.00, 22.00 BBC 6.07 Aktualności dnia w opr. K. Irskiego 8.10 Program reklamowy 8.30 Impulsy (prog. IV) 8.40 Muzyka 8.50 Radiowa giełda pracy 9.00, 11.00, 12.00, 13.00, 15.00, 19.00 Wiadomości 9.10 Nie czyta- leś – posłuchaj 9.15 Muzyka dla wszystkich 10.00, 14.00, 20.00 Ma- gazyń informacyjny 10.10, 12.05 Kurier ogłoszeniowy 10.30 Tam, gdzie poległ major – rep. A. Da- browskiego 11.10 Sprawa na dziś –

Eko-Radio: Tarnobrzeg 12.30 Spot- kanie z folklorem 13.10 Rozmaitości i muzyka w opr. D. Słoń 14.15 Prze- bój za przebojem 15.10 Auto radio – moto radio 16.05 Aktualności dnia w opr. M. Smożewskiej 18.00 Plus w opr. G. Adamczyka 18.30 Prze- gląd prasy literackiej – aud. M. Bed- narskiej 19.10 TOP 30 – Dance Chart 20.10 Baśnie do poduszki: Słowik 20.15 Radio po kolacji – pro- wadzi D. Grabowska 23.00 Muzyka operowa 24.00 Nocne Kielce (co go- dzinę wiadomości).

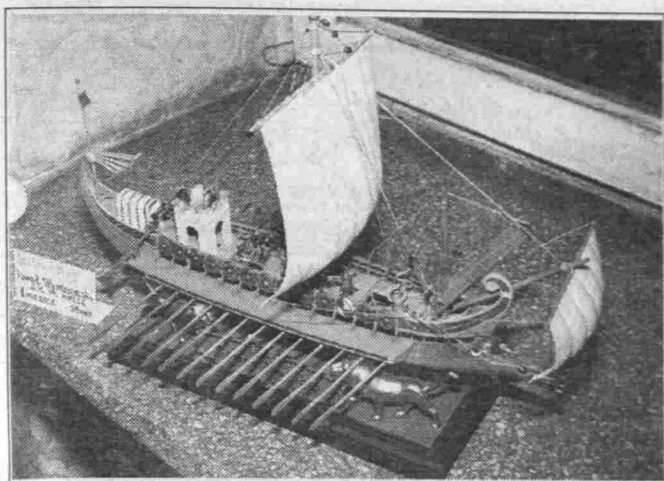
TELEWIZJA KABLOWA KIELCE

EMISJA PRZEDPOŁUDNIOWA

9.00 „Kielecki Kwadrans” – magazyn informacyjny (powt. z 16.XI.93) 9.25 „Opowieści zielonego lasu” – bajka dla dzieci 9.45 „Rzuć palenie razem z nami” – program z cyklu „Szlachetne zdrowie” 10.00 „Miłość i hazard” – me- lodramat prod. USA.

EMISJA POPOŁUDNIOWA

17.15 „Kielecki Kwadrans” – magazyn informacyjny 17.40 „Mixer” – ma- gazyń młodzieżowy 18.10 „Rzuć palenie razem z nami” – program z cyklu „Szlachetne zdrowie” 18.25 Piosenki TKK 18.30 „Opowieści zielonego lasu” – bajka dla dzieci 18.50 „Rekontra” – teleturniej na żywo 19.05 „Jak pielę- gnować fikusy?” – program z cyklu „Rady, porady...” 19.20 Kino złamanego serduszka – „Miłość i hazard” – film fab. prod. USA 21.00 „Kielecki Kwadrans” – powtórzenie.



Statek rzymski. I miejsce w klasie I otrzymał za niego Paweł Wyrozumski z Kielc.

WYSTAWA MODELI

W Kielcach czynna jest wystawa modeli redukcyjnych na III Ogólnopolskim Konkursie Modeli Plastikowych. Wystawa i konkurs zorganizowane zostały przez Muzeum Zabawkarstwa i Świętokrzyski Klub Modelarski w Kielcach.

Wystawiono ok. 70 modeli przysłanych przez 60 wykonawców. Konkurs obejmował jedenaście klas – w zależności od wieku modelarzy (trzy kategorie – młodzików 8–12 lat, juniorów 12–18 i seniorów 18 lat i więcej) i rodzajów eksponatów, jak samoloty, samochody, statki. Zwycięzcy konkursu w poszczególnych kategoriach otrzymali nagrody przyznane przez komisję sędziowską: zestawy modeli do sklejenia, przedmioty modelarskie, włoskiej, amerykańskiej.

Nagrody otrzymali również nagrodzi uczestnicy oraz ci, którzy zgłosili najwięcej modeli na wystawę. Sponsorami imprezy były także firmy jak „Design” z Warszawy, księgarnia „Światowid” z Kielc, „Mirage” Warszawa, „Bogart” z Kajetanowa, a także osoby prywatne.

M.L.

Zdjęcia: M. Łopieński



W klasie II (modele budowane od podstaw) pierwszą lokatę otrzymał A-10 „thunderbolt”.

„Dom Książki” remontuje swe placówki, zakłada nowe

„MUSIMY WEJŚĆ W GRĘ RYNKOWĄ”

Witryna wyróżnia się już z daleka. Dominująca fioletowa barwa przywołuje na myśl księgarnię „Domu Książki”. I nie mylimy się – po remoncie w niewielkim salonie przy ul. Zagórskiej znów zagościły książki.

– Straciliśmy monopol – mówi dyrektor „Domu Książki” w Kielcach Roman Ostrowski. – Mamy punktów poza naszą siecią znalazło się siedemdziesiąt księgarni, musimy więc wejść w grę rynkową, dostosować standard do potrzeb naszych klientów.

Od wiosny ub. roku „Dom Książki” zmodernizował kilka placówek w całym województwie m.in. w Starachowicach, w Końskich, w Kielcach – przy ul. Żeromskiego i Księgarnię Techniczną. Przedsiębiorstwo może także poszczycić się uruchomieniem nowych księgarni – w „Exbudzie”, w KCK, na kieleckim dworcu PKS i w Jędrzejowie.

– Formuła funkcjonowania naszych placówek będzie się zmieniać – dodaje dyr. Ostrowski. – Obserwowałem doświadczenia księgarzy angielskich, niemieckich. U nich klient może napić się w księgarni kawy, usiąść przy stoliku, przejrzeć książkę. Organizuje się spotkania autorskie, kluby przyjaciół książki.

Polscy księgarze zdają sobie sprawę, że obecnie pozyskanie klienta będzie coraz trudniejsze,

nie tylko ze względu na wysokie ceny wydawnictw. W naszym kraju jest około tysiąca wydawców; utrzymanie się na rynku nie jest sprawą łatwą.

Księgarnia przy ul. Zagórskiej zatrudnia dwie osoby na pełny i dwie na pół etatu. Nową kierowniczką placówki została Zuzanna Szymała, która przy okazji zaprasza wszystkich mieszkańców osiedla – i nie tylko – do robienia zakupów. Zbliża się przecież Miłokafaj i gwiazdka... Dyrektor Ostrowski obiecał, że oferta będzie coraz bogatsza.

My zwróciliśmy szczególną uwagę na cykl Wydawnictwa Literackiego, w którym ukazały się m.in. utwory Brunona Schulza, Jerzego Szaniawskiego, Witolda Gombrowicza i Czesława Miłosza. Dzieci będą mogły wybrać pięknie wydaną powieść H. Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy” lub M. Twaina – „Król i ja”. Można tu także kupić „gorącą” pozycję „Ja, Tina”, która jest opowieścią o życiu słynnej gwiazdy rocka.

W Kielcach robi się więc coraz bardziej fioletowo: miesiąc temu oddano do użytku odremontowaną księgarnię przy ul. Żeromskiego, wczoraj zaś przy ul. Zagórskiej.

(NIEB.)

Zdjęcia: M. Łopieński



Otwarcie po remoncie księgarni „DK” przy ul. Zagórskiej.



Księgarnia „DK” przy ul. Żeromskiego.

Co się mówi na mieście o wyższych podatkach

Rządowy projekt dodatkowego opodatkowania osób zarabiających rocznie powyżej 90 milionów złotych cieszy jedne, a bulwersuje inne środowiska.

Duża polaryzacja poglądów na tę sprawę dostrzegalna jest także na kieleckich ulicach i w biurach. Dowodem tego są nasza przeprowadzona przez nas 15 listopada.

* Maria Lasota, nauczycielka: – Uważam, że to bardzo słusze posunięcie rządu. Moim zdaniem, mogliby ustanowić próg jeszcze

wyższy niż 50 proc. dla tych pozał się Boże biznesmenów. Za to nam, czyli budżetowi powinni zredukować wymiar podatków do 10–15 proc.

* Jan Bień, emeryt: – Sądę, że to może uratować finanse państwa. A jeśli nawet nie, to będzie dobrze, że najbogatsi będą płacić

więcej. Na pewno ich na to stać. Nic im się nie stanie, nie zbiednieją.

* Pan Józef, księgowy: – Łobuzów trzeba ścigać. Niech zasilają budżet w większym stopniu niż to czynili do tej pory.

* Prezes spółki „Do centa” Jan Jagielski: – Uważam, że projekt ten jest bardzo szkodliwy dla naszej przedsiębiorczości. Z całą pewnością nie napelniałyby kasy państwowej, zresztą na pewno znajdą się wyjścia, aby to ominąć. Jak dla mnie, nowy kryk o rządu jest trochę mało poważny.

* Pragnący zachować anonimowość prezes innej, dużej kieleckiej firmy: – Pewnie to przepełni w Sejmie, ale to będzie wielka bzdura. Jest to klasyczne zarzynamie dojnej krowy. Przedsiębiorcy i tak sobie poradzą, po prostu wydatki wkalkulują w koszty własne. (noz)

Z pokrytych pajęczyną akt

LIŚCIE I KWIATY WONIEJĄCE

W pierwszym ćwierćwieczu XIX wieku najpoważniejszym dostawcą cebulek kwiatowych, nasion, sadzonek drzew, krzewów i wszelkiej roślinności, był Ogród w Niedzwiedziu. Zaopatrywał się tam i kielecki magistrat, pałaciele okolicznych majątków.

Właścicielem Ogródu w Niedzwiedziu, założonego w 1805 roku, był imię Koczarski, który wydawał imponującą katalogi. Po zapoznaniu się z nimi można stwierdzić, że w dzisiejszych czasach na palcach jednej ręki można policzyć podobne gospodarstwa ogrodnicze.

W drukowanym 1 lipca 1825 r. katalogu, zatytułowanym: „Spis cenniejszych roślin w Ogródnicy Niedzwiedzkim i w Szklarniach tamże hodowanych na sprzedaż lub zamianę z cenami...” – na wstępie

poszczególnych przy poszczególnych pozycjach katalogowych. Symbol „dkw” oznaczał drzewo i liść woniejące. „F” = „Figarnia ze zdejmowanym dachem”, „G” to „Szklarnia gorąca od 10 do 15 stóp” itp.

Właściciel podaje historię Ogródnicy, kiedy to „przez lat 20 z Angielskich, Francuskich i Niemieckich ogrodów za przesyłaną ceną kilka razy sprowadzać musiał (sadzonki, nasiona itp.)”.

Warunki sprzedaży były następujące: „...do oddajac

zabieranie roślin z wazonami, lub bez wazonów, z upakowaniem lub bez upakowania. Glińska doniczka kosztuje na miejscu groszy 6, paka drewniana zł. pol. 2. Za szpagat, gwoździe, mech i pakowanie, Czeladzi ogrodowej 4 zł. pol. od każdego paki. Dostać także można zbiór nasion kwiatków gruntowych 100 gatunków po złp 200”.

Katalog obejmował w dziale „Zimochowki po Szklarniach”, aż 2256 pozycji, z nazwami polskimi i łacińskimi, zaś „Spis drzew w Ogródnicy Niedzwiedzkim, pod gołym niebem zimujących” obejmował 496 gatunków. Były to drzewa i rośliny niemal ze wszystkich kontynentów, przystosowane do polskiego klimatu.

W kolejnych latach do wspomnianego katalogu były wydawane dodatki. W numerze 1

z 1.X.1827 r. czytamy w nagłówku: „naznaczone krzyżem były przy wydrukowaniu Katalogu w drodze z Paryża a gwiazdka jest znakiem, że są dzienne piękności”.

Dodatki nr 2 i nr 3 z lipca 1829 r. oferują kolejnych kilkadziesiąt nowych drzew i roślin, i zawierają informację: „Oprócz zimochowek i drzew gruntowych posiadamy także wielki zbiór kwiatów cebulkowych... i jeszcze rzadkich z Ameryki Północnej i Syberyjskich gatunków do ustrojenia klumbów i rabat”.

Przytaczając te wyimki z katalogów, pragnę przypomnieć postać Koczarskiego, jednego z pionierów polskiego ogrodnictwa, któremu i ziemia kielecka wiele zawdzięcza.

ZBIGNIEW MOSKWA

BIEDA! I nie jest ważne, jak się ona nazywa – państwowa, publiczna, zakładowa czy samorządowa, wszędzie jest jeden problem: finanse. W podobnej sytuacji są placówki starsze, wybudowane w latach 50 i 60, jak i te oddane już za rządów solidarnościowych. Nawet patron, choćby najświętszy, nie jest w stanie wiele wskórać. Wszystkie borykają się z brakiem funduszy na podstawową działalność dydaktyczno-wychowawczą. Środki uzyskiwane z wpłat rodziców wystarczają właściwie tylko na wyżywienie, posiłki dla dzieci, marne pensje dla wychowawców oraz utrzymanie placówki (czynsz, opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon), czasami uda się coś załatwić w ścianie, bo na remont niestety nie ma.

Na chłopski rozum

Co w przedszkolach piszczy?

Wszystkie pomoce dydaktyczne, książki, zeszyty do ćwiczeń, czasami kredy, rodzice muszą swoim pociechom kupić. Składka na komitet rodzicielski jest różna i niewielka, ale i tak trudno ją w terminie wyegzekwować. I niewiele dziwi, że rodzice sami rodzice w porozumieniu z kierownictwem placówki i są one najbardziej sensownie wydawane, w przeciwieństwie do państwowych (samorządowych), które kierownictwo są w inwestycje niekonieczne pierwsze potrzeby.

Wydawać by się mogło, że przedszkola dożywają swoich dni, rodziców coraz częściej utrzymujących się z zasiłków dla bezrobotnych nie zawsze stać na postanie dziecka do placówki samorządowej, samorządy nie kwapią się do zwiększenia dotacji. Są jednak instytucje i ludzie, którym leży na sercu dobro dziecka, pomoc nauczycielom i rodzicom. Są to wydawcy i sprzedawcy różnych książek i pomocy dydaktycznych od najprostszych malowanek począwszy, aż do systemów edukacyjnych PUS, czyli najnowszych tendencji w pracy z dziećmi – nauki poprzez zabawę oraz samokontroli wyniku.

Różnymi sposobami przekonują o konieczności zakupu ich produktów i ich przydatności w pracy dydaktyczno-metodycznej. I aż przykro patrzeć na dzieci gapiące się do nowości, niestety nie każdego stać na zakup.

Myślę, że należy się zastanowić nad możliwościami pomocy w wyposażeniu placówek oświatowych. Nie tylko przedszkoli – podobne problemy, a może większe, występują w szkołach. Bardzo pomocne byłoby dotacje celowe od patronów, zwanych obecnie sponсорami. Kiedy można odliczyć od podatku parę procent na wydatki społeczne, lepiej, aby dostały się one tam, gdzie są najbardziej potrzebne i gdzie jest możliwość kontroli ich wydatków. A konkretnie w porozumieniu z kierownictwem placówki dokonać na najkroplejnego porządku. Wdzięczność dzieci będzie wielka, a pożytek dla nich jeszcze większy.

MARIAN ORLIŃSKI

Tak! Cały Polonez za 1/2 raty



AICE AICE KONSORCJUM

ul. Stawki 2, INTRACO 1 /31 piętro/, 00-193 Warszawa
tel.: 635-89-33, 635-19-02, 635-12-60, fax: 635-60-86

TYLKO
zł 1 427 000
miesięcznie



KONTYNGENT PO POLSKU

Pierwszy 1000 sprzedany. FSO przeznacza kolejne 1000 Polonezów do sprzedaży za 1/2 raty. Szczegóły w Salonach Informacji Auto Konsorcjum i u Autoryzowanych Dealerów FSO.

Lista punktów dealerskich

SALON INFORMACJI
25-504 Kielce
ul. Czarnowska 17
(kino Romantica)

SALON INFORMACJI
26-600 Radom
Pl. Jagielloński 15
(Gmach Teatru
Powszechnego)

"EURO-AUTO"
25-705 Kielce
ul. Krakowska 161

PP POLMOZBYT
25-655 Kielce
ul. 1-go Maja 191 A

"CARO" FHU
Tarnobrzeg
ul. Piłsudskiego 6

oraz wszyscy dealerzy autoryzowani przez FSO

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-PRODUKCYJNE

SUPRIMEX SA

25-019 Kielce, ul. Karłowicka 5a
tel. 61-49-11, 61-20-68, fax 61-92-10



AT&T
To właściwy
wybór

AUTORYZOWANY DEALER AT&T

OFERUJEMY:

CENTRALE TELEFONICZNE
(cyfrowe i elektroniczne PARTNER, PANASONIC,
MERLIN-LEGEND, APX 256, DEFINITY

SYSTEMY ANTYWŁAMANIOWE

SYSTEMY PRZECIWPOŻAROWE

**SYSTEMY WYKRYWANIA GAZÓW TOKSYCZNYCH
I WYBUCHOWYCH**

CMC

FK2601



**DAJ ZNAĆ, ŻE ISTNIEJESZ
OGŁOŚ SIĘ U NAS!**

**Agencja
Reklamowa**

"POMOC"

**NOWA
ATRAKCYJNA
FORMA REKLAMY!!!**

26-600 RADOM
ul. Jastrzębia 7/31, tel. 279-14

CMC, ARD

OBWIESZCZENIE

Na podstawie §6 ust. 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 1985 roku w sprawie podziału inwestycji oraz zakresu, zasad i trybu ustalania ich lokalizacji (Dz.U. Nr 11 z dnia 27 lutego 1990 r. poz. 75), art. 5 ust. 1 pkt 6 Ustawy z dnia 24 października 1974 roku – Prawo budowlane (Dz.U. Nr 38 poz. 129 z późn. zm.) **Urząd Miasta i Gminy w Lipsku** informuje, że zgodnie z postanowieniem Kolegium Odwoławczego przy Sejmiku Samorządowym w Radomiu na wniosek Urzędu Gminy i Miasta w IŁŻY, zostało wszczęte postępowanie w sprawie o wydanie decyzji lokalizacyjnej na budowę sieci telefonicznej magistralnej i rozdzielczej Osiedla Domków Jednorodzinnych w IŁŻY.

W ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia zainteresowani mogą zapoznać się w Urzędzie Miasta i Gminy w Lipsku (pokój Nr 45, II piętro) z zamierzeniami inwestora oraz zgłosić ewentualne zastrzeżenia i wnioski.

D-348/PW

BEBIKO
SPRZEDAŻ
25.500 ZŁ

RADOM,
ul. Mickiewicza 9
ul. Okulickiego 43
ZAPRASZAMY!!!

"LUDYNIA"
Zakład Siłkatory

29-105 KRASOCIN
TEL. KRASOCIN 21,
TLX 0813416

oferuje cegłę wapienno-płaskową

- 3NFD bloczek dążony
- 1NF mała pełna.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zbytu
tel. Krasocin 21, wewn. 34.
Istnieje możliwość transportu samochodem zakładowym.
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00
w soboty w godz. 7.00-12.00

A11/PW

SZKŁO BUDOWLANE!!!
HSO SZCZAKOWA, HSW JAROSZOWIEC, HSO ZĄBKOWICE
HURTOWNIE PATRONACKIE
MADOR® **WITRYNA®**
Częstochowa-Dąbów, ul. Wilgowa 65, tel. 792-92, tel./fax 65-13-26
POLECA:
- szkło okienne gr. 2 do 10 mm i zbrojeniowe
- ornamentowe i ogrodnicze, - hartowane i zespolone
Zapraszamy codziennie w godz. 7.30-14.30

CH211/212



Centrala Produktów Naftowych Okręgowa Dyrekcja w Kielcach informuje P.T. Klientów,

że wzorem lat ubiegłych wprowadzi do obrotu olej napędowy DZ
(wg dawnych oznaczeń IZ-35)
o następujących warunkach eksploatacyjnych:

- temperaturze krzepnięcia nie wyższej jak minus 35C,
- temperaturze blokady zimnego filtra nie wyższej jak minus 20C.

Sprzedaż tego paliwa prowadzić będą:

1. Sprzedaż hurtową poczyniwszy od 18 listopada br.
➤ Zakład Gospodarki Produktami Naftowymi CPN w Skarżysku-Kościełnym.
2. Do sprzedaży detalicznej wytypowane zostały
następujące stacje benzynowe CPN:

w województwie kieleckim:

- nr 207 w Kielcach, ul. Konopnickiej
- nr 1220 w Kielcach, ul. Krakowska
- nr 366 w Końskich
- nr 653 w Skarżysku-Kamiennej (droga nr 7)
- nr 804 w Starachowicach, al. Wyzwolenia
- nr 805 w Ostrowcu Św., ul. Bałtowska
- nr 920 w Łączynie k. Jędrzejowa (droga nr 7);

w województwie radomskim:

- nr 118 w Radomiu, ul. Żółkiewskiego
- nr 120 w Radomiu, ul. Kielecka
- nr 707 w Grójcu (droga nr 7)
- nr 1408 w Katarzynowie k. Kozienic;

w województwie tarnobrzeskim:

- nr 1406 w Tarnobrzegu, ul. Dąbala
- nr 119 w Sandomierzu, ul. Żwirki i Wigury
- nr 1170 w Stalowej Woli, ul. Przemysłowa
- nr 1171 w Łonowie k. Tarnobrzega.

Wprowadzenie oleju napędowego DZ do sprzedaży ciągłej w wytypowanych stacjach benzynowych nastąpi w przypadku gwałtownych spadków temperatury.

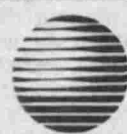
A-302/PW

PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUGOWO-PRODUKCYJNE

SUPRIMEX SA

25-019 Kielce
ul. Karczówkowska 5a
tel. 61-49-11, 61-20-68
fax 61-92-10

AUTORYZOWANY DEALER AT&T



AT&T
To właściwy
wybór

OFERUJEMY:

CENTRALE TELEFONICZNE
(cyfrowe i elektroniczne
PARTNER, PANASONIC,
MERLIN-LEGEND, APX 256,
DEFINITY

SYSTEMY
ANTYWŁAMANIOWE

SYSTEMY
PRZECIWOPOŻAROWE

SYSTEMY WYKRYWANIA
GAZÓW TOKSYCZNYCH
I WYBUCHOWYCH

CMC

UWAGA: wszyscy ludzie dobrej woli! W dniach 1-6 grudnia 1993 w Kielcach w ramach imprezy mikołajowej

BAŚNIOLAND

która odbędzie się w Hali Widowiskowo-Sportowej,
ul. Żytnia (d. Waligóry)

przeprowadzona zostanie wielka akcja charytatywna
„NAPRAWDĘ – WSZYSTKIE DZIECI SĄ NASZE”

Organizatorzy: Agencja Artystyczno-Wydawnicza „KUMAN-ART” przy współudziale Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Polskiego Związku Niewidomych zapewniają rozdanie minimum 600 paczek mikołajowych i darmowe bilety na koncerty, a także poczęstunki i inne prezenty dla dzieci z Domów Dziecka i biednych rodzin.

Przyłączcie się! Jeśli macie niepotrzebne książki, zabawki – przynieście je do nas – Kielce, ul. Warszawska 44, VI p. lub w dniach trwania imprez (przed halą wystawimy kosze w godz. 10-18).
Prezenty trafią do Domów Dziecka i biednych domów w całym województwie.

Patronat nad akcją objął wicemarszałek Senatu, prof. dr hab. R. Czarny.

PAMIĘTAJMY:

„Naprawdę – wszystkie dzieci są nasze!”

KOMPUTERY PC AT
DRUKARKI EPSON I OKI
*CARDRIDGE DO DRUKAREK
LASEROWYCH
*TASMY BARWIĄCE DO DRUKAREK
IGŁOWYCH
PW WAJM ul. JASNOGÓRSKA 46/2
tel. 24-20-88, 24-25-27

C-1639

INWESTLOK. Lokaty 45 proc.
za 3 miesiące. Kredyty 15 proc.
miesięcznie. Częstochowa, tel.
64-08-51, od 10.00 do 17.00.

CH-216

AGENCJA „WEGA”. Pożyczki pod
zastaw. Pośrednictwo handlowe.
Częstochowa, al. Wolności 1/3,
tel. 65-40-58 (pasaż handlowy
„MEGASAM”).

CH-215

LOMBARD, AL. NMP 9, Cze-
stochowa, tel. 65-63-60. PO-
ZYCZKI POD ZASTAW. Korzyst-

ne depozyty kapitałowe. Codzien-

nie 9.00-17.00, soboty
10.00-14.00.

CH-213

OKAZJA!
NAJTAŃSZA ODZIEŻ NA WAGĘ
Z ZACHODU. PONAD 30 ASO-
TYMENTÓW! HURTOWNIA –
KIELCE, UL. 1 MAJA 62, TEL. 66-
12-40.

A-1317

Unieważniam bilet wolnej jazdy
MZK Kielce – Bogusław Kozieł

LOMBARD „FREE”. Częstochowa,
ul. Warszawska 2/14 (PUCHATEK),
tel./fax 654-574. Korzystne pożycz-

ki pod zastaw. Możliwość korzystania
z zastawionego pojazdu. ZAPRA-

SZAMY.

CH-214

„FSO 1500” 81 r. – sprzedam. Cz-
wa, tel. 62-21-21.

Auto – Handel skup i sprzedaż uży-
wanych samochodów. Częstochowa
(0-34), 27-42-08.

Przedpłaty kupię na samochód.
Wydawca: Łokietka 60, tel. 65-
84-75 Częstochowa.

C-1816

ELEKTRONIKA
przemysłowa
sterowanie komputerowe
serwis,
modernizacja.
Radom, ul. Struga 29
tel./fax 265-30.

D-1914/2

Komputery IBM
modernizacja
serwis
oprogramowanie.
Radom, ul. Struga 29
tel./fax 265-30.

D-1914/2

„Amigę 500 plus” sprzedam. Cz-wa,
tel. 24-13-40, po 18.00.

C-1877

22 – SPRZĘT RTV

Magnetowidy
sprzęt elektroniczny
serwis.
Radom, ul. Struga 29
tel./fax 265-30.

D-1914

26 – TOWARZYSKIE

Zadzwoń do mnie – przyjadę. Agencja
„EWA”, tel. 25-38-72, Częstochowa.

C-1849

Agencja Towarzyska LAURA proponuje
towarzystwo atrakcyjnych pań. Cze-
stochowa, tel. 63-12-00.

C-1809

Uroda, inteligencja, wdzięk, gwarancja
dobrego relaksu. Agencja Towarzyska
„ALEXIS” zapewni Państwu miłą towa-

rzystwo atrakcyjnych dziewczyn i pełną
dystrykcję. Częstochowa, Wyspiańskiego
14, 320-86.

C-1709

Całodobowa agencja „MARTA” poleca
towarzystwo miłych pań. Częstochowa,
tel. 63-33-28.

C-1788

AAABAM luksusowa Agencja Towarzyska
poszukuje pań. Gwarantujemy ogromne
zarobki, apartament, ochronę, dyskrecję.
Warszawa (022) 35-93-33.

A-1266

Klub towarzyski ORCHIDEA zaprasza
wszystkie osoby samotne na wieczorek
tanieczny 18.XI.93 (czwartek), godz.
17.00 do restauracji „AKWEN”. Cz-wa,
ul. Dekabristów 45.

C-1879

„GAMMA” oferuje wspaniałych męż-
czyzn do towarzyszenia. Pełna dyskrecja.
Częstochowa, tel. 306-35.

C-1842

28 – USŁUGI

BIURO PODATKOWE „WIELOKSIĄG”.
Częstochowa, ul. Okólna 113a. Prowadze-
nie KSIĄG PODATKOWYCH (ewidencja
VAT), MIESIĘCZNE ROZLICZENIA PO-

DATKOWE (deklaracje VAT i AKCYZA).

CH-219

Naprawa pralek automatycznych. Cze-
stochowa, 654-628, 621-349. Skowron-
ski.

C-1813

ZAKŁAD MONTAŻU I NAPRA-
WY WAG poleca naprawy i legali-
zację wag: KOLEJOWE, SAMO-
CHODOWE, SKLEPOWE, ELEK-

TRONICZNE i inne.
SKUPUJEMY I SPRZEDAJEMY
UŻYWANE WAGI.

Częstochowa, al. Wolności 1/3/5
(PDU MEGASAM), tel. 655-485,
22-33-42.
Zapraszamy w godz. 7.00-15.00.

CH-210

Gipsowanie, malowanie, tapetowanie.
Cz-wa, tel. 62-28-10.

C-1875

29 – ZGUBIONO, ZNALEZIONO
Anna Wojtaszek zgubiła legitymację
szkolną.

A-1339

Monika Sęk zgubiła legitymację szkol-
ną.

A-1337

30 – ZWIERZĘTA
Owczarka niemieckiego tania sprzedam.
Cz-wa, 628-567.

C-1865

PPH PREFABET Sp. z o.o. Bielsko-Biała
ul. Żywiecka 118, tel. 418-31 do 3, tlx 035288

Najtańsze atestowane bloczki i płytki z betonu komórkowego,
który jest o 40% lżejszy od ciężaru wody, a wytrzymałość
jego pozwala na wznoszenie budynków o trzech kondygnacjach.

BLOCZEK PODSTAWOWY O WYMIARACH
24x24x49 cm zastępuje 16 cegieł lub 3
pustaki Max i kosztuje tylko 13000 zł

W sprzedaży posiadamy:

bloczki 24x24x49	13.000,-
bloczki 18x24x49	10.800,-
płytki 12x24x49	7500,-
płytki 8x24x49	4900,-
płytki 6x24x49	4300,-

oraz na zamówienie z 3-dniowym
terminem realizacji

bloczki 36x24x49	20.500,-
bloczki 30x24x49	17.300,-
bloczki 30x24x24	8600,-
płytki 6x12x24	900,-

W cenie wyrobu mieści się VAT
oraz załadunek mechaniczny.

SPRZEDAŻ
PROWADZIMY
RÓWNIEM W SOBOTY!

☐ Istnieje możliwość odbioru zakupionego towaru własną „94 r.
ilość miejsca w składzie depozytowym ograniczona.

☐ Sprzedajemy gotową zaprawę tynkarską w opakowaniach 20
i 25 kg (do rozrobienia tej zaprawy należy dodać tylko wody).

**TO MIEJSCE
KOSZTUJE
U NAS TYLKO
180.000.
BEZ VAT-u.**

12 – NAUKA, KOREPETYCJE

COMPUTER CENTER, Cze-
stochowa, ul. Kościuszki 10 (II
piętro), tel. 65-51-32, fax 65-
51-42. Nowe kursy komputerowe:
PASCAL – WINDOWS –
KSIĘGOWOŚĆ i inne.

CH-218

American English indywidualnie,
grupowo. „BILINGUA”, Cz-wa, 61-
53-95.

C-1872

Matematyka – korepetycje. Kielce,
tel. 528-14.

A-1338

Udzielam korepetycji z matematyki
i fizyki uczniom szkół podstawo-
wych. Cz-wa, tel. 62-71-17, po
18.00.

C-1878

1 – CZĘŚCI I MATERIAŁY

HURTOWNIA NARZĘDZI
zaprasza WARSZTATY SA-
MOCHODOWE I BLACHAR-
SKIE. AGENCJA KOGA, Cze-
stochowa, ul. Ogrodowa 2, tel.
24-64-42, fax 24-69-62.

CH-223

6 – LOKALE

Wynajmę dwa pomieszcze-
nia (bez wygód) na cichą
działalność rzemieślniczą
Wiad.: Cz-wa, Botaniczna
28/79, tel. 633-490.

C-1876

7 – MASZyny I URZĄDZ.

Wtryskarkę tłokową, półau-
tomat 100 g pilnie sprze-
dam. Wiadomość: Cz-wa, ul.
Czołgistów 15.

C-1869

NOWA HURTOWNIA zaprasza
WARSZTATY SAMOCHODOWE,
ŚLUSARSKIE ORAZ SKLEPY. Po-
lecamy SZEROKI WYBÓR NA-
RZĘDZI m.in. ROZPIERAKI HY-
DRAULICZNE, WYCIĄGARKI,
WKRETAKI UDAROWE, NITO-
WNICE. Do zaoprobowania 200 po-
zyzcji. AGENCJA KOGA, Cze-
stochowa, ul. Ogrodowa 2, tel. 24-
64-42, fax 24-69-62, codziennie
w godz. 9-17, soboty 10-14.

CH-222

10 – MEDYCZNE

Centrum Medycyny Niekon-
wencjonalnej, Częstochowa, Al.
NMP 29 (w podwórzu za Pandą)
9.00-17.00, tel. 65-44-97. Leczy-
my wszystkie choroby przewlekłe
(cukrzyca, tarczycza, astma, bron-
chit, alergie, wszystkie nerwice,
migreny, stesy, bóle głowy, bez-
senność) – metoda laserowa, re-
zonansem mikrofalowym, hipno-
za tybetańska, akupunktura (igły
jednorazowego użytku).

C-1830D

Rewelacyjne skuteczne metody le-
czenia – trądzik – FIOmed. Obo-
wiązuje kolejność zgłoszeń. 42-207
Częstochowa, skr. 315. Koperta za-
dresowana, znaczek 5500. C-1839

13 – NIERUCHOMOŚCI

Wydzierżawię lokal po byłej hur-
towni 70 m kw., o dobrym standar-
dzie, wolno stojący, z niezależnym
wjazdem przy ruchliwej ulicy. Mo-
żliwość wydzierżawienia dodatko-
wych pomieszczeń. Cena przystęp-
na. Wiadomość: Cz-wa, tel. 656-
308, po 20.

C-1868

Plac z pomieszczeniem murowa-
nym (woda, siła, co.) na warsztat
lub hurtownię – tania sprzedam.
Cz-wa, tel. 63-41-10 (wieczorem),
Pow. Śląskich 5/4.

C-1870

17 – PRACA

Agencja towarzyska „GAMMA” za-
trudni panie. Bardzo dobre warun-
ki. Pełna dyskrecja. Częstochowa,
tel. 306-35.

C-1841

Przyjmę szewca. Częstochowa,
25-72-46.

C-1843

PBH „GAPSKI”, Radom, tel.
461-51. wewn.: 366, zatrudni na
budowach w Warszawie i Radomiu
tynkarzy.

D-2261

18 – RÓŻNE

Transport dźwigowy: GROVE – 30
t, JELCZ – 10 t, STAR – 4 t. Radom,
ul. Zbrowskiego 84, tel. 471-77.

D-2270

NOWO OTWARTE DELI-
KATESY MONOPOLEW.
Częstochowa, ul. Westerplata-
te 21 (blaszak). Zapraszamy
codziennie w godz. 8.00-
22.00.

C-1811

LOMBARD – NATYCH-
MIASTOWE POŻYCZKI POD
ZASTAW. TEL. 66-05-02.
KANTOR CZYNNY CAŁĄ
DOBĘ, TAKŻE W NIEDZIE-
LE. KIELCE, HOTEL „BRIS-
TOL”, TEL. 66-30-65.

A-1234

NIE CZYTAJ TEGO!!! Długo czekałeś
na swoją szansę – 1994 rok to Twój
ROK, czujesz, że jesteś młody, am-
bitny, zdolny, czujesz, że chcesz cze-
goś więcej, czujesz, że umiesz być
menagerem – zadzwonił. Kanadyjska
Korporacja Marketingowa prowadzi
bezpłatne szkolenie i kurs menager-
ski. Wymagamy tylko własnego
środka transportu. Radom, tel. 262-
23.

D-2278



Zima idzie... kiedy to piszę, za oknem śnieg, a dzieciaki – nic tylko by się ślizgały, zresztą chyba każdy. Czujemy już ten klimat świąt, dlatego dzisiaj sporo zapowiadzi świątecznych płyt długogrających, ale także innych mniej okazyjnych wydawnictw. Nie mogłem się oprzeć pokusie napisania czegoś o Antoninie Krzysztoń, być może już za tydzień opowiem o całej płycie. To samo, jeżeli chodzi o KATE BUSH, bo to jedna z moich ulubionych artystek. Trochę mniej przepadam za CHRISSEM REA, ale jego nowa płyta brzmi nieźle, dziś więc skrócona biografia w cyklu „Kilka słów o...”. Dziękuję za kartki i listy, nasza POCZTA może za tydzień. Uważajcie na ślizgawki, najlepiej siedzieć w domu i czytać HIT-a, a zaraz potem napisać do nas kilka słów, adres znacie. T.S.

Andrzejkowy maraton rockowy

O tym informuję Was prawie co tydzień. Jednak dziś mamy już pełną listę zespołów, które tam wystąpią. Zaczynamy od tzw. konkursowych. Organizatorzy imprezy dali szansę młodym grupom ogłaszając w prasie o możliwości zagrania na koncercie andrzejkowym. Z tego, co wiem, zgłosiło się mnóstwo młodych kapel, a oto te, które na pewno zobaczymy. TAK BLUES, STAFF, MR HYDE, N.R.G., NON OMNIS MEMORIAL, FIRE BRIGADE, THE WAY, PIERWSZA DICECJA PANCERNA, DE DEUCHSE, PHANTASM oraz CENTRAL PARK. Telewizja Kablowa Kielce, która będzie w całości rejestrować koncert, dla trzech wybranych przez jury zespołów przyzna nagrody w postaci darmowego nagrania teledysku. Ponadto przewidziano trzy nagrody w postaci nagrań studyjnych w Kieleckiej Rozgłośni. O tym, kto dostanie nagrodę decyduwać będzie jury złożone z przedstawicieli wszystkich współorganizatorów i sponsorów. W gronie gwiazd zobaczymy zespoły: DEZERTER, ANKH, NOWY HORYZONT, NIEWIARA oraz DEKRET. Żadnych poważniejszych zmian w tym składzie nie przewidziano: „Chyba że zgłosi się SEPULTURA” – jak powiedział mi przedstawiciel organizatorów Jarosław Pisarski. Biletów szukajcie już w tym tygodniu w MCK, Orbisie i wszystkich lepszych sklepach muzycznych w naszym mieście. Oplaca się nabyć go wcześniej. W przedsprzedaży kosztuje 30 tys. zł, czyli naprawdę bardzo tanio. W dniu koncertu czyli 28 listopada przed godz. 16 o całą dychę drożej. T.S.



Przychodzi taki czas, kiedy nie chce nam się już machać głowami i słuchać gitarowego to-motu, wtedy sięgamy po takie właśnie wydawnictwa. Antonina Krzysztoń,

Antonina wędruje

znana do tej pory tylko w wąskim gronie wokalistki, nagle odniosła niemały sukces, dlaczego? Wcześniej wykonywała w większości przeróbki wierszy Herberta oraz innych twórców, śpiewała poezję. Taką prawdziwą, tylko z gitarą. Jej niespotykany i bardzo delikatny głos za-uważał Wojtek Waglewski, fundament formacji VOO-VOO. Pomyślał na pewno: „dlaczego by nie zrobić z tego przebojów i nagrać to wszystko od nowa?” Jak pomyślał, tak zrobił. Skrzyknął do pomocy resztę kolegów z zespołu oraz oczywiście samą ANTONINĘ. Krążek ukazał się nakładem wydawnictwa POMATON w lipcu, ale kto wie, czy nie słuchalibyśmy go wcześniej. „Przeszkoda” w rozwoju kariery Tośki było dziecko, urodziła się w czerwcu. Kiedy już bobas nauczył się mówić „mama” i siusiał tro-

chę mniej, Tośka przypomniała sobie o tej płycie. „Takie Moje Wędrowanie” (to tytuł tego materiału) nie od razu zdobyło uznanie szerokiej publiczności. Wywalczył je dopiero utwór „PERŁOWA ŁÓDZ” ostro lansowany przez rozgłos nie lokalne radio. Trochę pomogło, bo tak naprawdę zaczęliśmy jej słuchać dopiero w połowie ubiegłego miesiąca. Jej kruchy, chciałoby się powiedzieć, czuły głos w połączeniu z charakterystycznym brzmieniem VOO-VOO robił swoje. Poetyckie teksty i klimaty śpiewała na koncertach w Żarnowcu, podobało się. Zachęcona tym Tosia jesienią ruszyła na kilka koncertów po naszym kraju. Oby nie ominęła Kielce. Już wkrótce o samej kasie „TAKIE MOJE WĘDROWANIE”. Uważajcie. T.S.

Kilka słów o...



CHRIS REA

nicy, od „Beatlesów”, „Rolling Stonesów” czy Jamesa Tyllora. Bardzo zazdrościł Paulowi McCartneyowi i spółce. Byli w końcu jego rówieśnikami,

a osiągnęli już wiele. Chris postanowił nie czekać długo i w 1973 roku założył grupę MAGDALENE. Później przemianował ją na THE BEATIFUL LOSERS. Nazwa jak najbar-

CHRIS REA

dziej odpowiednia, gdyż żadne sukcesy nie stały się ich udziałem. Oczywiście CHRIS kelnertwo już dawno miał za sobą. W 1977 roku postanowił swe nagrania firmować własnym nazwiskiem.

Od tego mniej więcej momentu datowana jest premiera jego solowych twórczych umiejętności i fascynacji. Proszę sobie wyobrazić, że swoją debiutancką płytę wydał jeszcze w tym samym roku. Nazywała się WHATEVER HAPPEND TO BENNY SANTINI i nie zrobiła rewolucji w ówczesnej muzyce

Następny tak duży sukces to płyta THE ROAD TO HELL wydana cztery lata później. Utwór tytułowy z video pełnym przejeżdżających w strugach deszczu samochodów stał się ulubionym tematem nie tylko kierowców. Chris w końcu mógł po cichu stwierdzić, że jest gwiazdą. Jeździł na koncerty, udzielał wywiadów. Poznał też na pewno Paula McCartneya. Jego rodzice powinni być dumni. Mrużenie oparte na solidnym bluesowym fundamencie zyskało wielu zwolenników, a najwięcej chyba w Polsce. Tak, to chyba u nas

koled. Płyta nazywa się CHRISTMAS FREE YOUR EYES, a postać na niej można m.in. WHITE CHRISTMAS oraz SILENT NIGHT. Inne świąteczne wydawnictwa to NEIL DIAMOND – THE CHRISTMAS ALBUM oraz wspólne nagranie DOLLY PARTON i KENNY ROGERSA – ONCE UPON CHRISTMAS. Grono świątecznych wydawnictw na pewno jeszcze się powiększy, bo to idealne prezenty na gwiazdkę, tylko proszę zwracać uwagę na oryginalny hologram.



PEARL JAM

Tak naprawdę to poleciłbym Wam ostatnie kilka odcinków serialu „Przystanek Alaska” pokazującego w telewizji, ale to zupełnie nie ta rubryka. Polecam więc nowy singiel GUNS N'ROSES, trochę przez starą miłość, a trochę dlatego, że jest to niezły utwór, choć trochę nietypowy. Podobno tak miało być, bo to prze-

Polecamy

robka starego punkowego utworu zespołu DEAD POLICE. Ostatnio stałem się szczęśliwym posiadaczem nowej płyty DEAD CAN DANCE. Ludzie! Jak to dobrze, że ktoś jeszcze tworzy taką muzykę. Najlepiej słuchać jej w nocy samemu i to jeszcze przy świecach, a jeszcze ten „SPIRIT DANCE”... brr, ale o to właśnie w tym chodzi. Z innych rzeczy polecamy nowego DUFFA BELLIEVE IN ME (czy ja z tą starą miłością nie przesadzam?) oraz debiutancki singiel zespołu zaprzyjaźnionego z „Gunsami” BLIND MELON (chyba przesadzam), piosenka nazywa się „NO RAIN” czyli „Bez deszczu” (pewnie że bez, bo u nas już śnieg). Jeszcze z polskich rzeczy warto nadstawić ucho na nowe dokonanie Lecha Janerki, BEMIBACK oraz oczywiście ANTONINY KRYSZTOŃ, o której więcej już wkrótce. T.S.

KOKTAJL

PEARL JAM

To już drugi znaczący sukces tego zespołu w tym roku. Wcześniej PEARL JAM był niekwestionowanym triumfem nagród MTV MUSIC AWARDS. Teraz święci sukcesy ze swoją nową, drugą płytą zatytułowaną w końcu VERSOUS. W Europie z promocją singla GO raczej słabo i stacje radiowe powybiierały sobie własnych kandydatów na przeboje. Za to w Stanach zupełnie inaczej. Wprawdzie singiel ANIMAL radzi sobie nie najlepiej, ale cały krążek pobili już bardzo znaczący i wręcz historyczny rekord. Otóż w pierwszym tygodniu jego sprzedawania rozszedł się on w ilości milionu egzemplarzy. Jest to zdecydowanie najszybciej sprzedawana płyta wszechczasów. Ciekawe, co na to Michael Jackson.

BRYAN ADAMS

Kanadyjski rockmen BRYAN ADAMS miewa się znowu bardzo dobrze. Po kłopotach rodzinnych przyszedł czas na kolejny sukces, choć Bryan nie powtórzy chyba nigdy kariery EVERYTHING I DO. Nowa płyta wydana w zeszłym tygodniu nazywa się SO FAR SO GOOD i jest składanką jego największych hitów, takich jak SUMMER OF 69, RUN TO YOU czy wspomniany wcześniej Everything I Do. Na płycie znajduje się także jeden nowy utwór PLEASE FORGIVE ME. W planach Bryan ma tournée oraz karierę... filmową. Szczegóły na razie nie są znane.

FAITH NO MORE BEZ GITARZYSTY

Zespół FAITH NO MORE na szczęście ciągle istnieje. Jednak prawdziwa była pogłoska o odejściu z zespołu gitarzysty JIMA MARTINA. Koledzy nie byli zadowoleni z jego grania. Przypomnę, że Jim Martin został członkiem FAITH NO MORE dzięki zmarłemu tragicznie basiście Metalliki CLIFOWI BURTONOWI. Teraz zespół promuje swój najnowszy singiel ANOTHER BODY MURDER, „okraszony” ponoć niezbyt cenzuralnym videoclipem.

NOWE PŁYTY

Sypnęło nowościami już na miesiąc przed świątami, a będzie tego jeszcze więcej. Gloria Estefan wydała własne wersje starych znanych na całym świecie

David Bowie nie leniuchuje, wręcz przeciwnie, tak pracuje, że zaczęła się o niego martwić jego piękna długoszyja żona IMAN. A tak poważnie, to David oprócz promocji swej ostatniej rewalacyjnej płyty BLACK TIE WITHE NOISE nagrał zupełnie nowy krążek. Jest to ścieżka dźwiękowa serialu telewizyjnego BUDDA OF... i płyta ukazała się z tym samym tytułem. Znajdują się na niej zupełnie nowe nagrania, a gościnnie pojawiają się m.in. BRIAN ENO oraz na gitarze LENNY KRAVITZ. Jakby tego było mało David wydał też składankę swoich największych przebojów (który to już raz) THE SINGLES COLLECTION. Fani nie mogą narzekać, że to żona – tak.

Nowe płyty, które już możemy kupić, to BOUTH SIDE – PHILL COLLINS, INDIFRENT WORLD – THE RAINBOWS, CROWDED HOUSE – TOGETHER ALONE oraz EUPHYMICS – LIVE.

Wykonawcy, którzy coś tam szukają, to: Paul McCartney, Alison Moyet oraz RED HOT CHILL PAPERS. Z kraju będziemy mogli wkrótce posłuchać debiutanckiej kasy ILUSION, NIEWIARY, koncertowego T. LOVE oraz EDYTY BARTOSIEWICZ i już prawdopodobnie na gwiazdkę zespołu ANKH. T.S.

KATE BUSH

C ały muzyczny świat czekał na nową płytę KATE BUSH, spekulując co do kierunku muzycznego, w jakim zmierza jedna z największych dam rock'n'rolla. My w Polsce słuchaliśmy w radiu utworu „EAT THE MUSIC”, w zasadzie najsłabszego z całej płyty, choć też posiadającego swój urok (to nic, że bardziej kojarzącego się z karnewalem niż subtelną muzyką KATE BUSH). Zaraz potem okazało się, że to wcale nie jest nowy singiel, bo jest nim „RUBBERBAND GIRL”. Ludzie! Przecież ona brzmi zupełnie tak samo jak przed laty. To samo syntetyczne brzmienie perkusji, dyskotekowe opracowanie brzmienia, ten sam głos... wszystko. Nawet videoclip do tej piosenki znowu okazał się małym baletowym ekspery-

tem. Nasuwa się pytanie, czy to dobrze? Dla starych fanów w zasadzie tak, dla bardziej wysmakowanych odbiorców – raczej nie. Nie dlatego, że od takiej twórczej osoby, jaką jest KATE oczekiwano czegoś w stylu U2, fenomenalnej zmiany, która znowu wskaże drogę muzyce rozrywkowej. Tak, bo Kate to w końcu Kate i ma prawo pozostać przy własnej wypracowanej, coż, że nieco przebojowej, stylizacji. O to można by się spierać bardzo długo. Te wszystkie wymagania okazują się raczej bezsensowne, kiedy posłuchamy dokładnie płyty RED SHOES. Co się okazuje? Kate udało się w minimalnym stopniu połączyć te dwa rodzaje muzycznych wymagań w jedną zwartą muzykę i przemyślaną nową płytę. No, może aż tak dobrze to nie jest, ale krążek na pewno nie przejdzie bez echa, nie tylko ze względu na nazwisko. Pomijam już fakt, że Kate ciągle zostaje bardzo oryginalnym artystycznym „tworem”, bo nie ma na razie nikogo, kto potrafiłby ją naśladować. Oczywiście każdy zastanawia się, czy taka muzyka ma jeszcze prawo bytu w latach 90? Ja myślę, że ma, bo od kogo, jak od kogo, ale od Kate nie można wymagać, aby wiernie śledziła panujące aktualnie mody muzyczne. Wróćmy jednak do płyty. Ogólnie rzecz biorąc, przynosi nam kilka naciąganych i charakterystycznych... dla Kate piosenek. Nie musimy nikomu przypominać, że najbardziej kochamy ją za ballady. Jeżeli o to chodzi, nie możemy się zawiesić. „AND SO IS LOVE, MOMENTS OF PLEASURE” czy „YOU'RE THE ONE”, wystarczy? Jeśli nie, to posłuchajcie dynamiczniejszego „LILY”.

Ważne, że Kate Bush odważyła się nagrać taką właśnie płytę. Znowu jest melancholijna, nostalgiczna i jak na kobietę przystało, odrobinę zagadkowa. Taka właśnie jest Kate Bush i niech już taką pozostanie. T.S.

Kolumnę opracował
TOMASZ SOKOŁOWSKI



BRYAN ADAMS



„MOJE KONIE...”

To były najwspanialsze dwa tygodnie moich wakacji. Praca z końmi jest najlepszym wypoczynkiem i odprężeniem. Wiele frajdy i doświadczenia daje samo karmienie koni, czyszczenie i siodłanie.

Upatrzyłam sobie dwa koniki, które lubiłam najbardziej, zawsze przynosiłam im sianko i owsa, i czyściłam, a później na nich jeździłam. W ciągu tych dni wiele się wydarzyło. Najśmieszniej wspominam jeden dzień spędzony oczywiście na sianie w stajni wraz z Ulką.

Po przedpołudniowych jazdach nakarmiłyśmy konie i posprzątałyśmy stajnię. Pan Leon poszedł do stajni, w innym budynku, więc zostaliśmy zupełnie sami.

Gdy siedziałyśmy sobie spokojnie na sianie, gawędząc o różnych rzeczach, nagle Ula tak całkiem instynktownie wychyliła się, aby zobaczyć, czy coś się dzieje. Nagle na jej twarzy zauważyłam zdziwienie – spojrzała na mnie i znowu się wychyliła i powiedziała z jeszcze większym zdziwieniem: – „O! Koń idzie!”.

W tym momencie ja także się wychyliłam i zobaczyłam spacerującą Kopyę – najlepszą klaskę w stajni, spojrzaliśmy na Ulkę – Ula na mnie. Zerwałyśmy się na równe nogi, aby złapać uciekiniera, ale delikwentka była sprytniejsza i kiedy tylko nas spostrzegła, z gracją i coraz szybszym krokiem wyszła sobie ze stajni.

Kiedy ostatnią nogą przekroczyła próg stajni, dała taką rurę, że tylko się za nią zakurzyło. Pobiegła sobie na padok, gdzie wyszalała się i wytarzała w piachu

jak trzeba. Gdy zauważyła że nadchodzę, aby ją złapać, dała taką samą rurę w moją stronę, co spowodowało, że jej nie złapałam. W międzyczasie Ulka pobiegła po pana Leona, którego słowa – „Gdzie łazisz?” – wystarczyły, aby Kopia grzecznie wróciła do swego boksu.

Konie w ogóle są śmieszne, co prawda do momentu kiedy się nie rąbnie porządnie o ziemię, chociaż i upadki często bywają zabawne.

Kiedyś też była taka śmieszna akcja, bo jechaliśmy sobie stępą w terenie, jakaś dziewczyna jechała na jednej z młodych klaczy, i jakoś tak schodziliśmy z niewielkiej góry, nagle patrzyłam, a tu z szeregu przed nami jakiś czarny toczek w momencie zjechał w dół i ukazał się tuman kurzu, kiedy mgła opadła – wyłonił się cudowny widok – dziewczynka, która jeszcze przed chwilą siedziała na koniu, znalazła się pod koniem i próbowała się spod niego wydobyć. Kiedy już zakończyła tę operację, przetrzepała spodnie i przeszła do budzenia swego konia. Wszyscy wybuchliśmy panicznym śmiechem, bo czy to nie jest śmieszne, kiedy jedziesz

sobie w spokoju, a tu nagle twój koń zasypia...

Konie są cudowne! – i będę to powtarzać dziesięć tysięcy razy i jeszcze trochę, bo one są tego warte, są warte naszej miłości i naszej uwagi.

Całe życie marzyłam o tym, aby jeździć konno, aby być przy tych pięknych, potężnych i delikatnych bestiach. Biedny jest ten, kto nie stał przy koniu w boksie, nie dotykał gołą dłońią tego umiśnionego, miękkiego, ciepłego i pachnącego ciała.

(Filer.)



Pręgiński

UCIEKAM OD SZAROŚCI

Rozmowa z dziewczyną, która pisze wiersze – KAROLINĄ OPAŁKO z VIII c SP nr 10.

– Od jak dawna piszesz? Kiedy odkryłaś, że to potrafisz?

– Zaczęło się w piątej klasie. Mieśliśmy napisać jakąś rymówkę. Wtedy przekonałam się, że to lubię i wcale nieźle mi wychodzi.

– Czy ktoś cię namawiał do pisania wierszy?

– Tak, rodzice. Szczególnie tata bardzo się zaangażował, poprawiał błędy i zachęcał mnie do dalszych prób, bo przecież moje wiersze nie od razu były dobre. Wiedziałam, że to początek i muszę próbować.

– O czym piszesz?

– Najczęściej piszę o uczuciach i przeżyciach, nigdy o sprawach materialnych. Uciekam w moje wiersze od szarej codzienności. Bardzo to lubię, bo wtedy zapominam o wszystkim i piszę co mi się.

– Czy do pisania potrzebne jest natchnienie?

– Bardzo potrzebne. Kiedy ogarnia mnie taka fala, to po prostu siadam i wiem co napisać.

– A masz jakiegoś ulubionego poetę?

– Nie... chociaż tak. Lubię wiersze B. Leśmiana. Podoba mi się jego styl.



– Czy brałaś udział w jakimś konkursie?

– Jeszcze nie, ale teraz moja wychowawczyni p. Dorota Szpaderska posłała 5 moich wierszy na konkurs zorganizowany przez SP nr 2.

– A ile wierszy już napisałaś?

– Około czterdziestu.

– A oto jeden z nich:

ŚWIECZKA

Nie mogę znieść myśli, że umrę, że odejdę,
Ze pozostanie po mnie tylko cicha pustka
Na dno której upadnie jakieś wspomnienie
Czy szare zdjęcie owinięte starą chustką

Poezja potrafi myśli przechować
Lecz życia przechować nie zdola
Więc jeśli mnie Biała Dama przywoła
Nie oprę się i nie zabronię jej wołać

Wszak życie moje jest jak świeczka
Której płomieniowi wiatr gasnąć pomoże
Której wielkość czas ogniomowi odmierza
A który sam, bez świecy istnieć nie może.

Rozmawiała AGATA KOZIEL

JEDEN DZIEŃ Z ŻYCIA...

Szkola jest najbardziej nieznalazkiem człowieka. Ty też o tym wiesz? O, jak dobrze, że się zgadzamy. Ale gdybyś, dziwnym zbiegiem okoliczności, to ja Ci je szybko rozwieję.

Prostą sprawą jest, że chodzimy do „budy”, jak ją pieszczotliwie nazywamy, i kiedy szczęście się do nas uśmiechnie, bo ocenę celującą przypadnie nam w udziale otrzymać, jesteśmy w stanie skakać pod niebiosy. Niestety, zdarza się, że pałka trafia do dziennika. Oj, wtedy niedobrze się dzieje, bo cała rodzina w żalobie, oczywiście jeżeli się dowie, mama lamentuje, tata prawi kazania, a Ty jak gdyby nigdy nic twierdzisz, że grunt to się nie przejmować, w ciasnym butach nie chodzić i dobrze się odżywiać.

– Szkoła?!? – wołasz – co mi tam szkoła! Mały epizod w życiu każdego człowieka, pojawia się kiedy trzeba i znika w sposób szybki i ostateczny... po prostu staje się przeszłością. Oczywiście wiąże się z tym rozmaite wspomnienia i te złe, i te trochę lepsze. – Jakże, na przykład? – zadasz mi pytanie. – A weźmy pod uwagę – ja Ci odpowiem – chociażby to, co mnie spotkało kilka tygodni temu. Niby nic wielkiego, a jednak potrafiło wyrwać ślad w mojej psychice.

To był poniedziałek, prawdziwie dżdżysty i wstrętny początek tygodnia. Br... i na dodatek ta fizyka, przedmiot znienawidzony nie tylko przeze mnie, jak i przez całą moją klasę. Szłam do szkoły jak na straconie. Wiedziałam, że nadszedł dzień egzekucji mojego umysłu. Zawiało chłodem, gdy wkroczyłam do sali lekcyjnej. – Coś wisi w powietrzu – od razu zauważyłam i moja intuicja okazała się niezawodna – została wezwana przed oblicze profesora. Gdybym mogła uleciałabym w przestrzeń, albo zakopała się pod ziemią, ale z żalem musiałam stwierdzić, że sił nadprzyrodzonych nie posiadam, a prawdopodobieństwo trzęsienia ziemi było znikome, mówiąc szczerze – wynosiło dokładnie zero. Nie pozostało mi więc nic innego, jak stawić czoło torturom.

Kroczyłam w stronę tablicy w takim tempie, jakbym dopiero uczyła się chodzić.

Powoli, acz skutecznie zbliżał się czas mojej apokalipsy. To był koniec. Zadanie, jakie mi kazał rozwiązać, stanowczo przerastało moje możliwości. Mimo to nie zemdlałam się, wierzyłam, że zdołam się uratować. Wzięłam do ręki kredę i zaczęłam pisać, po jednej stronie: „Dane”, po drugiej: „Szukane”. – Jak na razie całkiem nieźle mi idzie – podsumowałam i nadal będąc pod wrażeniem chwili nagryzmoliłam wzór (jak się okazało wcale poprawny) i zapewne przekształciłam go tak jak trzeba, bo nie słyszałam żadnego sprzeciwu. Zadowolona, że najgorsze mam już za sobą, rozpoczęłam wyliczanie: „E=6,67·10⁻³⁴·j.s.” i nagle, jak grom z jasnego nieba, padła na mnie wiązanka nagan pouczeń, nakazów, zakazów i czegoś tam jeszcze.

– Dziewczyno! Co ty robisz?!? – krzyknął nauczyciel – Ty jesteś w klasie matematyczno-fizycznej – podkreślił – i piszesz tu takie bzdury! – Naprawdę nie wiedziałam o co mu chodziło, ale i to szybko wyjaśnił. – Przecież mówiłem tyle razy, że osobno ustalamy jednostki i osobno wartości liczbowe! Siadaj, niedostateczny!

– Śmiać się, czy płakać? – zapytałam samą siebie. Pewnie inny by się z nim kłócił, ale nie ja. Spokojnie usiadłam na swoim miejscu, jeszcze raz spojrzalam w kierunku osobnika, który mnie tak niemilościwie skrzywdził i nie powiedziałam ani słowa. Wystarczyło, że pomyślałam...

(I.S.)

HUMOR Z ZESZYTÓW

Konie podkówały na szczęście.

Gdy pierwszy raz wyjechałam na wies, zobaczyłam wielką świnię, która leżała na boku, a dwa nacięte małych świnek ją nadymało.

Do zwierząt muzycznych zaliczamy grzechotniki, a także słonie, bo mają duże uszy.

Człowiek dzięki ewolucji ma wyprostowaną budowę i wolne ręce, które służą mu nie tylko do chodzenia.

Wściekłą można się zarazić, jeśli się ugryzie chorego psa.

Jednym z najwybitniejszych filozofów greckich był Demokryt z Abwery.

Zebrał SUCHY Co.



Randka? Nie mogłam jeszcze uwierzyć w swe szczęście. No tak, a dlaczego by nie?! Przecież tysiące dziewczyn w moim wieku umawia się na randki. Rzecz naturalna – jak się domyślam – ale dlaczego tak mnie coś ścisnęło w żołądku? – czegoś jak czegoś, ale tego jeszcze nie znałam. I jeszcze na dodatek te drżące dłonie. – Co się ze mną dzieje? Zachorowałam? Ale na co? Faktycznie, masz rację, ta choroba dotyka niemal

w kierunku mego domostwa. – A może mu się coś stało? Może miał wypadek? – mój umysł nawiedziły czarne myśli.

– Nie chciał to nie przyszedł, co będę snuła jakieś nierzeczywiste przypuszczenia? Nie chcę go widzieć! – powróciwszy do pierwotnego wniosku otworzyłam drzwi i wczłapałam się przez próg. Bezwalnie upadłam na tapczan i płakać, i śmiać. Sięgnęłam po książkę, przewróciłam

ek. Bez zastanowienia przebiegłam korytarz i przekręciłam klucz w zamku. Spodziewałam się zobaczyć przyjaciółkę, toteż zamurowało mnie, gdy stanęłam twarzą w twarz z nim. – Mariusz? – zawołałam, a moje oczy przybrały kształt banknotu stułotowego. Miałam mu zrobić awanturę, ale jakoś nie byłam w stanie. Głos mi uwiązł w gardle i naprawdę słowa nie powiedziałam. Za to on to zrobił, a odezwał się tak, że z chęcią przyłożyłabym mu w głowę czymś nadzwyczaj ciężkim. – Dlaczego nie przyszedłaś? – pytała bezczelnie, a ja gotuję się w środku z oburzenia. – Co? Ja nie przyszedłam? Dobry dowcip! – wybuchnęłam. – Jak śmiesz! Ja czekam na ciebie, bezskutecznie zresztą, bo się nie zjawisz. Wychodzę ze skóry, co też ci się mogło stać, a ty mi mówisz – „Dlaczego nie przyszedłaś?”. Teraz z kolei jestem powiększła się z żenicy. – Zaraz, zaraz – rzecze – jestem w takim szoku, po tym co mi tu wygarnęłaś, że chętnie bym sobie usiadł. Mogę? – zapytał, po czym szybko wśliznął się do mieszkania. Teraz na spokojnie mogliśmy rozwiązać nasze nieporozumienie. I co się okazało? Ni mniej ni więcej tylko pomieszały nam się godziny. Ja poszłam na czwartą, on na piątą. Kto był winien? Nie wiadomo, bo każde z nas trwało przy swoim. Poszliśmy jednak na kolejny kompromis... odtąd będziemy się spotykać o (4:30), czwartę trzecie.

(I.S.)

Z CYKLU: DRESZCZE MIŁOSNE

Nie chciał, to nie przyszedł

wszystkich. TO MIŁOŚĆ. Dlatego nietrudno sobie wyobrazić, jak się czułam idąc na umówione spotkanie.

O tak, było mi lekko i beztrosko, jakbym dopiero co się urodziła. Chciałam go zobaczyć, porozmawiać z nim, a nawet i posprzeczać, aby w minutę później przeżyć tę przyjemność, jaką jest kompromis.

Niestety, nie było mi to przeznaczone, bo on nie przychodził. Minęła minuta, dwie, trzy... pięć... dziesięć. Nie! Dłużej czekać nie będę! Byłam zła, wściekła, słowem gotowa na wyrwanie drzewa z korzeniami. – Nigdy się do niego nie odezwę – z takim oto postanowieniem ruszyłam

parę stron i... nawet nie potrafiłam odróżnić liter. – To na nic, szkoda fatygi – pomyślałam, po czym zrzuciłam ją z trzaskiem na podłogę. – Muszę znaleźć jakieś inne wyjście z tej beznadziejnej sytuacji. Już wiem! – rzekłam to nagle odkrywcy Ameryki i od razu wkroczyłam do akcji, usiadłam na łóżku, wyciągnęłam rękę w kierunku magnetofonu, włączyłam go i, co najważniejsze, nastawiłam głośność na maksymalną. Nagle moje ucho uchwyciło jakiś trudny do zidentyfikowania dźwięk. – A cóż to może być? – myślałam sobie – czajnik? Wykluczone. Tym bardziej budzik. W takim razie co? Nō jasne! – puknęłam się w głowę – że dzwoni-

CORSA dla Europy

Całkowity udział w rynkach Europy zachodniej wyrobów identycznych pod względem technicznym marek „Opel” i „Vauxhall” wzrósł w ciągu pierwszych 9 miesięcy

1993 roku do nie notowanej dotąd wysokości 12,7 procenta (w 1992 roku 11,8 proc.). „Opel” jest marką numer jeden w Holandii, Portugalii, Szwajcarii i zajmuje jedną

z trzech pierwszych pozycji na rynkach tuzina innych krajów Europy zachodniej. Nowa „corsa”, od chwili jej wprowadzenia do sprzedaży w kwietniu br., stała się głównym przyczynkiem tak znacznego sukcesu firmy w Europie zachodniej. Łączna liczba egzemplarzy sprzedanych i zamówionych przekroczyła 320 tysięcy. We wrześniu nowa „corsa” była bestsellerem w gronie aut importowanych we Francji. Największym rynkiem zbytu modelu „corsa” są Niemcy, gdzie liczba egzemplarzy sprzedanych i zamówionych osiągnęła niemal 40 tysięcy. Całkowita produkcja tego modelu wynosi obecnie około 2100 sztuk dziennie i odbywa się w dwóch fabrykach. W Saragossie (Hiszpania) i Eisenach (Niemcy).

GRZEGORZ ROMAŃSKI
Fot. autor



Nowa „corsa” cieszy się ogromnym powodzeniem.



NOWE OPONY Z DĘBICY

W piątek odbyło się uroczyste otwarcie nowej linii produkcyjnej samochodowych opon nowej generacji w firmie oponiarskiej TC DĘBICA. Nowe opony posiadają symbol D-162 i będzie można na nich jeździć bezpiecznie z prędkości 210 km/h. — Bierzemy za to odpowiedzialność — powiedział prezes TC Dębica, Zdzisław Chabowski.

(GR)
Fot. G. Romański

Po zakończonym w ubiegłym tygodniu Rajdzie Katalonii już wiadomo, że mistrzem świata został JUHA KANKKUNEN. W ostatniej eliminacji RAC może nie startować, gdyż trzecie miejsce w Hiszpanii zapewniło

JUHA KANKKUNEN mistrzem świata

mu wystarczającą przewagę nad drugim w klasyfikacji generalnej Francois Delecourem, zwycięzcą Rajdu Katalonii. W klasyfikacji producentów prowadzi TOYOTA z przewagą 6 punktów nad zespołem fabrycznym FORDA (145 pkt.) i SUBARU (100 pkt.).

(GR)

KONKURS Z ALARMEM

JEŚLI KTOŚ ZAPRAGNIE TWOJEGO SAMOCHODU, DAJ MU GO BEZ OBAWY Z AUTOALARMEM

LEGEND™

Napastnik może odjechać Twoim autem tylko niedaleko, ponieważ po dwóch minutach automatycznie w Twoim aucie załączy się funkcja AUTOSTOPER.

Autoalarm LEGEND amerykańskiej firmy Crimestopper Security Products INC może być zamontowany w Twoim samochodzie (jeśli wytniesz kupony z numerami od 1 do 4 drukowane co tydzień na kolumnie AUTO-MOTO) i przysyłasz naklejone na kartkę pocztową pod adresem: „24 Godziny”, ul. Paderewskiego 47, 25-502 Kielce z dopiskiem „AUTO-MOTO”.

CRIMESTOPPER jest jedyną firmą w świecie, która dwukrotnie zdobyła pierwsze miejsce w przeglądzie światowej technologii zabezpieczeń samochodowego mienia. Wyłącznym dystrybutorem alarmów „Legend” i sponsorem naszego konkursu jest



25-314 KIELCE, al. 1000-lecia PP 4,
tel./fax (041) 468-08. KUPON NR 2



ZAPRZECZA

Tygodnik „Der Spiegel” informował w najnowszym numerze, iż w pierwszych 9 miesiącach tego roku Volkswagen sprzedał w USA zaledwie 43 tysiące samochodów, tj. 39 procent mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Zdaniem rzecznika, popyt na „volkswageny” w USA istnieje. Są tylko opóźnienia w dostawach, spowodowane dłuższym

dochodzeniem do wymaganej jakości produkcji w meksykańskich zakładach wytwarzających modele „VW Jetta” i „VW Golf” dla rynku amerykańskiego.

PAP

Cena dla „309”

Ustalono i podano do wiadomości ceny na nowe „Peugeot 309 diesel”. W przeliczeniu na marki niemieckie najtańsza wersja o mocy 64 KM będzie kosztować 23.000 DM, a najdroższa TURBO o mocy 90 KM — 29.340 DM.

(GR)

test drive OPEL

Od 15 listopada, autoryzowani dealerzy firmy OPEL zapraszają wszystkich chętnych do testowania samochodów „Opel”, do osobistego zapoznania się z rozmaitymi aspektami konstrukcji pojazdów. Będzie to okazja do zapoznania się z nową, pięciodrzwiową wersją samochodu „Opel corsa 1,2” i „city”. Samochód ten stanowi dobry przykład najnowszych osiągnięć techniki i technologii użytych przy konstrukcji małego samochodu. Na

te okazję cała sieć dealerska GM Poland, składająca się z trzydziestu autoryzowanych punktów sprzedaży została wyposażona w 30 samochodów testowych.

(GR)

NAGRODA od AUTO-PIOTRA

Wylosowaliśmy nagrodę ufundowaną przez Zakład Blacharsko-Lakierniczy i Mechaniki Pojazdowej AUTO-PIOTR. Nagrodą jest usługa w zakładzie na sumę 700 tys. złotych. Laureatem tego konkursu został pan Bronisław Mazurski z Kielc. Serdecznie gratulujemy i prosimy o kontakt z fundatorem nagrody pod numerem telefonu 11-40-03.

(GR)

GIEŁDOWE NOWINKI

CZĘSTOCHOWA

Mimo niesprzyjającej pogody, przy ul. Olsztyńskiej pojawiło się sporo aut oferowanych do sprzedaży. Podwyżka cen benzyny po raz kolejny sprawiła, że największym zainteresowaniem cieszyły się samochody małodrożowe, choć wydaje się, że pojazdy z FSM osiągnęły już „cenę równowagi”, jako że transakcji zawarto niewiele, a większość właścicieli wołała — by nie zniechęcać potencjalnych nabywców — wywieść na szybko kartkę z napisem „cena do uzgodnienia”.

KIELCE

Na giełdzie w Miedzianej Górze 14 bm. było zimno i w dodatku wiało jak diabeł. Pierwsza zimowa giełda w tym roku. Mało samochodów i zwiedzających. Zauważyłem, że od jakiegoś czasu powiększa się różnica pomiędzy ceną wywoławczą a sprzedażną. Ostatnio zdecydowanie podrożały „Jady” i „fiaty 125p”. Te ostatnie zresztą od dawna jakby na fali!

Zagraniczniki czasami się wychylają w cenach, lecz w tym „resorcie” od dawna trwa zastój, nie tylko zresztą na kieleckiej giełdzie, bo to samo można zaobserwować na giełdach stołecznych. A jak na razie — benzyna w górę. Moja sąsiadka mająca sklepik warzywny też podniosła cenę pietruszki: „A co, nie mogą?” — powiedziała.

(M. Ł.)



JEŚLI ZNASZ ODPOWIEDZ NA PYTANIE MOTO-ZABAWY MOŻESZ WYGRAĆ WSPANIAŁĄ BLUZĘ FIRMOWĄ CAMEL TROPHY '94.

Odpowiedź napisz na kartce pocztowej i prześlij pod adresem redakcji „24 Godzin”, ul. Paderewskiego 47 25-502 KIELCE, z dopiskiem MOTO-ZABAWA.

Ogłoszenie zwycięzcy konkursu za dwa tygodnie.

Oto pytanie MOTO-ZABAWY: GDZIE ROZGRYWANY BYŁ UBIEGŁOROCZNY RAJD CAMEL TROPHY?

(GR)



GIEŁDA SAMOCHODOWA

z dnia 14 XI 1993

MARKA	KIELCE										CZĘSTOCHOWA										RADOM									
	1993	1992	1991	1990	1989	1988	1987	1986	1985	1993	1992	1991	1990	1989	1988	1987	1986	1985	1993	1992	1991	1990	1989	1988	1987	1986	1985			
CINQUECENTO		115								111									107	93										
126p		54	48	46	36	33	29	25	21	62	55	52	41	36	30	26	25	18	62	55	49	45	38	32	28	23	20			
BIS			47	46											32						45									
125p				55	51	40	37						50	40		32					54	49	43	37	33	27	23			
POLONEZ			68	71							89			80				40	30	90	86	75	66	54	47	42	36	30		
CARO	100	92	82							105	95									117	95	86								
ŁADA 2107			95	94							96										95	73	70	68	55	52	48	46		
SAMARA		110	97		98		68			130	123										90	85	75	69	54					
SKODA 105			92		50										55,5									47	41	35	33			
FAWORIT	145	118	96							130											110	103								



I
Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.05

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 13.00, 21.03

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.05
0.07 Kalendarz radiowy 0.10–3.00 Muzyka nocą 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki” 3.05, 4.05 Muzyka przed świtem 3.45 Muzyczny arsenał 4.50 Muzyczne wycinanki 5.07 Niezapom-

niane melodie 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze 5.50 Gimnastyka poranna 6.00–8.30 Sygnały dnia 7.00, 8.00 Dziennik poranny 7.16, 8.26 Przegląd prasy 8.30 Radio Biznes 9.00–10.30 Cztery pory roku 10.30 Lektury Jedyńki: Zofia Kucówna „Zdarzenia potoczne” 10.40 Piosenka przypomni Ci (lata 80.) – aud. A. Arendt 11.05 Akademia młodych – logarytm, sztuka, kosmos, życie 11.25 Filmowa muzyka Burt Bacharacha – opr. D. Kryńskiej 11.35 Szkoda gadać 12.05 Z kraju i ze świata – magazyn 12.28 Przeboje Muzycznej Jedyńki 12.32 Bez tytułu

– aud. D. Malkiewicz 12.40 Radio kierowców 13.08 Folk w Jedyńce 13.15 Rolnicza antena 13.35 Nuta sercu bliska: Stanisław Moniuszko – aud. E. Rajtarczyka 14.12 Czas dla felietonisty 14.15–16.00 Muzyczna Jedyńka – magazyn 15.04 Notatnik kulturalny 16.00 Dziennik popołudniowy 16.12 Aktualności 16.47 Z archiwum Muzycznej Jedyńki: Sława Przybylska – oprac. E. Sarby 17.03 System 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego 17.30 Muzyka świata 18.05 Echo – aud. K. Mar 18.35 Przeboje wieczne młode – aud. D. Lubeckiej 18.55 Przeboje Muzycznej Jedyńki 19.00 Z kraju i ze świata – magazyn 19.30 Radio dzieciom: „U leśnego dziadka” (3) – słuchowisko 20.07 Komunikaty To-

talizatora Sportowego 20.10 Lekcja języka „Special English” – aud. „Głosu Ameryki” 20.20 Wszystko jest poezją 20.25 Koncert życzeń 20.45 Lektury Jedyńki: Joseph Heller „Bóg wie” 21.08 Kronika sportowa 21.30 Muzyka i aktualności 22.05 Wojsko, militaria, obronność 22.15 Encyklopedia wielkich głosów – aud. Ewy i Janusza Łętowskich 23.00 Dziennik wieczorny – wydarzenia dnia 23.30 Mistrzowie partytury – aud. E. Boratyńskiej 23.55 Myśli pod koniec dnia.

III
Serwis Trójki co godzinę
5.00–9.05 Zapraszamy do Trójki 6.15 Lekcja języka angielskiego 6.31, 7.31 Lokalny informator radiowy 7.45 Informacje

sportowe 8.10 O co chodzi? 8.45 Business news 9.05–11.15 Przed południem – program prowadzi P. Kaczkowski 9.20 PPR – Poranna Porcja Rozrywki 9.30 Informator ekonomiczny 10.10 PPR – Przedpołudniowa Porcja Rozrywki 11.05 Odkurzone przeboje – aud. J. Kosińskiego 11.15 Puls Trójki 12.05 W tonacji Trójki – aud. P. Kaczkowskiego 13.10 Larry Bond „Wir” 13.20 Powtórka z rozrywki 14.05 Jesienne intermezzo – aud. P. Orawskiego 14.30 Luciano Pavarotti „Historia mojego życia” 14.50 Trochę piosenki francuskiej – aud. B. Podmiotko 15.05 BRUM 16.00–19.05 Zapraszamy do Trójki 16.31 Lokalny informator radiowy 18.10 Informacje sportowe 19.05 Trójka Bis 19.10 O czym myśli... Jacek

Fedorowicz 19.25 Nasz felietonista – Waldemar Chodkowski 19.35 Taka piosenka, taka ballada – aud. B. Podmiotko 20.10 Spotkania o zmroku – Ignacy Gogolewski 20.15 Puls jazzu – aud. P. Brodowskiego 21.05 Darryl Reaney „Śmierć wieczności. Przyszłość ludzkiego umysłu” 21.15 Międzynarodowy Rok Mozartowski – muzyczny suplement – aud. M. Pecińskiej 22.05 Informacje sportowe 22.07 Dawne, zabawne – aud. J. Borkowskiego 22.15 Wieczory Trójkowe 22.45 New Age – muzyka dla zmęczonych – aud. S. Kasprzyka 22.54 Lekcja języka angielskiego (powt.) 23.00 To był dzień 23.25 Trochę swinga – aud. R. Dzierżewskiego 0.05–2.00 Trójka pod księżycem – program prowadzi J. Gadomski.



TV POLONIA

7.30 Panorama 7.35 Powitanie 7.40 Gotowanie na ekranie 8.00 Tik-tak pr. dla dzieci 8.45 Sejmograf (powt.) 9.00 Party przy świecach – film fab., reż. A. Krauze 9.45–10.45 Czego się Jaś... blok progr. eduk. 10.45 Historia – współczesność 11.15 Program rozrywkowy 11.30 Kalendarz – pr. publ. 12.00 Wiadomości 12.15 Pogranicze w ogniu – ser. TVP 13.35 Camerata 2 (powt.) 14.35 Przegląd kulturalny 15.35 Droga królewska i dalej odc. 6 (powt.) 15.55 Powitanie 16.00–17.00 Czego się Jaś... blok progr. eduk. 16.30 Telewizyjny Słownik Biograficzny Historii Najnowszej – Henryk Dobrzański „Hubal” 17.00 Telexpress 17.15 Stawiam na Tolka Banana – ser. odc. 3 18.00 Historia i współczesność 18.30 Londyn kulturalny – mag. reporterów 18.50 Listy o gospodarce 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Białe tango – serial TVP 21.00 Panorama 21.25 Gość TV Polonia 21.35 Pożegnanie cesarza – film TVP, reż. R. Żalski 23.00 Polskie sprawy 0.00 Panorama 0.10 Sport na satelicie 1.10–7.30 Przerwa.

POLONIA I

BŁOK PORANNY: 8.15 Czarodziej-skie zwierciadło – bajka dla dzieci 8.40 Głogi i Trottoła – ser. animowany 9.05 Kapitan Hawk – film animowany 9.30 Detektyw Remington Steele – telenowela filmowa 10.30 Maria – serial 11.05 Program rozrywkowy Uff! BŁOK POPOŁUDNIOWY: 16.15 Yattaman 16.40 Głogi i Trottoła – film anim. 17.05 Kapitan Hawk 17.30 Wiadomości lokalne 18.00 Detektyw Remington Steele 19.00 Maria – serial 20.00 Bez-cenna piękność – film fab. prod. USA, reż. C. Finch, wyst.: Ch. Lambert, D. Lane i in. 21.40 Wiadomości lokalne 22.00 XVI Ogólnopolski Festiwal Teatrów Lalek. Program POLONII 1 transmitują: PTV Morze-Szczecin, Telewizja Niezależna Lublin, PTV Rondo-Katowice, PTV Krater-Kraków, Telewizja Opole, PTV Neptun-Gdynia, TV EX-Bgdoszcz, PTV Copernicus-Olsztyn, PTV Echo-Wrocław, Nowa Telewizja Warszawa, Tele 24-Lódź, TV ES-Poznań.

POLSAT

16.30 Program dnia 16.35 Podróże z Polsatem 17.00 Jaki ojciec, taki syn – serial 17.30 Magazyn mody – Link 18.00 Wydział zabójstw – ser. krym. 19.00 Supermodelka 19.45 Film animowany dla dzieci 20.00 Sądzieci – ser. obycz. 21.00 Kobieta w oknie – film franc., reż. Pierre Granier-Defere, wyst.: Romy Schneider, Philippe Noiret i in. (powt.) 22.45 Informacje 23.00 Sekret, film pol. (1973 r.), reż. Roman Żalski, wyst.: Antonina Gordon-Górecka, Lidia Wysocka i in. 0.25 Program na jutro.

RTL

5.55–9.00 Seriale anim. 9.00 Snoopy film anim. USA 10.30 Błazen – kom. wł.-franc., reż. G. Lautner, wyst.: Jean-Paul Belmondo, M. Galabru i in. (86 min.) 12.10 Słoneczne reagie na lizie – kom. RFN, reż. F. Pett, wyst.: Karl Dall, Olivia Pascal i in. (81 min.) 13.45 Przekleństwo ukrytego skarbu – film przyg., wyst.: David Warbeck, John Steiner i in. (84 min.) 15.15 Supermasy – kom. RFN, wyst.: T. Gottschalk, M. Kruger i in. (83 min.) 16.50 Supernasy II kom. RFN, wyst.: M. Kruger, T. Gottschalk i in. (92 min.) 18.45 Wiadomości 19.10 Notru – filmy z akcji ratowniczych 20.15 Czarne i białe – thriller niem.-wł. (1991), reż. E.G. Castellari, wyst.: B. Spencer, P.M.

Thomas i in. (86 min.) 22.10 Stern TV magazyn 23.10 Życzenie śmierci III – film sens. USA, wyst.: Charles Bronson, Deborah Raffin i in. (83 min.) 0.45 Seriale: Rodzinna paczka; Kto jest szefem? 1.55 Explosiv (powt.) 2.25 Hans Maiser (powt.) 3.25 Ilona Christen (powt.) 4.20 Seriale: Szef; Bogaci i piękni.

SAT 1

5.35 Górski doktor (powt.) 6.25 Mój mały Pory – ser. rys. 6.50 Silverhawks – ser. rys. 7.15 Zorro – ser. USA 7.35 Superboy ser. USA 8.00 Astro Dino serial USA 8.30 Tygrys Akbar – film niem. (1950 r.), reż. Harry Piel, wyst.: Harry Piel, Fiedel Hart (135 min.) 11.05 Gorąca krew – film USA (1955 r., 82 min.), reż. Nicholas Ray, wyst.: Jane Russell, Cornel Wilde 12.40 Wśród goryli – dok. film ang. 13.10 Lawrence z Arabii – film ang. (1962 r., 191 min.), reż. David Lean, wyst.: Peter O'Toole, Alec Guinness, Anthony Quinn, Omar Sharif 16.45 Live ran tenis – turniej ATP we Frankfurcie nad Menem 19.00 Koło fortuny (w przerwie turnieju) 19.45 Wiadomości (w przerwie turnieju) 0.00 Zawodowcy – ser. USA 0.55 Lawrence z Arabii (powt.) 4.10 Zawodowcy (powt.).

PRO 7

4.30 Lassie 4.55 Flipper – serial USA 5.20 Mr. Belvedere (powt.) 5.45 Trick 7 (powt.) 7.15 Cudowna Jeannie (powt.) 7.40 Dwie damy i ten trzeci (powt.) 8.10 Rodzina Diamondów (powt.) 9.10 Wołanie dzikich gęsi – film obycz. prod. austr. (1961 r., 88 min.) 10.55 Flirt (powt.) 11.25 Roseanne (powt.) 11.55 Tysiąc mil serial 12.55 Biznesmen i gwiazdy kom. prod. ang. (1982 r.), wyst.: Burt Lancaster, Peter Riegert i in. (104 min.) 14.55 Rodzina Diamondów serial USA 15.55 Mr. Belvedere – serial USA 16.25 Cudowna Jeannie – serial USA 16.55 Trick 7 18.25 Dwie damy i ten trzeci – serial USA 18.55 Dzieciaki, kłopoty i my – serial USA 19.25 Roseanne – serial USA 20.00 Wiadomości 20.15 Perry Mason: Smutne odkrycie – serial USA 22.05 Wiadomości 22.15 Gliniarz i prokurator – serial USA 23.20 Noc bestii – film krym. 0.50 Wiadomości 1.00 T.J. Hooker (powt.) 1.50 Wiadomości 2.00 Piekłny obóz (powt.) 3.40 Wiadomości 3.50 Tysiąc mil.

SUPER CHANNEL

5.30 Doświadczenie mocy – pr. relig. 6.00 Zakupy w TV 6.30 Wiadomości finansowe 7.00 Finansowe wydarzenia dnia 8.00 Wiadomości 8.30 Program dokumentalny 9.00 Zakupy w TV 12.00 Dziennik Europejski 12.30 Wiadomości finansowe 13.00 Program publicystyczny 13.30 Eco Record 14.00 Videogenerator 16.30 Program muzyczny On The Air – show muz. na żywo 18.30 Pr. dokumentalny 19.00 Richard Diamond – serial 19.30 Magazyn publicystyczny 20.00 Super-sports 21.00 Program publicystyczny 21.30 FT Report wiadomości ekonomiczne 22.00 ITN World News 22.30 Close Up – pr. publ. 22.48 US Market Wrap 23.00 Magazyn Europejski 0.00 Videogenerator 2.00 China News Europe.

EUROSPORT

8.30 Gimnastyka 9.00 Golf 10.00 Tenis. Aktualności z turniejów ATP (powt.) 12.00 Piłka nożna. Eurogole 13.00 Futbol amerykański. Mecz ligi NFL (powt.) 14.00 Tenis. Turniej finałowy WTA – skrót z wtorku 17.00 Eurofun 17.30 Zeglarstwo 18.30 Jeździectwo. Turniej skoków przez przeszkody 19.30 Wiadomości sportowe 20.00 Tenis. Turniej finałowy WTA (kobiety) 22.00 Sporty motocyklowe 23.00 Piłka nożna. Eliminacje MŚ 1994 1.00–1.30 Wiadomości sportowe.



6.00 Kawa czy herbata – czyli poranny ryk ciepła
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja – program dla rodziców i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole – Skąd się bierze papier?
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach – felieton dla rodziców
10.00 „Na wariackich papierach” (37) – serial prod. USA
10.50 Taki jest świat – mag. reporterski
11.15 Klub 21 – Amerykanie w Polsce – pr. rozrywkowy
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań – Z Francji rodem
12.45 Dla młodych widzów „Baw się z nami” – teleturniej sportowy oraz film prod. USA z serii „Wychowawca”
13.30–15.55 TV edukacyjna
13.30 Starting Business English (7) – język angielski w ekonomii
13.40 Blok humanistyczny
13.45 Muzyka w filmie
14.15 „Wagłęwski '92” – film Krzysztofa Bukowskiego
14.50 Muzyka w filmie
15.15 Wszystko jest muzyką – średniowiecze – pr. Waldemara Malickiego
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: „Baw się z nami” – teleturniej sportowy oraz film prod. USA z serii „Wychowawca”
16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Telexpress

17.20 Klinika zdrowego człowieka
17.40 Strefa nadgraniczna – rep. z Sejn
18.05 „Na wariackich papierach” (37) – serial prod. USA
19.00 Wieczorynka – Smurfy
19.30 Wiadomości
20.15 Studio Sport – Eliminacje Mistrzostw Świata w piłce nożnej – mecz Polska – Holandia
22.10 Klub 21 – Amerykanie w Polsce
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedyńka
23.30 „Żony ze Stepfordu” – film fab. prod. USA (1975 r., 110 min.), reż. Bryan Forbes, wyk.: Katherine Ross, Paula Prentiss, Tina Louise
Adaptacja filmowa kolejnego dzieła autora tak wspaniałych bestsellerów, jak „Dziecko Rosemary”, „Pocałunek przed śmiercią”, Iry Levina. Akcja rozgrywa się w pewnym mieście w Connecticut. Panowie nie mogą znieść swoich równouprawnionych towarzyszek życia i postanawiają zastąpić je doskonałymi replikami. Eksperyment udaje się i odtąd piękne stworzenia umilają im życie.
1.20 Czas na bezsenność – pr. Olgi Michalczyk
2.10 Zakończenie programu

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.10 Program lokalny
8.40 „Robin Hood” – serial anim. prod. włosko-hiszp.
9.05 Studio Dwójki
9.15 „Pokolenia” (433) – serial prod. USA

9.40 Świat kobiet – magazyn
10.05 Muzzy in Gondoland (7) – język ang. dla najmłodszych
10.10 The Lost Secret (7) – język angielski dla średnio zaawansowanych
10.25 Muzzy Comes Back (7) – język ang. dla dzieci
10.30 Bonjour ca va? (6) – jęz. francuski dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Studio Sport – Trzy kwadransy ze sportem (w tym ring, sport imedyczny, auto moto klub)
12.00 Historia Pana Tadeusza (4) – film dok.
12.15 Czerwona ziemia z Misio-nes – film dok. Andrzeja Chiczewskiego
13.00 Panorama
13.05 „Życie zaczyna się po trzydziestce” (17) – „Zwykłe sprawy” – ser. prod. USA
13.50 Ostatni legionista – film dok. Aliny Czerniakowskiej (o pokoleniu legionistów Piłsudskiego)
14.40 Fala '93
15.25 Powitanie
15.35 „Robin Hood” – serial anim. prod. włosko-hiszp.
16.00 Panorama
16.05 Magazyn przechodnia
16.15 „Na wizji” (10) – pr. Jerzego Bralczyka
16.25 Skrzydła bliżej marzeń – mag. lotniczy
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 Od pierwszego do pierwszego – pr. publicystyczny
17.15 Pogotowie ekologiczne
17.30 „Pokolenia” (433) – serial prod. USA (powt.)
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny – teleturniej

19.05 Historia pana Tadeusza (5) – film dok.
19.15 „Świat pełen bólu” – film dok. Wojciecha Szumowskiego
Film o dwóch miejscach, w których żyją ludzie upośledzeni. Są to: Dom Opieki Społecznej w Krakowie, liczący sobie 135 pacjentów i domek w Śledziejowicach, gdzie przebywa 5 osób. Obie wizyty to dramatyczna konfrontacja możliwości przy tych samych chęciach.
20.00 „Życie zaczyna się po trzydziestce” (17): „Zwykłe sprawy” – serial prod. USA
20.45 Cienie życia – ryba po polsku
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 Mały ekran – duży format: „Ojciec” – film fab. prod. polskiej, reż. Jerzy Hoffman wyk.: Tadeusz Fijewski, Bronisław Pawlik, Zdzisław Mrożewski (1967 r., 26 min.)
22.30 Teatr w kadrze – „Peter Brook” – film dok. prod. ang.
23.50 „Historia jednego ludzkiego szaleństwa” – fel. film. na temat historii i uprawy tytoniu i palenia papierosów
24.00 Panorama
0.05 Art noc – prog. rozr.
Niezwyczajny film zrealizowany przez grupę zbuntowanych nastolatków z kręgu subkultury punkowej, należących do stowarzyszenia Forum Youth Films. Dokument przedstawia od środka środowisko punków oraz ich najgroźniejsze zespoły muzyczne i solistów.
1.00 Zakończenie programu

Zadanie Tygodnia SPONSORUJA

GORGOL
Częstochowa, ul. Kmicica 37
tel. 65-90-10, tel/fax 65-92-70
„WSZYSTKO DO WŁOSÓW”
W SKLEPIE:
Częstochowa, Wały Dwernickiego 11
„CBC” PAWLON 21 Tel. 651-102

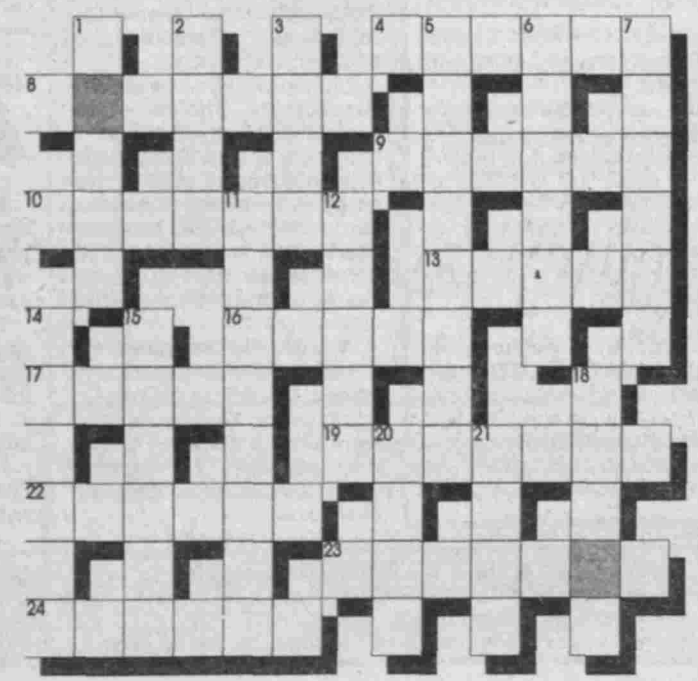
NR 47(3)
Litery z pól oznaczonych stanowią element rozwiązania krzyżowego (patrz poniedziałkowe wydanie gazety).
Znaczenie wyrazów:
Poziomo:
4) buty na kółkach;
8) rodzaj tkaniny;
9) kieliszek;
10) masowa zbrodnia;
13) imię Newtona, wybitnego fizyka;
16) ojczyzna Talesa;
17) autor „Kakao”;
19) rodzaj broni;

Wypożyczalnia kasety wideo
VIDEO DEK
Kielce, Zagórska 48
tel. 289-70
Romualda 3
tel. 495-05
osiedle Barwinek, Wapiennikowa 39F
Czynne codziennie w godz. 9-21 w niedzielę godz. 11-17

22) choroba wywołana przez grzyby pasożytnicze;
23) błotnik;
24) naskórny wyprysk.
Pionowo:
1) delikatny materiał;
2) rzeka w Kazachstanie;
3) samiec świni domowej;
5) Robinson Crusoe;
6) ikrzyca;
7) port nad Jenisejem;
11) przekupka;
12) miasto w Hiszpanii;
14) wafel z masą;
15) potocznie: Amerykanin;
18) zbiór map;

20) najgroźniejsza choroba XX wieku;
21) rybie jajko.
Rozwiązanie krzyżówki nr 45(3) – (dwojak, sekat, odczyt, rogalik, wrona, tytan,

Ohain, kramarz, inkaso, pante-
ra, Neapol * demon, para, Loti,
widownia, jazgot, katar, lotnik,
ko, kotek, bocian, jaskra, Oruro,
Raab, mata).



Poznańskie targi na Lechu



Dziś na stadionie Lecha w Poznaniu piłkarska reprezentacja Polski zakończy występy eliminacyjne w grupie II, których stawką był awans do mistrzostw świata. Jak wiadomo biało-czerwoni już wcześniej stracili szansę na grę w przyszłorocznych mistrzostwach w USA. Z naszej grupy awans zapewniony mają piłkarze Norwegii, zaś o drugie, premiowane miejsce ubiegają się jeszcze Holendrzy i Anglicy. Ci pierwsi zmierzają się dziś w stolicy Wielkopolski z drużyną Polski, zaś Anglia grać będzie na wyjeździe z San Marino. Holendrom wystarczy do awansu remis, natomiast Anglicy mogą myśleć o drugim miejscu w grupie tylko w przypadku zwycięstwa z San Marino różnicą 7 bramek, przy równoczesnej wygranej Polaków. Wyspiarze wierzą jednak w sukces naszej reprezentacji, dla której dodatkową motywacją mają być premie ufundowane przez angielską gazetę „Daily Mirror”.

Gazeta „Daily Mirror” zaofiarowała polskiemu piłkarzom po 10 tysięcy funtów (około 300 mln złotych) za zwycięstwo w ostatnim meczu eliminacyjnym MŚ '94 nad Holandią. „Daily Mirror” zaproponowała także po dziesięć tysięcy funtów Anglikom, o ile ci zdołają strzelić piłkarzom San Marino wystarczającą do awansu liczbę bramek.

Gazeta pisze, że polscy piłkarze otrzymują grosze za grę w reprezentacji i taka propozycja wyraźnie poprawi ich sytuację finansową. Tak więc 140 tysięcy funtów (dla jednego zawodnika, dwóch rezerwowego i trenera) ma zmobilizować Polaków do gry z Holandią.

W poniedziałek wieczorem po treningu na stadionie Lecha, który odbył się w godzinie-środkowego meczu z Holendrami, z polskimi i holenderskimi dziennikarzami na konferencji prasowej spotkali się trener Lesław Ćmikiewicz i kapitan

biało-czerwonych Robert Warzycha. Niespodziewanie na konferencję przybyli również dziennikarze angielscy.

– Gramy dla siebie i dla 40 milionów rodaków – powiedział R. Warzycha. – Informacje jakie do nas dotarły z Anglii to drożdże, które spowodują większe zainteresowanie meczem, ale dla nas nie pieniądże są najważniejszą wartością. Chcemy przede wszystkim, aby znów przywrócić normalną proporcję kibiców miejscowych i zagranicznych na trybunach piłkarskich stadionów w Polsce. Gdyby udało się wygrać z Holendrami, to na następny mecz my mielibyśmy więcej kibiców niż Holendrzy.

W innych spotkaniach grać będą:

- * Grupa I – Włochy – Portugalia, Szwajcaria – Estonia.
- * Grupa III – Irlandia Północna – Irlandia, Hiszpania – Dania.
- * Grupa IV – Belgia – Czechy/Słowacja, Walia – Rumunia.
- * Grupa V – Rosja – Grecja.
- * Grupa VI – Francja – Bułgaria.

Ponadto w meczu barażowym Argentyna zmierzy się z Australią i zdecyduje on, który z tych zespołów wystąpi w finałach MŚ, (pierwszy pojedynek zakończył się remisem 1:1).

Polska w ćwierćfinałach MME

Polscy piłkarze zakwalifikowali się do ćwierćfinału Młodzieżowych Mistrzostw Europy. W ostatnim meczu eliminacyjnym, w Pniewach Polska pokonała Holandię 2:0 (1:0). Bramki: Piotr Świerczewski (40), Andrzej Kubica (71). (m)

Dziś: Iskra – Śląsk

Piłkarze ręczni Iskry Kielce odrabiają zaległości ligowe. Dziś drużyna mistrza Polski w spotkaniu o mistrzostwo ekstraklasy rozegra przełożony mecz ze Śląskiem Wrocław, w którego szeregach występuje kilku kadrowiczów z Piotrem Przybeckim na czele. Dzisiejszy pojedynek rozpocznie się o godz. 17 w hali Iskry przy ul. Krakowskiej 72.

Związki sportowe w Kielcach organizują kursy dla kandydatów na sędziów w różnych dyscyplinach sportu.

Kielecki Okręgowy Związek Piłki Siatkowej i Koszykówki, a zwłaszcza kolegia sędziów obu tych dyscyplin sportowych organizują kursy w Kielcach (koszykówka) i Ostrowcu Świętokrzyskim (siatkówka). Chętne osoby do kontynuowania swoich zamiarów sportowych w charakterze arbitrów koszykówki powinni zgłosić się w poniedziałek – 22 bm., godz. 18.30 w siedzibie OZPSiKosz.

Kursy... sędziów

w Kielcach przy ul. Żytniej 1 (d. Waligóry).

Kurs kandydatów na sędziów siatkówki odbędzie się w Ostrowcu (początek 4–5 grudnia br. – godz. 10) w KSZO ul. Świętokrzyska 11. Tam też należy kierować zgłoszenia lub do kieleckiego OZPSiKosz. Najchętniej widziane osoby z Ostrowca i okolic.

Okręgowe Kolegium Sędziów Kieleckiego OZPN także przyjmuje kandydatów (mile widziani byli piłkarze) na kurs sędziów futbolu. Zgłoszenia kierować do OZPN, tel. 61-47-29. (lb)



Na małym korcie

Trzecia runda spotkań o mistrzostwo II ligi w badmintonie rozegrana została w Kielcach. W hali sportowej SP 17 rywalizowały tym razem drużyny Ruchu Radzionków, Naprzodu Janów, Chojnika Jelenia Góra, Orlicza Suchedniów i gospodarze AZS Kielce.

Oto komplet wyników: Ruch – Naprzód 7:0, Chojnik – Naprzód 7:0, Orlicz – Chojnik 1:6 (punkt dla Orlicza zdobył debel Kutwin/Mamela), AZS – Naprzód 6:1 (punkty Orzelska, Mazur, Stróżyk oraz Kasprzycka/Mazur, Majchrzykiewicz/Kasprzycki, Kasprzycka/Stróżyk), Orlicz – Ruch 0:7.

W pojedynku derbowym Orlicz wygrał po niezwykle zaciętej walce z AZS 4:3. Punkty dla Orlicza zdobyli: Ziętkowski, Salwa, Kutwin (Mamela i Salwa) Więtkowski, dla kielczan Orzelska, Mazur i Kasprzycka/Mazur.

W drugoligowej tabeli Orlicz Suchedniów znajduje się obecnie na siódmym miejscu, zaś ósmą pozycję okupuje AZS. Przypomnijmy, że w rozgrywkach uczestniczy 10 ekip. (mac)



PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 13.XI.1993 r. wg wstępnych danych stwierdzono:

Duży Lotek – kwota na wygrane: 16.752.169.200: 2 wygrane z 6 traf. – wygr. po ok. 2.931.600.000; 860 wygranych z 5 traf. – wygr. po ok. 1.900.000; 50.655 wygranych z 4 traf. – wygr. po ok. 58.000; 781.852 wygrana z 3 traf. – wygr. gwarant. 8000.

Puchar W. Kuchara i J. Michałowicza

Kandydaci do reprezentacji

W kieleckim okręgu zakończyły się rozgrywki I rundy trampkarzy i młodzików. Z drużyn uczestniczących w tych grach wyłoniona została reprezentacja Kielc do startu w pucharach Wacława Kuchara i Jerzego Michałowicza.

– Piłkarskie rozgrywki trampkarzy i młodzików są w kręgu szczególnego zainteresowania Wydziału Szkolenia OZPN – mówi trener Bogumił Gozdur, szef tego wydziału. Cieszą się one sporym zainteresowaniem młodzieży, kibiców i szkoleniowców. Świadczy o tym m.in. fakt, że miał miejsce tylko jeden walkower (nie wyjechała Korona na mecz do Sparty Kazimierza Wielka). Cieszy wysoka pozycja SPARTY (trener Marek Kowalski), a także dobra praca z młodzieżą w STARZE (Mieczysław Turczyn i Tadeusz Nowak), podobnie w KSZO (Sławomir Góra), KORONIE (Bonawentura Marciniak i Marek Gruszecki), BŁĘKITNYCH (Jerzy Marzec – obie grupy). Martwi brak w tych rozgrywkach drużyn Granatu Skarżysko.

TRAMPKARZE				MŁODZICY			
Grupa I				Grupa I			
1. Sparta KW	5	7	14-7	1. Błękitni	5	8	13-3
2. Błękitni	5	7	10-4	2. Sparta KW	5	7	12-5
3. Korona	5	7	13-9	3. Naprzód	5	6	12-13
4. BKS Zdrój	5	5	19-10	4. Korona	5	5	9-7
5. Naprzód	5	4	9-8	5. Nida	5	4	13-22
6. Nida	5	0	4-31	6. BKS Zdrój	5	0	1-10
Grupa II				Grupa II			
1. KSZO	4	6	18-6	1. Star	4	8	30-4
2. Star	4	6	11-4	2. KSZO	4	6	10-8
3. Ruch S-ko	4	6	13-8	3. MKS Końskie	4	4	8-16
4. MKS Końskie	2	4	15	4. Stal K	4	1	8-13
5. Stal K	4	0	2-15	5. Ruch S-ko	4	1	3-18

Powołano kadre

Po I rundzie Wydział Szkolenia OZPN powołał kadre piłkarską trampkarzy (Puchar W. Kuchara). Znaleźli się w niej: Ł. Giermasiński, D. Kubicki, C. Kubik, M. Żak, K. Sobieraj, R. Kula, P. Zajac i A. Śmiałowski (wszyscy Korona Kielce), A. Rechowicz i Ł. Rechowicz (Nida Pińczów), K. Stachura z KSZO, R. Kuś i Ł. Mucha (Piaś Chęciny), M. Krawczyk, S. Piotrowski, J. Głowacki i S. Wojtowicz (Star Starachowice), M. Salwa z Błękitnych Kielce.

Kadra J. Michałowicza: M. Solecki, W. Świetlik, M. Świetlik, B. Mijas, W. Kukula, P. Kukula, M. Kubiec (wszyscy Błękitni), Ł. Wężyński, A. Ryś, P. Kasprzyk (Star), Ł. Mila z Nidy, R. Maj, P. Kunat, M. Zawada (KSZO), G. Kwaśniewski z Korony.

Kadra nie jest „zamknięta”, po halowych turniejach będą zmiany i uzupełnienia. Już 20 br. w hali ZSB w Kielcach odbędzie się pierwsza konsultacja młodych piłkarzy, a 4 grudnia br. dwie reprezentacje trampkarzy wyjadą na turniej „barbarkowy” do Radomia. W hali Broni startować będą po 2 drużyny: Kielc, Warszawy, Radomia oraz zespoły Radomiaka i Broni.

Obecnie do kadry narodowej juniorów młodszych z naszego okręgu zostali powołani: Gabriel Salwa, Przemysław Cichoń, Jacek Kubicki (wszyscy z Korony) oraz Mariusz Jop z KSZO.

LESZEK BUREK



LIGA ANGIELSKA



* Bristol City – Millwall 2:2, Charlton – Notts County 5:1, Oxford – Derby 2:0, Southend – Luton 2:1, Tranmere – Sunderland 4:1, Wolverhampton – Barnsley 1:1, Stoke – Leicester 1:0.

ZAKŁADY nr 34 A na dzień 20.11.1993 r.			
ZESTAW PAR II		Prognoza wyników 1 X 2	
1	2	92/93	91/92
1. Aston Villa	– Sheffield Utd	442	3:1 1:1 2:1
2. Blackburn	– Southampton	532	0:0 - -
3. Chelsea	– Arsenal	442	1:0 1:1 2:1
4. Everton	– Queens Park	352	3:5 0:0 3:0
5. Manchester Utd	– Wimbledon	721	0:1 0:0 2:1
6. Norwich	– Manchester City	433	2:1 0:0 1:2
7. Sheffield Wed	– Coventry	532	1:2 1:1 -
8. Swindon	– Ipswich	442	- 0:0 1:0
9. Tottenham	– Leeds	532	4:0 1:3 0:0
10. West Ham	– Oldham	631	- 1:0 2:0
11. Barnsley	– Crystal Palace	424	- - -
12. Peterborough	– Charlton	244	1:1 - -
13. Sunderland	– Southend	343	2:4 1:2 -

Poz. 1-10 spotkania o mistrzostwo ekstraklasy angielskiej
Poz. 11-13 spotkanie o mistrzostwo I ligi angielskiej

I LIGA

1. Charlton	17	32	23-14
2. Tranmere	17	31	27-18
3. Leicester	14	29	23-11
4. Southend	16	27	29-21
5. Crystal P.	14	27	28-16
6. Derby	16	26	26-26
7. Portsmouth	16	25	25-23
8. Bristol C.	17	25	22-20
9. Stoke	15	24	24-23
10. Millwall	17	24	21-24
11. Wolverhampton	17	23	27-19
12. Middlesbrough	16	23	25-19
13. Nottingham	16	20	23-23
14. Grimsby	16	20	21-18
15. Birmingham	16	20	19-23
16. Watford	15	18	22-29
17. Notts C.	16	17	20-29
18. Luton	16	17	17-24
19. Sunderland	16	17	16-25
20. West Bromwich	15	16	24-27
21. Bolton	15	16	21-24
22. Oxford	16	16	20-29
23. Barnsley	16	15	21-33
24. Peterborough	15	15	15-21

SPORT 24 GODZINY SPORT

Środa, 17 listopada 1993 r.

Nieformalne spotkanie w Gorzowie

W Gorzowie odbyło się spotkanie przedstawicieli pierwszoligowych zespołów żużlowych. Obecni byli na nim także działacze Startu Gniezno, Polonii Piła i ROW Rybnik.

Dyskutowano na nim o problemach polskiego żużla, możliwości uatrakcyjnienia ligowych rozgrywek oraz zmniejszenia kosztów utrzymania zespołów.

W spotkaniu uczestniczył także kierownik CKM Włókniarz Jerzy Bruś, do którego zwróciliśmy się z pytaniem, które jego zdaniem postanowienia, jakie zapadły w Gorzowie, mają największą wagę?

Pierwszą bardzo istotną, szczególnie dla uboższych klubów, sprawą jest zatwierdzenie maksymalnego wynagrodzenia za punkt dla zawodników najemnych. Będzie miało to jednak sens jedynie wtedy, kiedy wszyscy grać będą „czysto”. Nie wydaje mi się jednak, aby w najbliższym czasie mogło się to sprawdzić. Wiadomo, że bogatsze kluby będą mogły przycią-

nać renomowanych żużlowców najemnych chociażby odpowiednimi premiami. Określenie maksymalnej stawki wpłynęłoby jednak może na pewną stabilność i nieśrubowanie cen przez żużlowców.

Cieszy, że wreszcie udało się osiągnąć priorytet rozgrywek ligowych nad reprezentacją. Rozgrywki w takim układzie odbywać się będą od kwietnia do września. Wiadomo, że zarówno w marcu, jak i październiku zawody często nie dochodzą do skutku lub odbywają się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Rozmawiano także na temat pewnej modyfikacji biegów i udziału w meczach młodzieżowców. Juniorzy mieliby startować, tak jak dotąd, w trzech biegach, z tym że w jednym z nich zmierzyłoby się czterech – po dwóch z każdej drużyny, w pozostałych czterech po jednym młodzieżowcu i seniorze z każdego zespołu, z tym że nie braliby w tych bie-

gach udziału najsilniejsi seniorzy.

Kluby żużlowe dają także do tego, aby zmusić GKSZ do bardziej służalczej roli wobec nich, by nawet najbłahsze decyzje nie musiały być podejmowane przez komisję, lecz rozwiązywane pomiędzy zainteresowanymi klubami.

Spotkanie w Gorzowie było oczywiście nieformalne, choć był na nim przedstawiciel GKSZ Marek Kraskiewicz. Tylko od Głównej Komisji zależy czy uchwały przedstawicieli klubów zostaną wcielone w życie. (S)

W Dźbowie odbył się turniej piłkarski z okazji Dnia Niepodległości. W meczu finałowym spotkały się jedenastki Lotu Koponiska i Liswarty Krzepice. Mecz zakończył się remisem 2:2, w rzutach karnych lepsi

Z boisk piłkarskich

okazali się piłkarze Lotu wygrywając 5:3.

Dobiegają końca rozgrywki ligi międzyokręgowej juniorów. Raków wygrał na wyjeździe z Odrą Opole 3:1, a Victoria uległa na własnym boisku z GKS Katowice 0:3.

(pp)

Liga zakładów pracy „Nauczyciele” na razie najlepsi

Zakończyła się runda jesien na ligi zakładów pracy w piłce nożnej. Po rozegraniu siedmiu spotkań na czele tabeli z kompletem punktów znajduje się drużyna Nauczycieli. Tuż za nimi jest dobrze spisujący się młody zespół RONDO. Nie muszą wstydzić się uzyskanych wyników debiutanci – Cefarm i MZK.

Na ostatnim miejscu znajdują się Policjanci, którzy ze względu na specyfikę pracy musieli od-

werem. Ale, może wiosną pracownicy będą łatwiejszą i uda im się rozegrać więcej spotkań.

Z ciekawszych wyników należy odnotować rekordowe zwycięstwa: 7:1 Okręgowego Kolegium Sędziów nad Cefarmem czy Nauczycieli nad Reklamexem 6:1. Aż dziesięć goli padło w meczu Okręgowego Kolegium Sędziów z KZ NSZZ „S” MZK (6:4 dla Sędziów). Natomiast żadne ze spotkań nie zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

Oto tabela po rundzie jesiennej:

1. Nauczyciele	7	14	22:5
2. RONDO	7	11	17:8
3. Huta „Częstochowa”	7	9	13:6
4. Okręg. K. Sędziów	7	7	25:19
5. CEFARM	7	6	11:17
6. KZ NSZZ „S” MZK	7	4	13:17
7. REKLAMEX	7	4	10:20
8. NSZZ „S” Policji	7	1	2:19

W skład zespołu Nauczycieli wchodzi: Kazimierz Więciowski, Paweł Moskal, Zbigniew Tyrek, Mariusz Sędzikowski, Waldemar Różycki, Ryszard Chojnacki, Zdzisław Kaczmarczyk, Adam Zalewski, Bogusław Prudlak, Jarosław Florczyk, Andrzej Pęcherzewski, Rafał Kuczer, Dariusz Ryś, Robert Olbiński, Krzysztof Górczyński, Sławomir Mizera, Jerzy Piekarski, Marek Pawłowski. Trenerem zespołu jest Kazimierz Siciak.

Większość meczów została rozegranych na stadionie Rakowa – Kucelinie, część na Victorii i Błękitnych Aniołów. Rewanże już w maju i czerwcu.

(fil)

Na podwórku CKM

Od 17 listopada żużlowcy CKM Włókniarz rozpoczynają przygotowania do przyszłego sezonu. Pod okiem Marka Cieślaka trenować będą przez sześć dni w tygodniu.

W najbliższym czasie tzn. jeszcze w listopadzie powinny rozstrzygnąć się sprawy transferów: 25.XI. zaplanowano wizytę w Gnieźnie, w tym tygodniu natomiast w Rybniku. Prowadzone są także rozmowy ze Stalą Rzeszów.

Coraz lepiej układają się stosunki CKM Włókniarz z Urzędem Miasta, który obiecał znacznie wyższe dotacje niż w roku ubiegłym. Osiągnięto

consensus w sprawie przełożenia płatności, z racji prowadzenia giełdy, na poczet przyszłorocznej dotacji, która przekazywana jest poszczególnym klubom dopiero w marcu.

Na etacie mechanika klubowego figuruje obecnie jedynie Tadeusz Zasępa, który przygotowywał będzie sprzęt juniorom. Seniorzy korzystają z usług swoich mechaników. Prawdopodobnie jest jednak, że pojawi się w klubie jeszcze jeden mechanik. Jacek Filip jest pracownikiem Otto Weissa, lecz w miarę możliwości będzie służył klubowi pomocą zarówno teoretyczną, jak i przy sprowadzaniu części. (k)

Turniej piątek piłkarskich

Zakończył się rozgrywany w Częstochowie Turniej Piątek Piłkarskich. Zespoły składały się z czterech zawodników w polu plus bramkarz.

W każdej drużynie mogło być jeszcze do dyspozycji trzech rezerwowych graczy, których można zmieniać systemem hokejowym. Czas gry: 2x15 minut, nie obowiązują przepisy o spalonym, mecze rozgrywa-

no na boiskach o wymiarach jak do piłki ręcznej.

W eliminacjach wzięło udział 55 szkół, które rywalizowały w pięciu grupach. Do finału awansowały po jednym zespole z każdej grupy. Najlepszą drużyną okazała się „piątka” z PSP nr 36, która grała w składzie: Artur Ritter, Wojciech Kasiński, Sławomir Kasiński, Michał Ciekot,

Piotr Olczyk, Krzysztof Kawnowski, Artur Rajczyk, Marcin Magiera, opiekunem zespołu był Adam Zalewski.

Tabela końcowa finałów:

1. PSP nr 36	8 pkt.	7:5
2. PSP 52	5 pkt.	13:5
3. PSP 50	5 pkt.	9:9
4. PSP 26	4 pkt.	13:9
5. PSP 20	4 pkt.	6:12
6. PSP 48	4 pkt.	5:11

(fil)



STRZELECTWO

W Łodzi rozegrano ogólnopolskie zawody strzeleckie. Bardzo dobrze zaprezentowała się Joanna Major, która wygrała konkurencję strzelania z pistoletu pneumatycznego. Zawodniczka AZS LOK wyprzedziła o jeden punkt uczestniczkę Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie

– Mirosławę Sagan. Trzecie miejsce zajęła inna częstochowianka – Anna Trąbska. Ponadto Rafał Grądyś zajął trzecie miejsce w konkurencji pistoletu pneumatycznego, a Anna Oczełk była również trzecia wśród strzelających z karabinka pneumatycznego. Po raz pierwszy na zawodach ogólnopolskich startował Marek Piątkowski. Debiutant wypadł dobrze – 7 miejsce w konkurencji pistoletu pneumatycznego.

Zawody strzeleckie odbyły się w Myszkowie. Wyniki: kobiety 1. Beata Jurczyk (ZSR Bendusz) 2. Małgorzata Klimczyk (ZSZ Myszków) 3. Małgorzata Wątroba (LKS Zieloni Żarki), mężczyźni: 1. Stanisław Bulski (Zieloni Żarki) 2. Ryszard Czyrek (ZSR Bendusz) 3. Piotr Knapik (ZSR Bendusz), drużynowo: 1. ZSR Bendusz 2. LKS Zieloni Żarki 3. ZSZ Myszków. (pp)

Zostań sędzią

Okręgowe Kolegium Sędziów piłki nożnej ogłasza zapisy na kursy sędziowskie. Zajęcia rozpoczynają się 7 grudnia o godz. 17.00. Chętni proszeni są o składanie podań w siedzibie Okręgowego Związku Piłki Nożnej przy ul. Pułaskiego 4/6.

(pp)

... dziewczęta na treningi koszykówki. Zajęcia prowadzone są we wtorki i czwartki w godz. 15–16.30 w sali IV LO im. H.

MKS Żak zaprasza...

Sienkiewiczza. Zgłaszać się mogą dziewczęta urodzone w 1976 roku i młodsze. Zgłoszenia przyjmuje dyrektor Tadeusz Nowak w pokoju 35 w godz. 8.00–15.00. (pp)

Streetball w hali

Koszykówka w różnych odmianach cieszy się dużym zainteresowaniem dzieci i młodzieży. Dlatego też Wydział Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Częstochowy i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wspólnie z Dzielnicy Ośrodkami Sportu Szkolnego zorganizowali turnieje eliminacyjne do finału miejskiego mini-koszykówki. W zabawie tej biorą udział drużyny trzyosobowe, które grają po 10 minut. W eliminacjach wzięło udział 120 drużyn ze szkół podstawowych.

Finał miejski odbędzie się w sobotę 20 listopada 1993 roku, w hali „Polonia” w godzinach 9.00–14.00.

Do finału zakwalifikowały się: – kat. dziewcząt klas V, VI i młodsze: SP nr nr: 1, 2, 39, 13, 10, 32, 34; – kat. dziewcząt z klas VII i VIII: SP nr nr: 1, 2, 39, 38, 24, 36 i 34; – kat. chłopców z klas V i VI oraz młodszych: SP nr nr 42, 2, 9, 13, 24, 36, 34; – kat. chłopców z klas VII i VIII: SP nr nr 42, 40, 1, 2a, 2b, 50, 9a, 39, 9b, 11a, 13, 11b, 24a, 24c, 24b, 35, 6, 36, 49a, 49b, 19a.

Każda z drużyn zakwalifikowanych do finału otrzyma piłkę koszykową firmy „Adidas”, której sklep firmowy jest jednym ze współorganizatorów turnieju. (fil)

CZĘSTOCHOWA

24-49-75 (dz. sport.)